

Br.0002.1.2018

PROTOKÓŁ NR XL/18
Z OBRAD XL SESJI RADY MIASTA BIELSK PODLASKI
ODBYTYCH W DNIU 30 STYCZNIA 2018 R.

XL sesja Rady Miasta Bielsk Podlaski odbyła się w Bielskim Domu Kultury w Bielsku Podlaskim przy ul. 3 Maja 2 w godzinach 9⁰⁵–14³⁸.

Obradom przewodniczył Wiceprzewodniczący Rady Miasta Andrzej Leszczyński. W sesji uczestniczyło 19 radnych; nieobecni: Przewodniczący Rady Miasta Igor Łukaszuk oraz radny Wojciech Jaroszek.

W obradach uczestniczyli również:

- Burmistrz Miasta Jarosław Borowski,
 - Sekretarz Miasta Tamara Korycka,
 - kierownicy Referatów i pracownicy Urzędu Miasta,
 - radca prawny Urszula Ćwiklicz,
 - Dyrektor MOPS w Bielsku Podlaskim Anatol Wasiluk,
 - Kierownik Administracyjno-Gospodarczy Pływalni Miejskiej Wodnik Ludmiła Krzywiec,
 - Wiceprezes Przedsiębiorstwa Komunalnego sp. z o.o. Daniel Trofimiuk,
 - Kierownik Zakładu Wodociągów i Kanalizacji PK sp. z o.o. Barbara Niezbecka,
 - przedstawiciele prasy i telewizji,
 - mieszkańcy miasta oraz zaproszeni goście
- (listy obecności stanowią załączniki nr 1A i 1B do protokołu).*

Na początku w sesji uczestniczyło 16 radnych. **Wiceprzewodniczący RM Andrzej Leszczyński** poinformował, że został upoważniony przez Przewodniczącego RM do prowadzenia dzisiejszej sesji Rady Miasta. Otworzył obrady XL sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski w VII kadencji samorządu. Powitał wszystkich zebranych radnych, Burmistrza Miasta oraz pracowników Urzędu. Powitał również Dyrektora MOPS Pana Anatola Wasiluka oraz Panią Ludmiłę Krzywiec z Pływalni Wodnik. Powitał zaproszonych gości, mieszkańców Bielska Podlaskiego oraz przedstawicieli prasy i telewizji. Poinformował, że skład Rady Miasta wynosi 21 radnych, natomiast w chwili obecnej w sesji uczestniczy 16 radnych, co stanowi wymagane quorum, przy którym Rada może obradować i podejmować prawomocne decyzje. Dodał, że nieobecnych jest 5 radnych.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 9⁰⁵ na obrady sesji przybył radny Witold Sysuła oraz radny Krzysztof Grodzki i do tej pory w sesji uczestniczyło 18 radnych. O godzinie 9⁰⁶ na obrady sesji przybył radny Jerzy Czczuga i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych.

Ad 2

Wiceprzewodniczący RM Andrzej Leszczyński przystąpił do ustalenia porządku obrad (*zawiadomienia o terminie XL sesji Rady Miasta wraz z proponowanym porządkiem obrad stanowią załączniki od nr 2A do nr 2I do protokołu*). Poinformował, że proponowany porządek obrad został dostarczony wszystkim radnym wraz z materiałami na sesję. Poprosił o zgłaszanie ewentualnych uwag lub wniosków do zaproponowanego porządku obrad. Otworzył dyskusję.

Opinie i wnioski Komisji Rady Miasta dotyczące materiałów sesyjnych wraz ze stanowiskami Burmistrza Miasta stanowią załączniki do protokołu od nr 3A do nr 3P.

W związku z brakiem chętnych do zabrania głosu, **Wiceprzewodniczący RM Andrzej Leszczyński** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie przyjęcie proponowanego porządku obrad.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Wiceprzewodniczący RM Andrzej Leszczyński** poinformował, że w głosowaniu jawnym, stosunkiem głosów: 19 - za, przeciw - 0, wstrzymujących się - 0, porządek obrad został przyjęty.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 19 radnych, stosunkiem głosów: za - 19, przeciw - 0, wstrzymujących się - 0, **przyjęła** porządek obrad XL sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski.

Następnie **Wiceprzewodniczący RM Andrzej Leszczyński** odczytał porządek obrad sesji.

Porządek obrad:

1. Otwarcie sesji.
2. Ustalenie porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu nr XXXIX/17 z obrad XXXIX sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski z 28 grudnia 2017 r.
4. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia aktualizacji „Założeń do planu zaopatrzenia w ciepło, energię elektryczną i paliwa gazowe dla Miasta Bielsk Podlaski”.
5. Sprawozdanie z realizacji „Programu szczepień profilaktycznych przeciw wirusowi HPV dziewczynek urodzonych w 2005 roku – mieszanek Bielska Podlaskiego”.
6. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia Gminnego Programu Wspierania Rodziny w Bielsku Podlaskim na lata 2018-2020.
7. Podjęcie uchwały w sprawie powołania Miejskiej Rady Seniorów w Bielsku Podlaskim oraz nadania jej statutu.
8. Podjęcie uchwały w sprawie określenia kryteriów obowiązujących na drugim etapie postępowania rekrutacyjnego do przedszkoli i oddziałów przedszkolnych w szkole podstawowej prowadzonych przez Miasto Bielsk Podlaski, określenia dokumentów niezbędnych do potwierdzenia spełniania kryteriów oraz przyznania liczby punktów każdemu kryterium.
9. Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia czasu bezpłatnego nauczania, wychowania i opieki oraz określenia wysokości opłat za korzystanie z wychowania przedszkolnego.
10. Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia dotacji celowej z budżetu miasta Bielsk Podlaski na pomoc finansową dla Województwa Podlaskiego.
11. Podjęcie uchwały w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na 2018 r.
12. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Bielsk Podlaski na lata 2018-2027 wraz z prognozą kwoty długu i spłat zobowiązań na lata 2018-2027.
13. Podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia wieloletniego planu rozwoju i modernizacji urządzeń wodociągowych i urządzeń kanalizacyjnych w Gminie Miejskiej Bielsk Podlaski na lata 2018-2021.
14. Podjęcie uchwały w sprawie wykorzystania wizerunku herbu Miasta Bielsk Podlaski na prywatnej witrynie internetowej.
15. Podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia planów pracy Komisji Rady Miasta Bielsk Podlaski na 2018 r.
16. Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi z dnia 10 listopada 2017 r. na Dyrektora Pływalni Miejskiej „Wodnik” w Bielsku Podlaskim.
17. Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia petycji dotyczącej przyznania prawa do ulg w przejazdach środkami komunikacji miejskiej.
18. Informacja z realizacji uchwał Rady Miasta Bielsk Podlaski za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 2017 r.
19. Informacja z realizacji wniosków przyjętych przez Radę Miasta Bielsk Podlaski za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 2017 r.
20. Sprawozdanie z działalności Burmistrza Miasta Bielsk Podlaski w okresie międzysesyjnym.
21. Interpelacje i zapytania radnych.
22. Sprawy różne, dyskusja, wolne wnioski.
23. Zamknięcie sesji.

Ad 3

Wiceprzewodniczący RM Andrzej Leszczyński poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy przyjęcia Protokołu nr XXXIX/17 z obrad XXXIX sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski z 28 grudnia 2017 r. Dodał, że projekt protokołu został dostarczony radnym drogą elektroniczną, a jego treść była także dostępna w Biurze Obsługi Rady. Poprosił o zgłaszanie ewentualnych wniosków i uwag do protokołu. Otworzył dyskusję.

Wobec braku chętnych do zabrania głosu, **Wiceprzewodniczący RM Andrzej Leszczyński** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt Protokołu nr XXXIX/17 z obrad XXXIX sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski z 28 grudnia 2017 roku.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Wiceprzewodniczący RM Andrzej Leszczyński** stwierdził, że Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 19 radnych stosunkiem głosów: 15 - za, przeciw - 0, wstrzymujących się - 3, przyjęła Protokół nr XXXIX/17 z obrad XXXIX sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski z 28 grudnia 2017 r.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 19 radnych, stosunkiem głosów: za - 15, przeciw - 0, wstrzymujących się - 3, *jeden radny nie wziął udziału w głosowaniu*, **przyjęła** Protokół Nr XXXIX/17 z obrad XXXIX sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski.

Ad 4

Wiceprzewodniczący RM Andrzej Leszczyński poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały w sprawie przyjęcia aktualizacji „Założeń do planu zaopatrzenia w ciepło, energię elektryczną i paliwa gazowe dla Miasta Bielsk Podlaski” (*wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 4 do protokołu*). Dodał, że wszystkie Komisje pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały (*opinie Komisji stanowią załącznik nr 3A do protokołu*). Otworzył dyskusję.

Wobec braku chętnych do zabrania głosu, **Wiceprzewodniczący RM Andrzej Leszczyński** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt uchwały w proponowanym brzmieniu.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Wiceprzewodniczący RM Andrzej Leszczyński** poinformował, że w głosowaniu jawnym, uchwała stosunkiem głosów: 19 - za, przeciw - 0, wstrzymujących się - 0, została przyjęta.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 19 radnych,
stosunkiem głosów: za-19, przeciw-0, wstrzymujących się-0, **podjęła**
Uchwałę Nr XL/324/18
w sprawie przyjęcia aktualizacji „Założeń do planu zaopatrzenia w ciepło,
energię elektryczną i paliwa gazowe dla Miasta Bielsk Podlaski”
(uchwała stanowi załącznik nr 5 do protokołu).

Ad 5

Wiceprzewodniczący RM Andrzej Leszczyński poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy Sprawozdania z realizacji „Programu szczepień profilaktycznych przeciw wirusowi HPV dziewczynek urodzonych w 2005 roku – mieszkanek Bielska Podlaskiego” (*sprawozdanie stanowi załącznik nr 6 do protokołu*). Dodał, że wszystkie Komisje zapoznały się z przedłożonym sprawozdaniem nie wnosząc uwag (*opinie Komisji stanowią załącznik nr 3B do protokołu*). Otworzył dyskusję.

Wobec braku chętnych do zabrania głosu, **Wiceprzewodniczący RM Andrzej Leszczyński** zamknął dyskusję i stwierdził, że Rada Miasta zapoznała się z przedłożonym sprawozdaniem.

Ad 6

Wiceprzewodniczący RM Andrzej Leszczyński poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały w sprawie przyjęcia Gminnego Programu Wspierania Rodziny w Bielsku Podlaskim na lata 2018-2020 (*wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 7 do protokołu*). Dodał, że wszystkie

Komisje pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały (*opinie Komisji stanowią załącznik nr 3C do protokołu*). Poinformował, że Burmistrz Miasta pismem znak Ok.81201.2.2018 z dnia 22 stycznia 2018 r. wniósł autopoprawkę do projektu uchwały w sprawie przyjęcia Gminnego Programu Wspierania Rodziny w Bielsku Podlaskim na lata 2018 – 2020. W załączniku do uchwały w rozdziale 3. Zasoby gminy w Tabeli 6. Instytucje realizujące działania na rzecz dziecka i rodziny w mieście Bielsk Podlaski w lp. 59 wystąpiła błędna nazwa organizacji pozarządowej: „Bielsko-Podlaskie Stowarzyszenie Abstynentów Klub Abstynentów „Promień” 17-100 Bielsk Podlaski, ul. Sienkiewicza 11a”.

W związku z powyższym, w załączniku do ww. uchwały wprowadza się następującą zmianę: Rozdział 3. Zasoby gminy, Tabela 6, lp. 59 otrzymuje brzmienie: „Stowarzyszenie Abstynentów „Promień” 17-100 Bielsk Podlaski ul. Sienkiewicza 11a”.

Poinformował, że autopoprawka została dostarczona wszystkim radnym i Burmistrz Miasta wnosi o przyjęcie projektu uchwały z uwzględnieniem autopoprawki (*autopoprawka Burmistrza Miasta stanowi załącznik nr 8 do protokołu*). Otworzył dyskusję.

Wobec braku chętnych do zabrania głosu, **Wiceprzewodniczący RM Andrzej Leszczyński** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt uchwały w proponowanym brzmieniu z uwzględnieniem autopoprawki.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Wiceprzewodniczący RM Andrzej Leszczyński** poinformował, że w głosowaniu jawnym, uchwała stosunkiem głosów: za - 19, przeciw - 0, wstrzymujących się - 0, została podjęta.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 19 radnych,
stosunkiem głosów: za - 19, przeciw - 0, wstrzymujących się - 0, **podjęła**
Uchwałę Nr XL/325/18
w sprawie przyjęcia Gminnego Programu Wspierania Rodziny
w Bielsku Podlaskim na lata 2018-2020
(uchwała stanowi załącznik nr 9 do protokołu).

Ad 7

Wiceprzewodniczący RM Andrzej Leszczyński poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały w sprawie powołania Miejskiej Rady Seniorów w Bielsku Podlaskim oraz nadania jej statutu (*wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 10*). Dodał, że wszystkie Komisje pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały (*opinie Komisji stanowią załącznik nr 3D do protokołu*). Otworzył dyskusję.

O godzinie 9¹⁸ z sali obrad wyszedł radny Aleksander Bożko i od tej pory w sesji uczestniczyło 18 radnych.

Radna Danuta Karniewicz poinformowała, że grupa inicjatywna wystąpiła z wnioskiem do Pana Burmistrza, aby utworzyć Radę Seniorów. Grupa Inicjatywna były to osoby: Bielecka Nina, Chwaszczewska Anna, Fiedorowicz Nadzieja, Karpiuk Antonina, Karniewicz Danuta, Nazaruk Halina, Trzeciak Elżbieta i Siemieniuk Jan. Grupa ta wyjeżdżała do Białegostoku, do Gdańska, do Pruszkowa, do Warszawy, aby zapoznać się z zasadami funkcjonowania rad seniorów w tych miastach. Pomocą w poznawaniu rad seniorów oraz ich działalności, służyła Fundacja „SocLab” z Białegostoku. Opiekunem Grupy Inicjatywnej była Pani dr Katarzyna Sztop-Rutkowska. W trakcie opracowywania statutu zostały przeprowadzone analizy wśród seniorów na temat ich oczekiwań w mieście. Wydano 200 ankiet, a wróciło ich 183. Fundacja przeanalizowała te ankiety i można było tą wiedzę później wykorzystać przy tworzeniu Statutu. Według Programu Rewitalizacji w mieście jest 5537 osób w wieku poprodukcyjnym. Tych osób od października na pewno przybyło, ponieważ część osób przeszła na emerytury.

Poinformowała, że Rada Seniorów jest organem doradczym, inicjatywnym, konsultacyjnym dla władz miasta, a seniorom daje możliwość integracji, wspierania reprezentowania interesów i potrzeb seniorów przed Radą Miasta. Wspólnie z Panem Burmistrzem i pracownikami Urzędu Miasta został wypracowany Statut Rady Seniorów, który jest przedkładany pod obrady Rady Miasta. W innych miastach udało się stworzyć aktywne rady seniorów, więc na pewno też uda się stworzyć taką aktywną, prężną Radę Seniorów w naszym mieście.

Nadmieniła, że w czasie wizyty studyjnej w Pruszkowie, Pan Burmistrz tego miasta powiedział – zagospodarowany senior to jest dużo tańszy dla miasta.

Wobec braku kolejnych chętnych do zabrania głosu, **Wiceprzewodniczący RM Andrzej Leszczyński** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt uchwały w proponowanym brzmieniu.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Wiceprzewodniczący RM Andrzej Leszczyński** poinformował, że w głosowaniu brało udział 17 radnych i w głosowaniu jawnym, stosunkiem głosów: za - 17, przeciw - 0, wstrzymało się od głosu - 0, uchwała została podjęta.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 18 radnych,
stosunkiem głosów: za-17, przeciw-0, wstrzymujących się-0,
jeden radny nie wziął udziału w głosowaniu, podjęła
Uchwałę Nr XL/326/18
w sprawie powołania Miejskiej Rady Seniorów w Bielsku Podlaskim
oraz nadania jej statutu
(uchwała stanowi załącznik nr 11 do protokołu).

Ad 8

Wiceprzewodniczący RM Andrzej Leszczyński poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały w sprawie określenia kryteriów obowiązujących na drugim etapie postępowania rekrutacyjnego do przedszkoli i oddziałów przedszkolnych w szkole podstawowej prowadzonych przez Miasto Bielsk Podlaski, określenia dokumentów niezbędnych do potwierdzenia spełniania kryteriów oraz przyznania liczby punktów każdemu kryterium (*wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 12*). Dodał, że wszystkie Komisje pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały (*opinie Komisji stanowią załącznik nr 3E do protokołu*). Otworzył dyskusję.

Radny Tomasz Hryniewicki poinformował, że pewien czas temu składał interpelację dotyczącą kryteriów zapisywania dzieci do przedszkola. Bardzo raziło go to, że kobieta samotnie wychowująca dzieci dostawała o wiele mniej punktów niż osoba chcąc zapisać dziecko na język ukraiński. Teraz wraca się do normalności i bardzo cieszy się, że to zostało zmienione.

Wobec braku kolejnych chętnych do zabrania głosu, **Wiceprzewodniczący RM Andrzej Leszczyński** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt uchwały w proponowanym brzmieniu.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Wiceprzewodniczący RM Andrzej Leszczyński** poinformował, że w głosowaniu brało udział 18 radnych i w głosowaniu jawnym, uchwała stosunkiem głosów: za - 16, przeciw - 0, wstrzymujących się - 2, została podjęta.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 18 radnych,
stosunkiem głosów: za-16, przeciw-0, wstrzymujących się-2, **podjęła**
Uchwałę Nr XL/327/18
w sprawie określenia kryteriów obowiązujących na drugim etapie
postępowania rekrutacyjnego do przedszkoli i oddziałów przedszkolnych
w szkole podstawowej prowadzonych przez Miasto Bielsk Podlaski,
określenia dokumentów niezbędnych do potwierdzenia spełniania kryteriów
oraz przyznania liczby punktów każdemu kryterium
(uchwała stanowi załącznik nr 13 do protokołu).

Ad 9

Wiceprzewodniczący RM Andrzej Leszczyński poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały w sprawie ustalenia czasu bezpłatnego nauczania, wychowania i opieki oraz określenia wysokości opłat za korzystanie z wychowania przedszkolnego (*wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 14*). Dodał, że wszystkie Komisje pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały (*opinie Komisji stanowią załącznik nr 3F do protokołu*). Otworzył dyskusję.

Wobec braku chętnych do zabrania głosu, **Wiceprzewodniczący RM Andrzej Leszczyński** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt uchwały w proponowanym brzmieniu.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Wiceprzewodniczący RM Andrzej Leszczyński** poinformował, że w głosowaniu brało udział 18 radnych i w głosowaniu jawnym, uchwała stosunkiem głosów: za - 18, przeciw - 0, wstrzymujących się - 0, została podjęta.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 18 radnych,
stosunkiem głosów: za - 18, przeciw - 0, wstrzymujących się - 0, **podjęła**
Uchwałę Nr XL/328/18
w sprawie ustalenia czasu bezpłatnego nauczania, wychowania i opieki
oraz określenia wysokości opłat za korzystanie
z wychowania przedszkolnego
(uchwała stanowi załącznik nr 15 do protokołu).

Ad 10

Wiceprzewodniczący RM Andrzej Leszczyński poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały w sprawie udzielenia dotacji celowej z budżetu miasta Bielsk Podlaski na pomoc finansową dla Województwa Podlaskiego (*wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 16*). Poinformował, że wszystkie Komisje pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały (*opinie Komisji stanowią załącznik nr 3G do protokołu*). Otworzył dyskusję.

Radny Mirosław Gołębiowski stwierdził, że w kontekście proponowanego projektu uchwały chce zapytać Pana Burmistrza - czy jest realna szansa na to, aby w tym roku taka dokumentacja powstała? To zadanie Podlaski Wojewódzki Zarząd Dróg miał realizować w ubiegłym roku budżetowym, ale to nie ziściło się. Miasto przeznaczyło w budżecie 43 tys.zł w roku poprzednim i pieniądze na ten cel nie zostały wykorzystane. W tym roku znowu przeznacza się 43 tys.zł.

Dodał, że dużo było dyskusji na temat tego ciągu komunikacyjnego dla rowerzystów. Jest to potrzebne, ponieważ w kierunku miejscowości Hołody przemieszcza się sporo ludzi.

Zwrócił się z pytaniem - czy Pan Burmistrz miał kontakt z Zarządem Dróg, czy to jest realne, czy znowu te pieniądze nie zostaną wykorzystane?

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski poinformował, gwoli sprostowania, że dokumentacja już jest, została wykonana w 2016 roku. W roku 2017 planowano realizację już samego zadania. W uchwale też nie mówi się o dokumentacji, a tylko o realizacji zadania.

Wyjaśnił, że uzgodnienia z Zarządem Województwa i z Podlaskim Zarządem Dróg Wojewódzkich były takie, że oni wykonują dokumentację ze swoich środków, a pieniądze, które miały być przeznaczone przez Miasto Bielsk Podlaski i przez Gminę Wiejską Bielsk Podlaski w wysokości odpowiedniej do długości, będą przekazane przez samorządy na realizację inwestycji.

Dodał, że w zeszłym tygodniu rozmawiał z Panem Marszałkiem Jerzym Leszczyńskim. Po stronie Urzędu Marszałkowskiego jest zapewnione finansowanie dla tej inwestycji. Gmina Wiejska również taką uchwałę o przekazaniu pieniędzy w tym roku ma podjąć na najbliższej sesji Rady. Jeżeli takie uchwały zostaną podjęte, to osobiście nie widzi przeciwwskazań do tego, żeby Podlaski Zarząd Dróg Wojewódzkich mógł ogłosić przetarg na realizację inwestycji. Jest dokumentacja, będą pieniądze, więc teraz tylko, żeby były firmy, które chciałyby taką inwestycję zrealizować. Robi się wszystko, aby to się ziściło, bo jest to potrzebne dla mieszkańców miasta Bielsk Podlaski i dla mieszkańców gminy wiejskiej Bielsk Podlaski, a być może turyści też będą z tego korzystali.

W związku z brakiem kolejnych chętnych do zabrania głosu, **Wiceprzewodniczący RM Andrzej Leszczyński** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt uchwały w proponowanym brzmieniu.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Wiceprzewodniczący RM Andrzej Leszczyński** poinformował, że w głosowaniu brało udział 18 radnych i w głosowaniu jawnym, uchwała stosunkiem głosów: 18 - za, przeciw - 0, wstrzymujących się - 0, została podjęta.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 18 radnych,
stosunkiem głosów: za - 18, przeciw - 0, wstrzymujących się - 0, **podjęła**
Uchwałę Nr XL/329/18

**w sprawie udzielenia dotacji celowej z budżetu miasta Bielsk Podlaski
na pomoc finansową dla Województwa Podlaskiego
(uchwała stanowi załącznik nr 17 do protokołu).**

Ad 11

Wiceprzewodniczący RM Andrzej Leszczyński poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na 2018 r. *(wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 18 do protokołu)*. Dodał, że wszystkie Komisje pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały *(opinie Komisji stanowią załącznik nr 3H do protokołu)*. Otworzył dyskusję.

Wobec braku chętnych do zabrania głosu, **Wiceprzewodniczący RM Andrzej Leszczyński** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt uchwały w proponowanym brzmieniu.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Wiceprzewodniczący RM Andrzej Leszczyński** poinformował, że w głosowaniu brało udział 17 radnych i w głosowaniu jawnym, uchwała stosunkiem głosów: 16 - za, przeciw - 0, wstrzymujących się - 1, została podjęta.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 18 radnych,
stosunkiem głosów: za - 16, przeciw - 0, wstrzymujących się - 1,
jeden radny nie wziął udziału w głosowaniu, podjęła

Uchwałę Nr XL/330/18

**w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na 2018 r.
(uchwała stanowi załącznik nr 19 do protokołu).**

Ad 12

Wiceprzewodniczący RM Andrzej Leszczyński poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Bielsk Podlaski na lata 2018-2027 wraz z prognozą kwoty długu i spłat zobowiązań na lata 2018-2027 *(wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 20 do protokołu)*. Dodał, że wszystkie Komisje pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały *(opinie Komisji stanowią załącznik nr 3I do protokołu)*. Otworzył dyskusję.

Wobec braku chętnych do zabrania głosu, **Wiceprzewodniczący RM Andrzej Leszczyński** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt uchwały w proponowanym brzmieniu.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Wiceprzewodniczący RM Andrzej Leszczyński** poinformował, że w głosowaniu brało udział 18 radnych i w głosowaniu jawnym, uchwała stosunkiem głosów: 18 - za, przeciw - 0, wstrzymujących się - 0, została podjęta.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 18 radnych,
stosunkiem głosów: za - 18, przeciw - 0, wstrzymujących się - 0, **podjęła**

Uchwałę Nr XL/331/18

**zmieniającą uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej
Miasta Bielsk Podlaski na lata 2018-2027 wraz z prognozą kwoty długu
i spłat zobowiązań na lata 2018-2027
(uchwała stanowi załącznik nr 21 do protokołu)**

O godzinie 9³² na salę obrad powrócił radny Aleksander Bożko i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych.

Ad 13

Wiceprzewodniczący RM Andrzej Leszczyński poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały w sprawie uchwalenia wieloletniego planu rozwoju i modernizacji urządzeń wodociągowych i urządzeń kanalizacyjnych w Gminie Miejskiej Bielsk Podlaski na lata 2018-2021 *(wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 22 do protokołu)*. Poinformował, że Komisja do spraw Inwestycji, Gospodarki Przestrzennej oraz Rozwoju Gospodarczego i Promocji Miasta pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały. Komisja Finansów i Budżetu Miasta pozytywnie zaopiniowała projekt

uchwały. Komisja Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji oraz Rodziny, Ochrony Zdrowia, Spraw Społecznych i Współpracy z Organizacjami Pozarządowymi pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały. Członek Komisji Mirosław Majstrowicz zapytał, czy jest wykonana dokumentacja na budowę kanalizacji sanitarnej w ul. Słonecznikowej?

Stanowisko Burmistrza Miasta - Burmistrz Miasta informuje, że zgodnie z wieloletnim planem rozwoju i modernizacji urządzeń wodociągowych i urządzeń kanalizacyjnych na lata 2015-2018, Przedsiębiorstwo Komunalne wykonało w 2017 roku dokumentację projektową na „Budowę kanalizacji sanitarnej w ulicy Słonecznikowej”. Przedmiotowa ulica jest drogą prywatną i ma wielu właścicieli. Przedsiębiorstwo Komunalne poinformowało, że nie może dokonać skutecznego zgłoszenia dokumentacji projektowej na wykonanie robót budowlanych, ponieważ jeden z współwłaścicieli nie wyraża zgody na umieszczenie urządzeń kanalizacji sanitarnej w pasie tej drogi.

Dodał, że Komisja Porządku, Bezpieczeństwa Publicznego, Gospodarki Komunalnej i Współpracy ze Społecznościami Lokalnymi pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały (*opinie i wnioski Komisji stanowią załącznik nr 3J do protokołu*). Otworzył dyskusję.

Radny Romuald Piotrowski zwrócił uwagę, że może to jest błąd drukarski, ale ul. Wasilewskiej już nie ma, więc powinno to zostać poprawione.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski podziękował za zgłoszenie tej uwagi. Wyjaśnił, że pozwolenie na budowę uzyskano wtedy, kiedy jeszcze ta ulica tak nazywała się. To nie jest błąd. Tak to występuje w dokumentach, które były opracowywane w poprzednich latach. Natomiast wszyscy wiedzą, o jaką ulicę chodzi.

Wobec braku kolejnych chętnych do zabrania głosu, **Wiceprzewodniczący RM Andrzej Leszczyński** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt uchwały w proponowanym brzmieniu.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Wiceprzewodniczący RM Andrzej Leszczyński** poinformował, że w głosowaniu brało udział 19 radnych i w głosowaniu jawnym, uchwała stosunkiem głosów: 19 - za, przeciw - 0, wstrzymujących się - 0, została podjęta.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 19 radnych, stosunkiem głosów: za-19, przeciw-0, wstrzymujących się-0, **podjęła**

Uchwałę Nr XL/332/18

w sprawie uchwalenia wieloletniego planu rozwoju i modernizacji urządzeń wodociągowych i urządzeń kanalizacyjnych w Gminie Miejskiej Bielsk Podlaski na lata 2018-2021

(uchwała stanowi załącznik nr 23 do protokołu)

Ad 14

Wiceprzewodniczący RM Andrzej Leszczyński poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały w sprawie wykorzystania wizerunku herbu Miasta Bielsk Podlaski na prywatnej witrynie internetowej (*wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 24 do protokołu*). Dodał, że wszystkie Komisje opowiedziały się za niewyrażeniem zgody na wykorzystanie herbu Miasta Bielsk Podlaski (*opinie Komisji stanowią załącznik nr 3K do protokołu*). Otworzył dyskusję.

Radny Andrzej Waszkiewicz stwierdził, że ten punkt odbiera w następujący sposób - czy herb miasta zasługuje na to, aby był popularyzowany? Poinformował, że miał nadzieję, iż Pan Burmistrz w związku ze złożonym przez mieszkańca Bielska Podlaskiego wnioskiem o wykorzystanie herbu na stronie internetowej, dokona nowelizacji uchwały mówiącej o herbie, pieczęci lub dokona stosownej nowelizacji w Statucie Miasta Bielsk Podlaski, w którym wyraźnie to określi. Stało się inaczej. Jest tutaj zrzucenie odpowiedzialności na barki Rady Miasta. Może to jest dobre, ale Rada chyba nie będzie zajmować się każdymi wnioskami mieszkańców i nie tylko mieszkańców Bielska, czy herb ma być użyty, czy nie.

Zwrócił uwagę, że na sali Bielskiego Domu Kultury wisi godło Rzeczypospolitej Polskiej. Wobec tego ma pytanie - czy Pan Przewodniczący zwracał się do Sejmu RP o wyrażenie zgody na zamieszczenie godła? Chyba tak nie było, bo jest ustawa z dnia 31 sierpnia 1980 roku o godle, barwach i hymnie Rzeczypospolitej Polskiej. W art. 1 ustawy określa się, że orzeł biały, biało-czerwone barwy i „Mazurek Dąbrowskiego” są

symbolami Rzeczypospolitej Polskiej, a w ust. 2 - otaczanie tych symboli czcią i szacunkiem jest prawem i obowiązkiem każdego obywatela Rzeczypospolitej Polskiej oraz wszystkich organów państwa, instytucji i organizacji. Symbole Rzeczypospolitej Polskiej pozostają pod szczególną ochroną prawną przewidzianą w odrębnych przepisach. Ta ustawa mówi nie tylko o tym, jakie są symbole Rzeczypospolitej Polskiej i każdego obywatela. W art. 16 w ust. 1 można przeczytać – „Symbole Rzeczypospolitej Polskiej nie mogą być umieszczane na przedmiotach przeznaczonych do obrotu handlowego”. Sprawa jest jasna, gdzie ich nie można używać, ale w ust. 2 dozwolone jest umieszczanie na przedmiotach przeznaczonych do obrotu handlowego, godła lub barw Rzeczypospolitej Polskiej w formie stylizowanej lub artystycznie przetworzonej. Symbole Polski można wykorzystywać w sposób godny również na przedmiotach handlowych, lecz nie identyczne, jak zostały określone przez ustawę.

Poinformował, że dysponuje tutaj książką, którą otrzymał każdy z radnych. Widać na niej herb miasta. Natomiast Rada Miasta nie dawała zgody na wykorzystanie tego herbu. Dodał, że ma nadzieję, iż tutaj wystąpi kolega, który przedstawi wykorzystanie herbu miasta Bielsk Podlaski w innych dokumentach.

Poinformował, że kierując pracami Komisji Statutowej składał propozycje, aby w zgodzie z zapisami ustawowymi, herb Bielska Podlaskiego nie był wykorzystywany w celach handlowych, marketingowych. Pan Wiceprzewodniczący też na to się zgodził, że to powinno być zagwarantowane i nie może być wykorzystywane.

Stwierdził, że nie rozumie, dlaczego nie można wykorzystywać herbu miasta Bielsk Podlaski. Jest to na stronie internetowej, ludzie tam wchodzi i widzą odwołanie się do tradycji. Najbardziej wzniosłe jest to, że prowadzący tą stronę internetową jest mieszkańcem Bielska Podlaskiego, ale nierodowitym mieszkańcem. Jest jednak mieszkańcem i z pełnym szacunkiem należy do niego się odnosić. Taka zgoda nie powinna być wydawana przez Radę Miasta, a tylko Rada powinna dokonać nowelizacji stosownego zapisu w uchwale o herbie miasta Bielsk Podlaski, lub w Statucie. Powoływany przez Pana Burmistrza zapis ustawy o samorządzie daje tylko radnym możliwość m.in. ustanowienia herbu, bo wprost mówi się, że Rada może podejmować decyzję odnośnie ustanowienia herbu i taka uchwała w 2000 roku została podjęta.

Uważa, że ten projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody lub niewyrażenia zgody powinien być odrzucony. Radni nie powinni nad tym debatować, lecz powinni wprowadzić stosowne zmiany. Będzie to wówczas określone i każdy, kto zechce użyć tego herbu na stronie internetowej, czy na publikacjach, to będzie wiedział, bo prawo tworzy się nie do konkretnego adresata. Tym adresatem jest abstrakcyjność, abstrakcyjny odbiorca. Nie można tu powiedzieć, że ten pan może stosować, a inny nie może stosować. Ta osoba sama powinna wiedzieć w jakich przypadkach mogłaby zastosować.

Dodał, że to jest błędne i dziwi się, że biuro obsługi prawnej Rady Miasta i Urzędu Miasta pozwoliło, żeby taki projekt został przedstawiony Radzie Miasta.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 9³⁷ z sali obrad wyszedł radny Piotr Wawulski i od tej pory w sesji uczestniczyło 18 radnych. Radny Piotr Wawulski na salę obrad powrócił o godzinie 9³⁸ i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych.

Radny Witold Sysuła stwierdził, że po raz pierwszy radni pochylają się nad kwestią wykorzystania herbu miasta. Ma wrażenie, że tutaj wychodzą pewne niedopracowania wynikające z lat ubiegłych.

Poinformował, że w 2000 r. brał udział nad wypracowaniem tego herbu, który obowiązuje do dnia dzisiejszego. Herb został wypracowany, natomiast pewnych zasad związanych z tym, w jaki sposób można wykorzystywać wizerunek miasta, to niestety nie ma po dzień dzisiejszy. Bardzo dobrze, że w końcu wywiązała się dyskusja na ten temat, w jaki sposób i na jakich zasadach herb miasta może być wykorzystywany. Zgodnie z ustawą o samorządzie gminy, rada gminy jest organem, który decyduje, w jaki sposób ma to być wykorzystywane. Niestety takiej uchwały rady gminy pod dzień dzisiejszy nie ma. Jeżeli do tego tematu powrócono, to trzeba było taką uchwałę przygotować, bo z tego, co mówił Pan Radny Waszkiewicz, to ten herb miasta jest wykorzystywany bez otrzymywania zgody kogokolwiek. Herb jest na tej książce, którą pokazywał Pan Radny. Osobiście może powiedzieć, że ten wizerunek jest też na stronach internetowych Koalicji Bielskiej, bo posiada skan z tej strony. Z tego, co wie to nikt nikogo o to nie pytał. Być może było inaczej. Wizerunek, herb naszego miasta jest wykorzystywany. Pojawił się mieszkaniak miasta, który chciał zapytać zgodnie z prawem, czy może wykorzystać herb miasta i wywiązała się dyskusja. Gdyby ten mieszkaniak postąpił tak, jak poprzednicy, to miałby ten herb i nikt nie pytałby go, dlaczego to robi. Po prostu robiłby to. Natomiast w chwili obecnej dyskutuje się nad tym. To chyba dobrze, że tak się stało i ten Pan w ten sposób postąpił.

Stwierdził, że osobiście nie chce nikogo oceniać, ale ma wrażenie, że to вина Rady Miasta. Rada Miasta już dawno, czyli po 2000 roku, kiedy ten herb został ustanowiony, powinna wypracować zasady korzystania z tego herbu, w jaki sposób wykorzystywać wizerunek miasta.

Poinformował, że chce podziękować w imieniu Rady. Myśli, że wszyscy do tego przyłączą się. Chce podziękować Panu, że w końcu w tak delikatny sposób zasugerował, że trzeba zająć się tym tematem, że nie powinno być bezprawia, wykorzystywania tego herbu, kto chce i w jaki sposób chce to robić.

Uważa, że w najbliższym czasie należałoby taką zasadę wypracować. Natomiast bazując na historii, czyli na tej książce oraz na stronie internetowej, to człowiek, który formalnie się zwrócił, też powinien wykorzystywać ten herb miasta, jeśli ma taką wolę i ochotę, do czasu wypracowania zasad, które powinny obowiązywać.

Radny Tomasz Hryniewicki stwierdził, że do tej pory może dość naiwnie myślał, że herb miasta, jako dobro wspólne jest dobrem wszystkich mieszkańców miasta i wszyscy mieszkańcy miasta mają prawo do korzystania z tego dobra wspólnego. Dzisiaj przyjmowana aktualizacja projektu do planu zaopatrzenia w energię również ma godło miasta. Firma z Olsztyna przygotowała ten dokument dla miasta. Uważał, że jest to standardem promocja miasta w różnych dziedzinach życia. Promocja miasta, gdy kibice wyjeżdżają do innego miasta ze swoim godłem, jako też zarazem logo swojej drużyny.

Dodał, że dziwi go to, że muszą o tym tyle rozmawiać. Tak jak wspomniał Pan Witold, to może dobrze, że o tym rozmawiają. Czas najwyższy byłoby ułożyć takie sprawy już w odpowiedni sposób.

Radny Mirosław Gołębiowski stwierdził, że z punktu widzenia mieszkańca Bielska Podlaskiego można zadać pytanie - nad czym dyskutuje się w tej chwili? Poprzednie punkty przeszły bez żadnej dyskusji, bardzo istotne zagadnienia, a przecież były zmiany budżetowe i przyjęto programy. Był przygotowany na to, żeby wypowiedzieć się w tych kwestiach. Jednak w związku z tym, że nikt nie wypowiadał się, więc również nie zabierał głosu. Przeniesie to do „Spraw różnych” i zabierze głos w sprawach bardzo istotnych dla mieszkańców. Natomiast tutaj dyskutuje się na temat herbu, godła naszego miasta. Miasto nie ma hymnu, nie ma flagi, które są symbolami, a niektóre miasta to mają.

Stwierdził, że zgadza się z wypowiedziami poprzedników. Nie może być uznaniowości w tej sprawie. To Rada Miasta powinna o tym decydować. Też jest wdzięczny mieszkańcowi miasta Bielska Podlaskiego, że zwrócił na to uwagę, bo jest to wyraz postawy obywatelskiej. Ten Pan też zwraca uwagę na swojej witrynie internetowej i w wielu wypadkach słuszne są jego uwagi, czym powinni zająć się radni.

Uważa, że powinny być ustalone pewne zasady i reguły, bo dochodzi do absurdałnej sytuacji. Jedni wykorzystują za przyzwoleniem. Pan Burmistrz na Komisji Inwestycji powiedział, że Pani Dymczyk wykorzystywała herb miasta na zawodach. To było słuszne, bo promowała miasto. Pan Marek Monachowicz też wykorzystywał. Inni wykorzystywali w różnych publikacjach, w środkach masowego przekazu.

Stwierdził, że nie ma nic do zarzucenia Koalicji Bielskiej. Poinformował, że ma tutaj ulotkę Koalicji Bielskiej z roku 2014. Jest na niej herb, więc pojawia się pytanie - kto na to wyraził zgodę?

Uważa, że powinno być to uregulowane w Statucie, a jeżeli nie, to może w regulaminie. Wiele miast ma taką regulację prawną.

Poinformował, że nie chce pouczać, ale gdyby był na miejscu Pana Burmistrza, to nie przedkładałby tego projektu uchwały pod obrady Rady Miasta.

Dodał, że Rada Miasta w roku 2012 zajęła się taką sprawą na wniosek internauty i Rada nie wyraziła na to zgody. Nikt w owym czasie nad tym nie zastanowił się. Mija prawie 6 lat i tej regulacji w naszym mieście nie ma, a powinna być.

Radna Iwona Bielecka-Włodzimierz zwróciła uwagę, że Pan Witold Sysuła powiedział o herbie na stronie Koalicji Bielskiej. Stwierdziła, że nie wie, jaką stronę Pan Radny ma wydrukowaną, bo osobiście tego herbu nie znalazła. Pewnie chodziło o ulotkę, którą pokazał Pan Radny Gołębiowski.

Dodała, że wcześniej nie była radną, ale jeśli był umieszczony herb, to może została wydana zgoda przez poprzednią Radę. Tego nie można wykluczyć.

Zwróciła uwagę, że obecnie toczy się dyskusja, czy powinien być regulamin, czy w taki sposób to usankcjonować. Uważa, że jest to dobry pomysł. Natomiast teraz Panowie Radni pouczają Pana Burmistrza, że źle proceduje wniosek złożony przez mieszkańca. Wobec tego, jeżeli taki wniosek zostaje złożony do Pana Burmistrza, to Pan Burmistrz powinien powiedzieć, że nie ma regulacji, więc trzeba poczekać i ten wniosek będzie odłożony. Jeśli wniosek jest złożony to powinien zostać rozpatrzony. Nie można

w międzyczasie zrobić nagle regulacji, ponieważ ich nie ma. Nie wie, o co teraz są zarzuty do Burmistrza. Cały czas jest tu zarzut, że źle procedowany wniosek. Wniosek został złożony i musi zostać rozpatrzony.

Poinformowała, że nie zgadza się z Panem Radnym Tomaszem Hryniewickim w jednym punkcie, ponieważ nie jest to dobro wspólne. Herb jest, jako pewien symbol, podpis Miasta. Tak to rozumie. To jest podpis Miasta.

Zwróciła uwagę, że publikacja, o której mówił Pan Radny Waszkiewicz, była wydana w 2016 roku prawdopodobnie pod honorowym patronatem Burmistrza Miasta. Jeśli takie zdarzenie ma miejsce, to wtedy Burmistrz wie o takiej publikacji i wydaje zgodę. Bez zgody Burmistrza herb nie może być zamieszczony.

Uważa, że to nie jest dobro wspólne, lecz jest to podpis Miasta, więc nie można, jak powiedział Pan Waszkiewicz – popularyzować herbu miasta. W takim razie, może idąc tą logiką, to można spopularyzować podpis Pana Radnego.

Dodała, że Miasto sygnuje pewne dokumenty, sygnuje pewne wydarzenia związane z Miastem i tylko w tym kontekście herb może być używany.

Radny Witold Sysuła stwierdził, że słuchał wypowiedzi Pani Radnej i odniósł wrażenie, że w tej wypowiedzi są pewne nieścisłości. Mieszkaniec wystąpił o to, aby herb miasta można było umieścić na stronie internetowej i wszyscy godzą się z tym, że zgodę na to może wyrazić jedynie Rada Miasta. To wynika z ustawy o samorządzie gminnym. Pani Radna próbowała udowodnić Panu Radnemu Waszkiewiczowi, że na publikacji widnieje herb miasta, ponieważ zgodę na to wyraził Burmistrz Miasta i nie ma w tym nic zdrożnego. W związku z tym chciałby zapytać - czy to jest zgodnie z ustawą, że Burmistrz wyraża zgodę, czy Rada Miasta? Jeżeli Burmistrz wyraża zgodę, więc po co teraz dyskutuje się nad tym, żeby ten herb miasta umieścić na stronie internetowej. Nie powinno być nad tym dyskusji.

Poinformował, że zastanawiał się nad tym i wydawało mu się, że ta sprawa nie jest aż na tyle istotna, aby tym tematem zajmowała się Rada. Jeżeli nie ma uchwały regulującej zasady, to jedyną rzeczą jest ustawa mówiąca o tym, że to rada gminy decyduje o tym, gdzie, w jaki sposób, na jakich zasadach ma być umieszczony herb miasta.

Zwrócił uwagę, że w poprzedniej swojej wypowiedzi sugerował, że należałoby wypracować taką uchwałę. Nikogo nie obwiniał, a tylko sugerował, że Rada powinna zająć się tym tematem.

Uważa, że należy być obiektywnym i nie szukać jakiś kruczków, próbować kogoś oskarżać, itd. Osobiście nikogo nie oskarża. Zdecydowanie winą jest po stronie rady gminy, bo od 2000 roku, kiedy ten herb miasta został uchwalony, minęło już prawie 18 lat i nie ma wypracowanych zasad przez Radę, co do sposobu stosowania tego herbu. Wobec tego nie można mówić, że wszystko jest w porządku, iż na tym opracowaniu pojawił się herb, ponieważ Burmistrz był sponsorem. Z tego, co wie, to nie było żadnej uchwały mówiącej o tym, że na tym opracowaniu ma się pojawić herb. Rada o tym nie decydowała.

Stwierdził, że bardzo dobrze, iż ten temat pojawił się. Temat pojawił się tylko dzięki mieszkańcowi miasta, żeby nad tym zastanowić się i w końcu podjąć taką uchwałę oraz wypracować zasady stosowania, ewentualnie udostępniania herbu.

Radna Iwona Bielecka-Włodzimirow poinformowała, że w związku z tym ma pytanie do Pani Sekretarz - czy są regulacje odnośnie honorowego patronatu Burmistrza, honorowego patronatu Miasta, czy są oddzielne regulacje? Zwróciła uwagę, że tutaj dyskutuje się o publikacji i o pewnym wykorzystaniu herbu miasta na publikacji.

Radny Andrzej Waszkiewicz stwierdził, że chce przeczytać Pani Radnej, kto jest wydawcą tej publikacji. Jest to Fundacja Ochrony Dziedzictwa Ziemi Bielskiej i na stopce nie ma nic o tym, żeby współpartnerem był Pan Burmistrz lub Rada Miasta.

Zwrócił uwagę, że chce też przeczytać przepis z ustawy o samorządzie gminnym mówiący, że rada gminy może podejmować uchwały w sprawach herbu gminy. Tylko tyle jest zapisane w ustawie, czyli Rada może podejmować i nic nie jest powiedziane, czy może zakazywać, dawać, czy nie dawać.

Dodał, że uwadze Pani Radnej umknęło to, iż powyższy problem herbu miasta Bielsk Podlaski był podnoszony przez Komisję Statutową. Osobiście to podnosił i w projekcie była zapisana regulacja, że herbu nie można wykorzystywać do celów handlowych, komercyjnych. Nie wie, dlaczego Pani Sekretarz tego nie zauważyła i przy nowelizacji Statutu Miasta nie umieściła. Umknęło uwadze, szczególnie Pani Radnej to, że w ustawie o godle, barwach i hymnie jest powiedziane, że można to wykorzystywać. Godło można wykorzystywać. Herb, a godło to jest mała różnica, z tym, że godło obejmuje zbiór większy, a herb mniejszy zbiór mieszkańców. Godło obejmuje całe państwo, a herb obejmuje miasto Bielsk Podlaski.

Zwrócił uwagę, że herbem nie podpisuje się. Do podpisania dokumentów służy pieczęć i w Statucie jest mowa o pieczęci.

Dodał, że wizerunek godła, orla białego w koronie można wykorzystywać nawet w celach komercyjnych, handlowych, tylko po odpowiedniej stylizacji i można wykorzystywać barwy narodowe. Natomiast tutaj szczególnie Pani Radna kruszy kopię, że na stronie internetowej nie można, bo nie można, a gdzie indziej to było można. Pani Radna jest w wielkim błędzie. W 2014 r. nie było żadnej uchwały zezwalającej Koalicji Bielskiej na wykorzystanie wizerunku herbu w materiałach Koalicji. Nie było tego, więc jaka tu jest równość traktowania?

Dodał, że być może Pani Radna nie jest obeznana odnośnie Kodeksu postępowania administracyjnego. Poinformował, że jeśli jest składany wniosek i ten wniosek nie podlega rozpatrzeniu organowi, to wniosek oddala się. Pan Burmistrz powinien odpisać, że wniosek nie będzie rozpatrzony i herb miasta ten Pan może wykorzystywać, tak jak uznaje za stosowne, zgodnie z przysługującym prawem.

Uważa, że osoba składająca wniosek jest na tyle inteligentna, na tyle kulturalna, że w niecnym celu nie wykorzysta. W związku z tym nie rozumie, o czym jest tu mowa. Trzeba powiedzieć wprost, że tej osobie nie trzeba dać, bo tam znajdują się pewne fragmenty, które są niekorzystne dla Burmistrza, Urzędu Miasta, dla radnych i Rady Miasta. Być może jest to powodem takiej obstrukcji i mówić, że nie. Trzeba jednak użyć argumentu - dlaczego nie.

Radny Tomasz Hryniewicki stwierdził, że chciałby ustosunkować się do słów koleżanki Iwony Włodzimirow. Uważa, że w tym momencie dochodzi się do jednego wielkiego paradoksu, bo u Pana Burmistrza w klapie marynarki również widać herb miasta, czy na notesach, które radni dostali. Reprezentant naszego miasta ma prawo do noszenia tego herbu, ale kolega Krzysztof Grodzki, który również ma w klapie herb, to nie wiadomo, czy w świetle tej ustawy ma prawo do noszenia. W związku z tym trzeba coś z tym zrobić i może przestać już drażnić temat, bo dochodzi się naprawdę do jednego wielkiego paradoksu.

Radny Krzysztof Grodzki stwierdził, że w takim przypadku, gdy jest brak uwarunkowań, to do końca nie wiadomo, czy można posługiwać się tym herbem, czy ma go zdjąć, czy zostawić. Na Komisji Inwestycji też starał się uargumentować, że trzeba koniecznie wprowadzić uwarunkowania, gdyż nawet tutaj w przeciągu kilkunastu minut pokazano jak wiele organów, wiele instytucji i wiele osób ten herb wcześniej udostępniało sobie bez zgody.

Zwrócił uwagę, że nikt nie jest za tym, żeby ten herb schować, zrobić go znakiem towarowym, obwarunkować konsekwencjami, ale z drugiej strony, to też na prawo i lewo każda osoba, pierwsza z ulicy nie może go pokazywać, posługiwać się nim. Osoby inteligentne nie wykorzystają tego herbu do niecnym czynów, zamiarów, czy prowokacji, ale są osoby, które mogłyby niekorzystnie wpłynąć na wizerunek miasta. Dlatego też trzeba jak najszybciej stworzyć regulamin, jeżeli nie zmiany w Statucie, żeby każdy jasno wiedział, czy może, czy nie, a jeśli nie może, to jakie będą konsekwencje. W chwili obecnej każdy mógłby posługiwać się herbem i żadnych konsekwencji nie poniesie.

Radny Aleksander Bożko poinformował, że chciałby nawiązać trochę do historii, tak jak tutaj powiedział kolega Witold i z tym w całej rozciągłości się zgadza. Nie wszyscy wiedzą o tym, jaka była dyskusja, polemika w latach dziewięćdziesiątych, gdy był ustanawiany wizerunek herbu i ile było różnych opinii. Nie będzie do tego wracał, bo czasami były nawet śmieszne opinie niektórych radnych, ale w końcu zostało to wypracowane, zatwierdzone i jest herb.

Stwierdził, że zgadza się tutaj z większością głosów. Trzeba uregulować tą sprawę, żeby było to czarno na białym i wszyscy to wiedzieli.

Zwrócił uwagę, że poprzednio z Panem Mirkiem też byli radnym i żadnego wniosku wtedy nie było. Tak samo mogą stuknąć się w swoją pierś, że takiej uchwały Rada wtedy nie podjęła. Natomiast teraz trafił wniosek, który jest rozpatrywany. Możliwe, że ten wniosek wywołuje za dużo emocji. Jednak z drugiej strony uważa, że trzeba to opracować, aby wiedzieć, „z czym to wszystko się je”, żeby nie było to wykorzystywane szczególnie przez niektóre osoby, że ci zrobili, a tamci nie zrobili. Powinno być jednakowo wszystkim. Trudno powiedzieć, czy uda się tak ustalić prawo miejscowe, żeby nie było żadnej kontrowersji, ale powinna być uchwała rozszerzająca wykorzystywanie herbu. Jest za tym, żeby to ustalić i żeby na tle herbu naszego miasta nie było takiej dyskusji.

Radny Andrzej Waszkiewicz poinformował, że zacytował tutaj przepisy ustawy o godle, barwach i hymnie Rzeczypospolitej Polskiej. Zwrócił uwagę, że u Pana Burmistrza w podległych komórkach nie wszędzie wizerunek godła jest umieszczany zgodnie z ustawą. Są pokoje w Urzędzie Miasta, w których nie ma takiego wizerunku, jaki powinien być. Trzeba zacząć najpierw od siebie.

Zwrócił uwagę, że Pan Przewodniczący senior zawsze lubi podsumować dyskusję. W przywołanej ustawie przecież jest wyraźnie napisane - otaczanie tych symboli czcią i szacunkiem. Tak samo nasz tur powinien być otaczany taką samą czcią i szacunkiem.

Zwrócił się z pytaniem do Pana Burmistrza - czy Miasto Bielsk Podlaski od ustanowienia w 2000 roku herbu miasta Bielsk Podlaski składało zawiadomienia do Prokuratury w związku z zbezczeszczeniem herbu. Stwierdził, że nic takiego sobie nie przypomina.

Dodał, że tej uchwały nie powinno się procedować. Powinna ona wrócić do Pana Burmistrza. Pan Burmistrz powinien wydać przepis abstrakcyjny w uchwale o herbie z 2000 r., czy w Statucie Miasta Bielsk Podlaski, w którym zawrze przepisy mówiące o tym, w jaki sposób może być wykorzystywany herb. Nie można, aby Rada Miasta podejmowała sprawy w sposób indywidualny.

Radna Iwona Kołos poinformowała, że ma pytanie po części do Pani Sekretarz. Gdyby Pan wnioskodawca umieścił na swojej witrynie internetowej herb miasta Bielsk Podlaski, to jakie byłyby konsekwencje? Czy jakiegokolwiek konsekwencje z tego tytułu wyszłyby, czy może to zrobić nie pytając o zgodę, podobnie jak robili to inni?

Zwróciła uwagę, że firma z Olsztyna też chyba nie pytała o zgodę umieszczając herb miasta.

Uważa, że jest to krok do przodu i okazało się, że gest wyjątkowo dobrej woli Pana wnioskodawcy, który o to zapytał.

Sekretarz Miasta Tamara Korycka odpowiadając na pytanie Pani Radnej Iwony Kołos, poinformowała, że herb pełni funkcję symbolu miasta i służy jego identyfikacji oraz promocji. Zaznaczyła, że NSA stwierdził, że herb jest dobrem osobistym gminy.

Zwróciła uwagę, że niektórzy radni zarzucają Burmistrzowi wykorzystywanie znaczka herbu. Jeżeli herb jest dobrem osobistym gminy, to Burmistrz jest organem wykonawczym. Wobec tego nie można mówić o tym, że Pan Burmistrz nie może wykorzystywać herbu, bo herb wykorzystuje się na pismach, na dokumentacji Urzędu.

Wyjaśniła, że ten dokument, który dzisiaj został przedłożony pod obrady Rady Miasta, jest dokumentem Urzędu Miasta, a więc na dokumentach Urzędu Miasta jak najbardziej herb powinien być. To jest wizerunek gminy, niejako podpis gminy, tak jak powiedziała Pani Radna Iwona Włodzimierz.

Poinformowała, że różne podmioty zwracają się o objęcie honorowym patronatem przez Burmistrza Miasta wydarzeń, które promują miasto. Często te wydarzenia są dofinansowane przez Miasto, przyznaje je Burmistrz i udziela honorowego patronatu, więc niejako obowiązkiem tych podmiotów jest podkreślenie, że wykorzystują środki publiczne, albo Burmistrz popiera takie wydarzenie. To służy promocji i dlatego nawet na naszej stronie internetowej Miasta jest cała procedura, w jaki sposób należy wywiązać się z obowiązku, aby otrzymać patronat honorowy. Wobec tego mylone są tutaj pewne pojęcia.

Odpowiadając na pytanie Radnej, stwierdziła, że gdyby na przykład herb został użyty w niewłaściwy sposób, można sięgnąć do wyroku NSA, w którym mówi się, mając na uwadze, że herb jest dobrem osobistym gminy, to na podstawie art. 24 Kodeksu cywilnego w przypadku używania herbu gminy przez inny podmiot, gmina może żądać zaprzestania jego działania, usunięcia jego skutków, zadośćuczynienia pieniężnego, zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny bądź odszkodowania na zasadach ogólnych.

Radny Witold Sysuła stwierdził, że będąc konsekwentnym, w nawiązaniu do swojej wcześniejszej wypowiedzi, chce złożyć wniosek do Pana Przewodniczącego o powołanie komisji do spraw wypracowania zasad i warunków używania herbu miasta Bielsk Podlaski.

Uważa, że taka komisja powinna się pojawić i te zasady w końcu powinny być wypracowane, a nie dywagować, co się wydaje i co powinno być. Powinny być zasady. Nie wie, czy to ma być w formie regulaminu. W każdym bądź razie powinna pojawić się uchwała w tej materii i dlatego przedkłada taki wniosek.

Wiceprzewodniczący RM Andrzej Leszczyński poinformował, że to w „Sprawach różnych”.

Sekretarz Miasta Tamara Korycka poinformowała, że trzeba nad tym zastanowić się. Taki wniosek oczywiście może być i o tym też mówiła na Komisji Inwestycji, że jeżeli będzie wniosek, to nawet Urząd opracuje projekt uchwały. Jednak trzeba mieć na uwadze to, że taka uchwała nie musi rozwiązywać każdej sytuacji, bo do każdego wniosku takiego zewnętrznego powinno podchodzić się indywidualnie. Skoro w ustawie jest zapis, że w sprawach herbu Rada podejmuje stanowisko, więc sprawa herbu to nie tylko uchwalenie herbu, ale ogólnie. Tak to ustawodawca sformułował, więc również i to należy mieć na uwadze.

Radny Witold Sysuła stwierdził, że ad vocem chce odnieść się do wypowiedzi Pani Sekretarz. Zwrócił uwagę, że ustawa o samorządzie gminnym mówi o tym, że Rada decyduje o pewnych zasadach związanych z herbem. Natomiast, jeśli Rada uzna, że chce swoje pewne decyzje przekazać komuś, czy wypracować pewne zasady, itd. to taka jest wola Rady. Jeżeli wypracuje się pewne zasady decydowania o tym, w jakiś sposób można dysponować herbem miasta, to taka wola zostanie w formie uchwały zapisana, Rada ma prawo część swoich obowiązków, czy przywilejów przekazać Burmistrzowi. Ten wniosek właśnie do tego dąży, żeby to zostało wypracowane. Jeżeli będą wypracowane zasady decydowania o herbie, część swoich przywilejów Rada przekaze Burmistrzowi, czy komuś innemu i wypracuje pewne zasady, to nie rozumie tej wypowiedzi Pani Sekretarz. Takie prawo Radzie przysługuje. Do tego właśnie dąży, żeby nie trzeba było tutaj dyskutować, poświęcać już godziny na to, żeby decydować, co z tym herbem, lecz tylko w formie jednej decyzji, czy zarządzenia Burmistrza pewne kwestie dałoby się rozwiązać. Natomiast w sprawach spornych oczywiście Rada może decydować.

Stwierdził, że zupełnie nie rozumie tej wypowiedzi. Uważa, że ten wniosek, który przedłożył wcześniej jest jak najbardziej zasadny i prosi radnych o przyjęcie tego wniosku.

Wiceprzewodniczący RM Andrzej Leszczyński zwrócił się do Radnego Sysuły o sprecyzowanie wniosku i będzie to rozpatrywane w punkcie 22 „Sprawy różne, dyskusja i wolne wnioski”.

Radny Kazimierz H. Leszczyński stwierdził, że wzorem Aleksandra Bożki powróci do głębszej historii, do pierwszego wizerunku herbu Bielska Podlaskiego z 1778 roku. Ten herb przechodził różne koleje, modyfikacje, itd., do tej współczesnej uchwalonej w 2000 roku. Przedtem to był stylizowany żubr, na miarę mocy ustroju, który wówczas panował. Miasto też sygnowało się nim, jako Miasto, a nie osoby prywatne, chociaż nie było internetu, ale były rzeczy papierowe. To trwało i trwa do dzisiejszego czasu.

Stwierdził, że jest dumny z tego tytułu, że Miasto posiada herb, aczkolwiek osobiście ma trochę obiekcji odnośnie tego wizerunku. W związku z tym, że Miasto jest z nadania królewskiego, więc powinno to być na tarczy i sygnowane kolorem amarantowym, czy czerwonym. Były pewne sprawy, że wtedy będzie niewidoczny wizerunek czerwonego tura i obraz będzie zamazany. Były różne dyskusje, nawet niekiedy troszeczkę śmieszne. Dobrze, że w tej chwili jest dyskusja dotycząca tego tematu. To było obiektem zainteresowania Rady, radnych, itd. Nie bardzo może mieszkańcy, ale historycy mieli, co do tego swój własny stosunek i ta rzecz sprowadzała się do tego, żeby ten herb uzyskać.

Dodał, że też cały czas nosi herb Bielska i promuje go gdziekolwiek jest. Od samego początku, kiedy został wydany taki znaczek, to go nosi, tak samo jak Burmistrz i wielu innych. Na to nie potrzeba pozwolenia, bo to jest pewna promocja, itd.

Stwierdził, że jeśli chodzi o sprawy urzędowe, to chce wrócić do tego wizerunku, który jest na Urzędzie Miasta. Urząd Miasta, jako instytucja określa się, jest widoczna, promuje i ten herb jest naturalną sprawą Urzędu Miasta. Nie musiał mieć jakiś regulacji. Jest on historyczną przeszłością i zarazem ciągiem historycznym. Jest to też zarazem duma miasta, duma radnych.

Zwrócił uwagę, że powiedziano tutaj, że to jest dobro wspólne. Oczywiście to jest dobro jakby wspólne. W tych kategoriach myśląc, że to jest dobro wspólne i Rada też jest pewnym dobrem, Urząd Miasta i Burmistrz. Wszyscy są dobrem wspólnym, ale to nie znaczy, że wszyscy mogą korzystać z tego wszystkiego jak sobie chcą. Do Urzędu nikt nie przyjdzie i powie, że Burmistrz na bok, a teraz ta osoba w tym dobrze wspólnym ma dobro wspólne i zarządza miastem. Tak nie jest i wszystko odbywa się w sposób demokratyczny, na zasadzie wyboru. Rada też została powołana na zasadzie wyborów do tego, żeby o te dobro wspólne dbać, pomnażać i nie ośmieszać wizerunku tego herbu, który jest dobrem wspólnym wszystkich. Trzeba go chronić, bronić i być dumnym z tego wszystkiego, co jest w tym wizerunku. To jest powinność wobec mieszkańców, bo radni reprezentują tych mieszkańców.

Zwrócił uwagę, że każda Rada, czy dzisiaj ta, a w przyszłym roku ktoś inny, powinna zadbać o to, żeby ten wizerunek miał znaczenie. Urząd Miasta, jako instytucja samorządowa ma prawo w pełni posługiwać się tym i nie potrzeba do tego żadnych regulacji. Rada Miasta na zasadzie zapisu § 18 ustawy każdorazowo

może i nie trzeba ubierać tego w jakiś sposób w regulaminy. Wszyscy ubierają w regulaminy, a potem te regulaminy są łamane w różny sposób. Czy wówczas wdawać się w różnego rodzaju przetargi sądowe, przeciwko komuś, czy ktoś nadużył, czy nie dopowiedział, czy w jakiś sposób nawet przesłał dezinformację pod szyldem tego herbu?

Stwierdził, że jako radny poczuł się do wszelkiej odpowiedzialności dotyczącej reprezentowania tego naszego godła, historycznego herbu, aczkolwiek troszeczkę zmienionego. Do tego, żeby w sposób godny wewnątrz miasta i na zewnątrz utożsamiać się z nim i nie być przedmiotem, że ktoś tak zrobił, a ktoś zrobił coś innego pod tym godłem. Jest to odpowiedzialność wobec miejsca zarządzania i dyspozycji, czyli samorządu, Burmistrza i Rady Miasta.

Zwrócił uwagę, że teraz każde działanie związane z przyznaniem komuś na stronę internetową, to te jego opinie pod tym samym herbem i opinie, czy dokumenty Miasta będą tworzyły dwa ośrodki opiniotwórcze. Ta osoba ma prawo wystąpić, ale niech pisze pod swoim własnym nazwiskiem, swoim własnym znakiem i niech sama odpowiada za to, co pisze.

Poinformował, że Pan Radny Gołębiowski odniósł się do przypadku z 2012 roku, kiedy wystąpił Pan [] o udostępnienie herbu, bo chciał prowadzić stronę internetową i informować. Ten Pan wystąpił do Burmistrza. Burmistrz wystąpił do Rady Miasta, taką samą drogą, jak wystąpił Pan Burmistrz Borowski na życzenie zainteresowanego Pana i przygotował projekt uchwały. Rada uznała, że to nie jest ta forma i nie wyraziła zgody. To był pierwszy taki przypadek i przeszło się do codzienności. Ta sprawa wróciła. Zainteresowany później też tak samo zwrócił się do Pana Burmistrza. Pan Burmistrz w sposób właściwy procedował. Pan Burmistrz ten wniosek skierował do Rady, bo Rada jest kompetentna w tych sprawach. Jednak najdziwniejsza rzecz jest w tym wszystkim, co zostało zamieszczone na tej stronie. Osobiście nie może z tym się godzić, aby żądając wizerunku herbu, takie opinie były w przyszłości. Odczyta tę treść, bo go to zbulwersowało. Na stronie tego Pana jest napisane – „Nie chcę teraz komentować i analizować sposobu, w jaki Burmistrz chce rozwiązać sprawę wyrażenia zgody na wykorzystanie przez mnie wizerunku herbu miasta. Dokonam tego po sesji. Nie będę na tym etapie doradzał i wskazywał, jak należy takie sprawy procedować. Jakie procedury powinny obowiązywać w naszym samorządzie. Zapytam ponownie, po co te całe ISO, audyty, audyty, procedury, polityka jakości, jak Burmistrz nie wie, jak powinno się to załatwiać. Przecież ta uchwała to wyraźny dowód bezradności”.

Stwierdził, że to jest dla niego kuriozum. Dalej jest napisane - „Jeśli radni uchwalą tę ustawę”. Zwrócił uwagę, że powinno być - „uchwałę”, a nie „ustawę”. Dalej jest następująca treść - „bez względu na to z jakim rozstrzygnięciem, to będzie ona świadectwem działania Rady, a nie Burmistrza. Bo przecież Burmistrz wskazał Radzie, co ma zrobić. Burmistrz podpisał wniosek, a radni mają go zrealizować. Władza wykonawcza dyktuje rozwiązanie władzy uchwałodawczej”.

Stwierdził, że dla niego to jest po prostu niedopuszczalne, żeby tutaj w jakiś sposób nakazywać, że ktoś dyktuje dla radnych. Pan Burmistrz postąpił zgodnie z właściwością. Dalej jest następująca treść - „To, że Rada nie potrafi sama wypracować procedury, tylko bezmyślnie słucha i realizuje podpowiedzi Burmistrza, który próbuje narzucić swoje metody, to tylko świadectwo, jaką mamy Radę, a raczej, w jakim składzie. Podkreślam nie radnych, ale Radę. Wszyscy wiemy, jakie ugrupowania decydują w Radzie. Podsumowując czuję się wyróżniony, że to Rada Miasta Bielska Podlaskiego będzie decydowała imiennie, czy [], może zamieścić wizerunek herbu miasta na swojej witrynie internetowej. Tak trzymać. Poniżej materiały dotyczące omawianej uchwały. Proszę przeczytać i samemu ocenić działanie zaproponowane przez Burmistrza, którego posilkował Sekretarz Miasta, zapewne Kierownik Referatu Obsługi Burmistrza i Rady oraz radca prawny. Wszędzie gdzie były puste miejsca, usunięty tekst, wpisałem kolorem czerwonym tekst z oryginału. Burmistrz tak boi się strony, że nawet jej adres kazał usunąć, mimo że to nie jest przecież nazwisko. Ha, ha”.

Zwrócił uwagę, że tutaj wszystko było zrobione tak, jak powinno być. Co można zarzucać Burmistrzowi i Radzie? Chyba jest to po to, żeby ośmieszać. Jeśli pod szyldem herbu byłyby takie rzeczy pisane, to jest sabotaż. Jest to kuriozalna dezinformacja. To manipulacja wobec społeczności bielskiej. Każdy ma prawo mówić i co człowiek, to może być zdanie, może być pogląd, ale za to, co się pisze trzeba też odpowiadać. Natomiast, jeśli chce się jeszcze oficjalnie, to trzeba pisać rzeczywistość taką, jaka ona jest i w formie niezakłamanej. Jeżeli pisze się takie rzeczy na internecie, informuje się, to niech pisze pod swoim nazwiskiem. Ma prawo pisać, tylko nie pod tymi rzeczami, które sygnuje Urząd Miasta, Rada Miasta, Burmistrz Miasta, bo to jest instytucja samorządowa, która oficjalnie działa za przyzwoleniem wyborców i prowadzi formę informacji na tyle właściwą i prawdziwą, żeby nie być w niezgodzie z prawem.

Stwierdził, że jest to coś takiego, co rzeczywiście zdumiewa. Czy tu chodzi o to, aby ten wizerunek herbu zdobyć, czy tylko o to, żeby prowadzić pewną walkę, wywołać tematy, aby dzielić i żeby były dwa ośrodki

informacji. Jeden ośrodek przeciwny drugiemu ośrodkowi. Jeden oficjalny, a drugi niby to nieoficjalny, ale pod szyldem herbu oficjalny. Czy chodzi o to, żeby społeczeństwo chodziło od ściany do ściany, prowadziło grę i żeby jeden tak informował w tej samej sprawie, a drugi oficjalnie inaczej informował, który nie godził się z tą informacją. Niezależnie od tego, czy to będzie prawa, lewa, centrum, jakakolwiek inna forma.

Dodał, że wie jedno, iż pod tym szyldem, pod tym herbem bielszczanie jednoczą się, ale jak ktoś chce wywołać złe duchy przeciwko sobie, to zaczyna nadużywać pod tym samym herbem.

Uważa z pozycji Solidarności, że solidarni to jedni z drugim, a nie jeden przeciwko drugiemu. Takie było przesłanie Solidarności. Tak jak godło Polski łączy Polaków, tak samo herb Bielska łączy bielszczan. Nie może być to rozpatrywane pod kątem tylko takim, co mówi wykładnia, czy mówi dana osoba, czy procedury sądowe, czy tak mówią opinie. To są różne opinie. Może tu podać przykład z materiałów – „Wykorzystanie herbu miasta wymaga pozwolenia? Ustawodawstwo nie jest w tym zakresie jednoznaczne”. Zwrócił uwagę, że skoro radni dbają o ten wizerunek, o swoje godło, to nie powinni ubierać tego w regulaminy, a tylko z uszanowaniem pochylić się nad każdą propozycją. Jeżeli otworzy się jednemu, to otworzy się wszystkim i potem wszyscy będą mogli pod tym szyldem i będzie galimatias.

Poinformował, że znowu wróci do historii, do lat zaborów, kiedy arystokracja, szlachta miała swoje herby i kupczyła tymi herbami, sprzedawała te herby. Dzisiaj zdeprecjonowało się to wszystko. Chce się powrotu do pewnych rzeczy, ale to jest w dużej części po fakcie. Nie można kupczyć, stawiać warunków i nie można tworzyć pewnych podstaw do manipulacji i nadużyć. Rada Miasta została wybrana po to, żeby mądrze decydowała o wielu sprawach, a tym bardziej dbała o dobro wspólne. Dobro wspólne to tak samo ulica, po której też chodzą ludzie. Też można powiedzieć, że ten odcinek ulicy wyłączy się i będzie pobierane myto, bo to jest dobro wspólne. Trzeba rozumieć dobro wspólne chyba w pojęciu nieabstrakcyjnym, szerokim, a tylko w chronionym to, co jest naszym spadkobierstwem historycznym, bez manipulacji ideologicznych, manipulacji stronnich, partyjnych, wszystkich innych, po to tylko, żeby na tym zbijać kapitał. Czy to będzie Koalicja Bielska, czy Jedność, czy Nasze Podlasie, czy inna partia, to pod tym szyldem nie powinna występować, nie powinna wykorzystywać tego wszystkiego. Natomiast, jeśli ubierze się to wszystko w regulaminy i siebie można ubrać w regulaminy, to będzie się przytłoczonym tym wszystkim. Będzie się bezradnym, bo będą też nadużycia. To nie jest sprawa tylko ubrania zakazu, nakazu i wszystkich innych historii, bo można zakopać się w tym wszystkim. Sami dla siebie tworzą te rzeczy i tworzy się potem jakąś formę bezradności, ale to się ubiera, tworzy, prawnie, nieprawnie, sądy rozstrzygają. Jeden sąd na ten sam temat mówi tak, drugi inaczej, trzeci jeszcze inaczej, a ludzie chodzą jak błędni.

Stwierdził, że ta dyskusja jest potrzebna i dobrze, że ona jest. Jednak nadużycia, które z tym się wiążą na pewno nikomu nie służą, a wręcz odwrotnie, bo tylko rozbijają i nie łączą. Bielsk w swoim haśle ma napisane – Bielsk miastem łączącym ludzi. Jest tam też herb i czy wszyscy też powiedzą, że to jest nadużycie? Można mieć różne myśli, różne opcje, można myśleć w różnych konfiguracjach, ale jedno wszystkich tutaj łączy. Rada Miasta ma do swojej dyspozycji takie rzeczy, które zostały przypisane w ustawie. To jest tak samo dobro, bo ten, który tworzył tą sprawę, to miał na uwadze, że Rady Miasta powinny być mądre i one powinny decydować o pewnych rzeczach, a nie ubierać w regulaminy.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 10³⁵ z sali obrad wyszedł radny Witold Sysuła i od tej pory w sesji uczestniczyło 18 radnych. Radny Witold Sysuła na salę obrad powrócił o godzinie 10³⁷ i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych.

Radny Witold Sysuła stwierdził, że nie chce oceniać, czy to jest na tyle ważny punkt, żeby aż takie emocje przelewać tutaj do mikrofonu i tak długo dyskutować. Z tego, co powiedział Pan Radny Gołębiowski, to były punkty dużo ważniejsze, chociażby związane z budżetem, które przeszły bez żadnej dyskusji. Natomiast tutaj rozwija się temat, przelewa się własne emocje, frustracje do mikrofonu i o tym się dyskutuje.

Stwierdził, że nie chce komentować poprzednich wypowiedzi, bo nie o to chodzi. Natomiast chciałby zaapelować do Pana Przewodniczącego, żeby nie dyskredytował jego osoby. Ten apel uzasadnia tym, że złożył wniosek, który uzasadnił i jest to wniosek związany z tym punktem porządku obrad. Natomiast Pan Przewodniczący nie wiadomo, z jakich powodów odsyła to do „Spraw różnych”.

Zwrócił uwagę, że jest radnym, jednym z 21 wybranych i jego głos, jego zdanie w odpowiednich proporcjach Pan Przewodniczący powinien również brać pod uwagę. Dlatego chciałby ponowić wniosek. To nie jest wniosek dalej idący w stosunku do projektu uchwały. Jest to wniosek jakby uzupełniający, tj. wniosek o powołanie komisji w sprawie wypracowania zasad i warunków używania herbu miasta Bielsk Podlaski. Jest to wniosek do Pana Przewodniczącego. Po raz kolejny prosi Pana Przewodniczącego, żeby zechciał w tym punkcie porządku obrad ten wniosek przegłosować.

Zwrócił uwagę, że poprzednik mówił o tym, iż pewne rzeczy ubiera się w ramy prawne i próbuje się odnosić ponad ustawy, itd. Poinformował, że tak nie jest. Jest ustawa, która w ogólnych zarysach mówi o pewnych rzeczach, natomiast nie byłoby tej dyskusji, która trwa już półtorej, czy dwie godziny, gdyby te zasady były wypracowane.

Dodał, że jeszcze raz apeluje do Pana Przewodniczącego, aby zechciał ten wniosek przedłożyć Radzie i przegłosować w tym punkcie porządku obrad.

Wiceprzewodniczący RM Andrzej Leszczyński poinformował, że nie blokuje wniosku Pana Radnego Sysuły. Zwrócił uwagę, że pkt 14 jest to podjęcie uchwały w sprawie wykorzystania wizerunku, a radni będą w tym punkcie procedować na temat tworzenia komisji. W związku z tym ten wniosek będzie głosowany w pkt 22, tj. „Sprawy różne, dyskusja i wolne wnioski”.

O godzinie 10⁴⁶ z sali obrad wyszedł radny Piotr Wawulski i od tej pory w sesji uczestniczyło 18 radnych.

Radny Mirosław Gołębiowski poinformował, że do Pana Przewodniczącego adresuje wniosek formalny o zamknięcie dyskusji. Dodał, że nigdy nie składał takiego wniosku, ale w tym wypadku trzeba zamknąć dyskusję.

Zwrócił się z prośbą o przegłosowanie wniosku Pana Radnego w tym punkcie. Jest to istotne dla tej uchwały, bo nie wie, nad czym ma dyskutować i głosować, ponieważ jemu ta uchwała nie podoba się. Powinno tu być ze strony Burmistrza – wyraża się zgodę, albo nie wyraża się zgody, natomiast w uchwale jest alternatywne rozwiązanie.

Poinformował, że pierwszy wniosek formalny jest o zamknięcie dyskusji i drugi wniosek o przegłosowanie wniosku Pana Radnego w tym punkcie.

Wiceprzewodniczący RM Andrzej Leszczyński zwrócił uwagę, że jeszcze nie wszyscy wypowiedzieli się w tym temacie.

Na sali obrad, poza mikrofonem pojawiły się głosy radnych, że wniosek formalny został zgłoszony i należy ten wniosek głosować.

Wiceprzewodniczący RM Andrzej Leszczyński poddał pod głosowanie wniosek o zamknięcie dyskusji.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Wiceprzewodniczącym RM Andrzej Leszczyński** poinformował, że za wnioskiem odnośnie zamknięcia dyskusji głosowało - 14, przeciw - 0, wstrzymało się od głosu - 3.

Rada Miasta w obecności 18 radnych, w głosowaniu jawnym, stosunkiem głosów: 14 - za, przeciw - 0, wstrzymujących się - 3, *jeden radny nie wziął udziału w głosowaniu*, **przyjęła** wniosek o zamknięcie dyskusji.

Wiceprzewodniczący RM Andrzej Leszczyński poinformował, że teraz przystąpią do pojęcia uchwały w sprawie wykorzystania wizerunku herbu Miasta Bielsk Podlaski na prywatnej witrynie internetowej.

Radca prawny Urszula Ćwiklicz (*wypowiedź poza mikrofonem*) poinformowała, że jeśli radni pozwolą to chce powiedzieć kilka słów w kwestiach formalnych, dotyczących wątpliwości radnych, co do kwestii prawnych.

Wiceprzewodniczący RM Andrzej Leszczyński udzielił głosu Pani radcy.

Radca prawny Urszula Ćwiklicz zwróciła uwagę, że tutaj padły pewne wątpliwości radnych, co do procedowania tej uchwały i co do samego podejścia do herbu.

Poinformowała, że jeżeli chodzi o usankcjonowanie herbu, to tutaj nie mają zastosowania przepisy ustawy o godle, lecz tylko i chce to zacytować – Organ stanowiący jednostki samorządu terytorialnego na podstawie art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 21 grudnia 1978 roku o odznakach i mundurach, w drodze uchwały może ustanowić własny herb, flagę, emblematy oraz insygnia i inne symbole. Kwestie herbu również reguluje ustawa o samorządzie gminnym w art. 18 ust. 2 pkt 13, który mówi, że do wyłącznej właściwości rady

gminy, m.in. należy podejmowanie uchwał w sprawie herbu gminy, nazwy ulic i placów będących drogami publicznymi lub nazw dróg wewnętrznych w rozumieniu ustawy z dnia 21 marca 1981 roku o drogach publicznych, a także wznoszenia pomników.

Poinformowała, że herb miasta jest dobrem osobistym osoby prawnej. Zgodnie ze Statutem i z ustawą o samorządzie gminnym, osobą prawną jest Miasto Bielsk Podlaski. Jeżeli chodzi o uregulowanie pewnych kwestii dotyczących zasad dysponowania i możliwości wyrażania zgody na komercyjne używanie herbu, to taki jest pogląd doktryny, a także orzecznictwa - nie może być ujęte w Statucie Miasta, dlatego że – nie ma prawa stanowienia przepisów o randze aktów prawa miejscowego normujących zasady i warunki używania herbu gminy. Rada gminy nie może tych przepisów umieścić także w Statucie, gdyż z upoważnienia ustawowego wynika, że w Statucie winny być wyłącznie przepisy związane z ustrojem jednostki samorządu terytorialnego oraz organizacją wewnętrzną oraz trybem pracy jej organów, czyli tak jak tutaj wielokrotnie radni podnosili, kwestie udostępniania herbów do celów komercyjnych mieszkańcom powinny być uregulowane w odrębnej uchwale.

Poinformowała, że jeżeli chodzi o procedowanie dzisiejszej uchwały, to art. 18 ust. 2 pkt 13 ustawy o samorządzie gminnym w sposób jasny, literalny określa, iż do wyłącznej kompetencji rady gminy należy podejmowanie spraw w sprawie herbu. Tu nie jest kwestia tego, że wpłynął wniosek do Pana Burmistrza, dlatego też Pan Burmistrz dyktuje Radzie, co ma zrobić. Pan Burmistrz nie ma kompetencji w podejmowaniu decyzji, które literalnie określone są w ustawie o samorządzie gminnym do kompetencji rady gminy. Z uwagi na brak zasad w mieście Bielsk Podlaski dotyczących trybu i zasad udostępniania herbu, to taka uchwała w sprawie jednostkowej powinna być podjęta. Do decyzji radnych należy, czy wyrazi się na to zgodę, czy nie, ale tak stanowi ustawa o samorządzie gminnym. Nie ma możliwości obejścia tego poprzez, np. nierozpatrzenie wniosku, bo wniosek wpłynął. Kompetencja należy do Rady, więc Rada powinna tym się zająć.

W trakcie powyżej wypowiedzi o godzinie 10⁵⁰ na salę obrad powrócił radny Piotr Wawulski i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych.

Wiceprzewodniczący RM Andrzej Leszczyński poinformował, że dyskusja została zamknięta.

Radny Andrzej Waszkiewicz zwrócił uwagę, że Pani mecenas w chwili obecnej powiedziała takie rzeczy, które nie mają prawa być.

Wiceprzewodniczący RM Andrzej Leszczyński poprosił, aby nie dyskutować. Poinformował, że nie udzielił głosu Panu Radnemu.

Radny Andrzej Waszkiewicz poinformował, że Pani mecenas w chwili obecnej powiedziała, że ta procedura powinna toczyć się dalej, bo nie ma uchwały.

Wiceprzewodniczący RM Andrzej Leszczyński zwrócił się do Radnego, aby usiadł, bo nie udzielił głosu Panu Radnemu.

Radny Andrzej Waszkiewicz stwierdził, że wie o tym, że chce się jemu zamknąć buzię. Zwrócił uwagę, że w chwili obecnej nie powinien być procedowany wniosek, lecz powinna być procedowana uchwała.

Wiceprzewodniczący RM Andrzej Leszczyński poinformował, że Pana Radnego nie dopuścił do głosu, więc prosi, aby Pan Radny usiadł.

O godzinie 10⁵⁴ z sali obrad wyszedł radny Tomasz Hryniewicki i od tej pory w sesji uczestniczyło 18 radnych

Wiceprzewodniczący RM Andrzej Leszczyński podziękował zebranych, że musieli wysłuchać niesubordynacji Pana Radnego, zresztą nie po raz pierwszy.

Poinformował, że obecnie odbędzie się głosowanie nad uchwałą w sprawie wykorzystania wizerunku herbu miasta Bielsk Podlaski na prywatnej stronie internetowej. Wyjaśnił, że jest to uchwała wyboru wariantu i zgodnie z § 78 pkt 2 Statutu Miasta – „W przypadku głosowania, którego celem jest wybór jednego z wielu

zgłoszonych wariantów, uważa się za wybrany ten wariant, na który oddano liczbę głosów „za” większą od liczby głosów oddanych na pozostałe warianty”.

Wiceprzewodniczący RM Andrzej Leszczyński poddał pod głosowanie - kto jest za podjęciem uchwały o wyrażeniu zgody. Następnie poddał pod głosowanie - kto jest za niewyrażeniem zgody na wykorzystanie wizerunku herbu miasta Bielsk Podlaski, a następnie - kto się wstrzymał.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 10⁵⁵ z sali obrad wyszli: radna Danuta Karniewicz, radny Witold Sysuła, radny Krzysztof Grodzki, radna Iwona Kołos oraz radny Andrzej Waszkiewicz i od tej pory w sesji uczestniczyło 13 radnych.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Wiceprzewodniczący RM Andrzej Leszczyński** poinformował, że w głosowaniu brało udział 10 radnych i za wyrażeniem zgody na udostępnienie wizerunku herbu głosowało - 0, za niewyrażeniem zgody na wykorzystanie wizerunku herbu miasta głosowało - 9 osób, wstrzymał się od głosu - 1 radny. Poinformował, że w związku z tym odczyta treść zatwierdzonej uchwały w sprawie wykorzystania wizerunku herbu Miasta Bielsk Podlaski na prywatnej witrynie internetowej, tj. „Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt 13 ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym (Dz. U. z 2017 r. poz. 1875 i poz. 2232) Rada Miasta Bielsk Podlaski uchwala, co następuje: nie wyraża się zgody na wykorzystanie wizerunku herbu miasta Bielsk Podlaski na witrynie internetowej należącej do Pana; § 2 - wykonanie uchwały powierza się Burmistrzowi Miasta Bielsk Podlaski; § 3 - uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia”. Dodał, że w momencie głosowania na sali było 13 radnych.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 13 radnych, stosunkiem głosów: za wyrażeniem zgody na wykorzystanie wizerunku herbu miasta Bielsk Podlaski - 0, za niewyrażeniem zgody na wykorzystanie wizerunku herbu miasta Bielsk Podlaski - 9, wstrzymujących się - 1, *trzech radnych nie wzięło udziału w głosowaniu*, **podjęła**

Uchwałę Nr XL/333/18

w sprawie wykorzystania wizerunku herbu Miasta Bielsk Podlaski na prywatnej witrynie internetowej (uchwała stanowi załącznik nr 25 do protokołu).

Wiceprzewodniczący RM Andrzej Leszczyński ogłosił 15-minutową przerwę.

Przerwa trwała od godziny 10⁵⁸ do godziny 11²⁰. Po przerwie, w obradach sesji uczestniczyło 18 radnych.

Po przerwie, **Wiceprzewodniczący RM Andrzej Leszczyński** wznowił obrady sesji.

Ad 15

Wiceprzewodniczący RM Andrzej Leszczyński poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały w sprawie uchwalenia planów pracy Komisji Rady Miasta Bielsk Podlaski na 2018 r. (***wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 26***). Dodał, że wszystkie Komisje pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały (***opinie Komisji stanowią załącznik nr 3L do protokołu***). Otworzył dyskusję.

Wobec braku chętnych do zabrania głosu, **Wiceprzewodniczący RM Andrzej Leszczyński** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt uchwały w proponowanym brzmieniu.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Wiceprzewodniczący RM Andrzej Leszczyński** poinformował, że w głosowaniu brało udział 18 radnych i w głosowaniu jawnym, uchwała stosunkiem głosów: za - 18, przeciw - 0, wstrzymujących się - 0, została przyjęta.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 18 radnych, stosunkiem głosów: za - 18, przeciw - 0, wstrzymujących się - 0, **podjęła**

Uchwałę Nr XL/334/18

w sprawie uchwalenia planów pracy Komisji Rady Miasta Bielsk Podlaski na 2018 r.

(uchwała stanowi załącznik nr 27 do protokołu).

Ad 16

Wiceprzewodniczący RM Andrzej Leszczyński poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi z dnia 10 listopada 2017 r. na Dyrektora Pływalni Miejskiej „Wodnik” w Bielsku Podlaskim (*wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 28*). Dodał, że wszystkie Komisje pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały (*opinie Komisji stanowią załącznik nr 3Ł do protokołu*). Otworzył dyskusję.

Radny Andrzej Waszkiewicz poinformował, że starał się solidnie przygotować do tego punktu i zajrzał w protokoły Komisji Rewizyjnej. Zwrócił uwagę, że nie ma wszystkich protokołów z Komisji Rewizyjnej. Są tylko 3 protokoły, a Komisja miała więcej posiedzeń. Jeden z protokołów, z 30 listopada na str. 2 zawiera informację o mieszkańcu, który złożył skargę, więc powinno to zostać zamazane.

Poinformował, że przepisy Kodeksu postępowania administracyjnego, jak również wydane później uchwały Rady Ministrów na podstawie ustawy Kodeks postępowania administracyjnego, mówią wyraźnie, że należy w sposób dogłębny wyjaśniać skargi i z tego tytułu skarżący nie może ponosić konsekwencji. Statut Miasta w § 93 ust 1 pkt 1 również stanowi – „Komisja Rewizyjna rozpoznająca skargę zobowiązana jest do wszechstronnego wyjaśnienia spraw podnoszonych w skardze”.

Uważa, że nie nastąpiło wszechstronne wyjaśnienie skargi. Myśli, że ten pogląd również podzieli Rada.

Zwrócił uwagę, że uzasadnienie jest zawarte na 4 stronach i z tego, półtorej strony jest to uzasadnienie do sprawy, która nie była podnoszona w skardze. Sprawa niepodnoszona w skardze dotyczyła - czy Pan Dyrektor Pływalni, który poszedł na zwolnienie lekarskie, miał czas i możliwości upoważnienia pracownika do zastępowania Dyrektora. Natomiast w skardze tego nie było. Skarżący podnosił wiele problemów, m.in. powoływał się na pewne punkty cennika. Na posiedzeniu Komisji Rewizyjnej, jak również w uzasadnieniu do uchwały nie ma ani jednego zdania na ten temat. Zostało to pominięte. Nie ma tego, czego dotyczyły punkty, które wnosili skarżący. To jest jeden z przykładów mówiący o tym, że Komisja założyła punkt - jest winny i teraz szuka się, gdzie jest winny.

Poinformował, że zasada kontradiktoryjności polega na tym, że są dwie strony, skarżący i obwiniony. W związku z długotrwałą chorobą obwinionego, w tym wypadku Pana Dyrektora Pływalni, pomimo niezasięgnięcia od niego, ani jednej opinii, informacji, dlaczego podejmował takie decyzje, gdzie Dyrektor odpowiada jednoosobowo za działalność Pływalni, to nie ma jakiegokolwiek informacji. Kodeks postępowania administracyjnego dopuszcza przecież zawieszenie postępowania. Tutaj występowała przesłanka do niekontynuowania, bo Dyrektor jest na długotrwałym zwolnieniu lekarskim.

Stwierdził, że jest tu bardzo dużo takich nieścisłości. Zgodnie z Rozporządzeniem, organ wyjaśniający zwraca się do skarżącego w celu uzupełnienia informacji i daje się termin 7-dniowy na piśmie.

Dodał, że na Komisji skarżący był po prostu wyciągany i pytany.

Zwrócił uwagę, że Dyrektor otrzymuje wniosek od mieszkańca, czy od osoby trzeciej i we wniosku jest napisane, że ta osoba chce prowadzić daną działalność. Nie było określone, w jakich godzinach, itd. Dyrektor przecież nie ma obowiązku wezwania tej osoby i prowadzenia rozmów, dyskusji, prowadzenia handlowych pertraktacji. Było pismo i jest odpowiedź. Dyrektor uważał, że nie można, bo chodziło o to, że w tym cenniku jest możliwość prowadzenia nauki pływania do godziny 21.45.

Zwrócił uwagę, że na Komisji Rewizyjnej była wypowiedź, że ten Pan, który napisał skargę jest również pracownikiem i trenerem Klubu Pływackiego Wodnik. Klub Pływacki Wodnik prowadzi zajęcia od godziny 16.00 do godziny 20.00, 4 godziny w tygodniu. W związku z tym, jak Pan skarżący będzie mógł pogodzić naukę pływania z trenowaniem? Komisja, ani jeden z 6 członków Komisji nie zadał tego pytania – jak pogodzić te dwie sprawy. Jeżeli ten Pan będzie uczył pływania, więc to będzie ze szkodą dla Klubu Pływackiego.

Dodał, że nie wie, czy Panu Przewodniczącemu jest znany art. 160 § 1 Kodeksu karnego. Chciałby to zacytować - „Kto naraża człowieka na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia, albo ciężki uszczerbek na zdrowiu, podlega karze pozbawienia wolności”. To jest przepis szczególny, jeżeli na sprawcy ciąży obowiązek opieki, a takowy obowiązek ciąży na Dyrektorze basenu, aby wszystkim uczestnikom, którzy przebywają na basenie zagwarantować bezpieczeństwo.

Poinformował, że w trzech protokołach Komisji nigdzie nie ma wzmianki o ustawie z dnia 18 sierpnia 2011 roku o bezpieczeństwie osób przebywających na obszarach wodnych oraz rozporządzeniach wydanych na podstawie tej ustawy. Nie wie, czy Komisja jest zorientowana, ile osób może znajdować się na jednym torze pływackim na basenie. W celu udokumentowania, czy było duże obłożenie na basenie, czy małe, to system komputerowy funkcjonujący na basenie jest tak opracowany, że w każdej chwili można wyciągnąć,

ile w danej godzinie na torze było kąpiących się na basenie. W tym uzasadnieniu Komisja też tego nie wykazała, że faktycznie na basenie od godziny 16.00 do 21.00 średnio przebywały 2 osoby na torze. Tego nie ma, chyba że Pan Przewodniczący to pokaże, lub przez omyłkę Komisja nie napisała.

Poinformował, że ma pytanie i od razu zasugeruje odpowiedź. Poprzednio Pani

również napisała skargę na Pana Dyrektora w związku z tym, że nie wyrażał zgody na korzystanie z basenu w celu nauki pływania. Będąc wówczas jeszcze członkiem Komisji Rewizyjnej powiedział wprost - jeśli Pani uważa, że biznes polegający na nauce pływania jest tak intratny, to Pani wybuduje sobie basen pływacki i uczy pływania.

Zwrócił uwagę, że Miasto Bielsk Podlaski wybudowało basen i co roku z budżetu miasta jest dofinansowywanie 50% ogółu funkcjonowania tego basenu.

Dodał, że chce podać następujący przykład - jeśli chciałby prowadzić biznes na majątku gminy Bielsk Podlaski w Szkole Podstawowej nr 3, założyć tam szkołę niepubliczną, więc powiedziałby Pani Dyrektor, aby wynajęła mu salę, za którą będzie płacić 50% rzeczywistych kosztów utrzymania. W takiej sytuacji Pani Dyrektor odpowie, że nie, bo robi się konkurencja. Będzie oczywiście odmowa, a jeszcze na Panią Dyrektor napisze skargę. Chyba nie o to chodzi, żeby dokładać z budżetu miasta 50% wartości utrzymania basenu i wpuszczać konkurencję, bo basen również prowadzi działalność w postaci nauki i doskonalenia pływania. Jeśli chodzi o zasadę zdrowej konkurencji, to nie może być dopuszczalna taka sytuacja, że na jego majątku ktoś będzie robić mu konkurencję. Osoba, która chce to robić może wybudować sobie basen, albo wziąć w dzierżawę.

Stwierdził, że czytając to sprawozdanie doszedł do wniosku, że służby Pana Burmistrza zajmują się plotkami zamiast zajmować się tym, czym powinny. Na posiedzeniu Komisji Rewizyjnej, Pan Przewodniczący poinformował, że Pan Dyrektor Pływalni złożył wniosek do Burmistrza o odejście na emeryturę z dniem 27 listopada 2017 roku, jest jednak problem związany z tym, że Dyrektor Pływalni ma bardzo dużo zaległego urlopu, ponad 40 dni, itd., że teraz może być na zwolnieniu lekarskim.

Poinformował, że wniosku o emeryturę nie składa się do Burmistrza, lecz tylko do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Jest to gwoździu wyjaśnienia, żeby Pan Przewodniczący na przyszłość wiedział i nie popełniał tego błędu. Do Pana Burmistrza można złożyć wniosek o rozwiązanie stosunku pracy. Z pewnością taki wniosek został złożony, bo nie mogło być innego wniosku. Wobec tego prosiłby, żeby nie rozpropagowywać plotek i pracować, a nie zajmować się tym, co inni mają do wykonania.

Zwrócił uwagę na to, skąd Pan Przewodniczący jest tak doskonale zorientowany, ponieważ po pytaniu Pani Kruk - „czy skarżący sam zrezygnował z pracy na Pływalni”, to Pan Przewodniczący doskonale wiedział odpowiedź i powiedział - „skarżący sam zrezygnował z pracy”. Na kolejnym posiedzeniu jedna z radnych zapytała skarżącego - „jak to było w sprawie w Sądzie”. Sprawa ta nie do końca została wyjaśniona przez Komisję Rewizyjną. Nie wie, dlaczego Komisja nie wzięła uzasadnienia postanowienia Sądu w sprawie, która toczyła się przed Sądem Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, a dotyczyła pewnego problemu związanego ze skarżącym. Uważa, że powinno też być odzwierciedlenie. Wobec tego, czy to jest jakaś zemsta z jego strony? Nagrania, które były wówczas zarejestrowane kamerą przemysłową na basenie, jednoznacznie świadczą i z uzasadnienia jednoznacznie wynika, że Sąd podziela stanowisko i mówi, że Dyrektor był bardzo liberalny w stosunku do osoby, która naruszyła podstawowe zasady oraz obowiązki pracownika Pływalni narażając na niebezpieczeństwo kąpiących się.

Uważa, że nie może być sądu, który był w bardzo zamierzchłych czasach, nawet przegania PRL, bo tam wymuszano zeznania w celu przyznania się do winy. Natomiast tutaj w ogóle nie poproszono o wyjaśnienie osobę, na którą została złożona skarga.

Zwrócił uwagę, że majątek gminy Bielsk Podlaski to nie jest majątek do prowadzenia działalności gospodarczej przez osoby trzecie. To jest majątek mający służyć mieszkańcom Bielska Podlaskiego i przynosić korzyści mieszkańcom, w rozumieniu, że mają być wypracowywane przez Pływalnię jak największe zyski.

Dodał, odnośnie konkurencji, która chce pojawić się na Pływalni, że to radni są reprezentantami i stróżami budżetu, czyli podatków mieszkańców i tutaj powinni skupiać swoją pryncypialność. Komisja Rewizyjna jest to szczególna Komisja, której nie ma w Parlamencie, bo łączy ona Komisję Finansów, rozpatrując sprawy związane z budżetem, realizacją budżetu, jak również komisję śledczą, bo dochodzi do prawdy przy skargach. Tutaj w żaden sposób nie było dochodzenie do prawdy. Był założony cel - jest winny.

Poinformował, odnośnie zawartych wniosków naprawczych, że to Dyrektor jednoosobowo odpowiada za stan bezpieczeństwa na basenie. W Polsce na basenach zdarzały się różnego rodzaju wypadki. Opiekunowie dzieci, które uczestniczyły w zajęciach na basenie również byli oskarżani przez prokuraturę. Za to, że pani

poszła do toalety, to już było podstawą, że została ona oskarżona, bo nie zleciła innej osobie opieki nad tymi dziećmi i stało się nieszczęście.

Zwrócił uwagę na to, czy w Bielsku też ma dojść do nieszczęścia i wówczas Pan Przewodniczący Komisji Rewizyjnej powie, że na torze może być 15 osób. Za to odpowiada tylko i wyłącznie Dyrektor.

Dodał, że Pan Przewodniczący Komisji podał informację, iż Pan Dyrektor Pływalni napisał wniosek o emeryturę. Natomiast jest to rozwiązanie umowy o pracę. Pan Dyrektor chce pójść na emeryturę. Obecnie przybywa na długotrwałym zwolnieniu lekarskim, a więc choroba jest poważna.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 11²⁸ z sali obrad wyszedł radny Mirosław Majstrowicz i od tej pory w sesji uczestniczyło 17 radnych. Radny Mirosław Majstrowicz na salę obrad powrócił o godzinie 11²⁹ i od tej pory w sesji uczestniczyło 18 radnych. O godzinie 11³³ z sali obrad wyszedł Kazimierz H. Leszczyński i od tej pory w sesji uczestniczyło 17 radnych. Radny Kazimierz H. Leszczyński na salę obrad powrócił o godzinie 11³⁸ i od tej pory w sesji uczestniczyło 18 radnych.

Wiceprzewodniczący RM Andrzej Leszczyński zwrócił uwagę, że Pan Radny już się powtarza. Przywołał Radnego - do rzeczy.

Radny Andrzej Waszkiewicz zwrócił uwagę na to, że skoro powtarza się, to czy nie mówi do rzeczy?

Wiceprzewodniczący RM Andrzej Leszczyński stwierdził, że Pan Radny powtarza się.

Radny Andrzej Waszkiewicz poinformował, że chce to uwypuklić.

Wiceprzewodniczący RM Andrzej Leszczyński stwierdził, że Pan Radny może kontynuować, ale żeby się streszczał.

Radny Andrzej Waszkiewicz zwrócił uwagę, że Statut Miasta Bielsk Podlaski nie ogranicza wypowiedzi.

Wiceprzewodniczący RM Andrzej Leszczyński stwierdził, że nie ogranicza.

Radny Andrzej Waszkiewicz zwracając się do Radnego Pana Aleksandra stwierdził, że nie pcha się na szklany ekran. Natomiast widzi jak Pan Radny pcha się podsumowując, a nigdy nie zabierając głosu merytorycznie i tylko wracając do historii.

Poinformował, że wnosi o to, żeby ta uchwała nie została podejmowana w dniu dzisiejszym, lecz została podjęta w sposób właściwy, tj. postępowanie wyjaśniające powinno być przeprowadzone właściwie. Komisja powinna zawiesić postępowanie, poczekać do powrotu Pana Dyrektora ze zwolnienia lekarskiego i wówczas wziąć od Dyrektora informacje o przesłankach wynikających, dlaczego została podjęta taka decyzja odnośnie wniosków złożonych przez skarżącego.

Zwrócił uwagę, że radni otrzymali w listopadzie materiały, w których była skarga i radni mają te informacje. Pierwszy wniosek został złożony i Dyrektor zarzucił braki w dokumentach. Te braki nie zostały uzupełnione. Skarżący czekał półtora miesiąca na złożenie kolejnego wniosku. Jeśli tak zależało skarżącemu, to składałby szybciej.

Dodał, że jeszcze raz to powtórzy, że na majątku gminy nie można prowadzić działalności gospodarczej przez osoby trzecie, niezwiązane w ogóle z działalnością miasta Bielsk Podlaski.

Radny Piotr Wawulski stwierdził, że nie zdąży odnieść się nawet do połowy tego, co tutaj Pan Radny wygłosił z tych wszystkich insynuacji. Pan Radny jest idealnym adwokatem Pana Dyrektora i to już nie pierwszy raz taka sytuacja ma miejsce.

Poinformował, że na sali jest skarżący, jest przedstawiciel Pływalni i oni też powinni zabrać głos w tej sprawie. Członkowie Komisji przyjęli projekt uchwały i uzasadnienie, pięć osób było za takim przedstawieniem radnym, a jedna osoba, której dzisiaj nie ma, to się wstrzymała.

Zwrócił uwagę, że Pan Radny mówił o tym, że można zawiesić postępowanie i Komisja Rewizyjna powinna poczekać na Pana Dyrektora. Podejrzewa, że Pan Waszkiewicz ma taką wiedzę, kiedy może Pan Dyrektor wróci. Natomiast Komisja nie ma takiej wiedzy.

Dodał, że można wyobrazić sobie taką sytuację – siedzi na sali młody człowiek, który jest wykształcony, ma skończone wszystkie kursy, które powinien mieć do prowadzenia tego typu działalności i on ma czekać,

płacić ZUS, ma płacić podatki. Ten człowiek po prostu ma czekać na podjęcie decyzji, która nie wiadomo, kiedy i czy w ogóle będzie podjęta, bo nie wiadomo, kiedy Pan Dyrektor wyzdrowieje i wróci. Jest tutaj Pani Kierownik, która jest już chyba upoważniona przez Pana Burmistrza do podejmowania decyzji. Wtedy nie było tego upoważnienia i Pani Kierownik nie mogła podjąć decyzji, czy podpisać z Panem skarżącym umowę, czy nie. Pani Kierownik na jednym z posiedzeń Komisji wyraziła zdanie, że podpisałaby umowę z Panem skarżącym oczywiście w uzgodnieniu, jakie to będą godziny. Tutaj zabrakło dobrej woli Pana Dyrektora z tego względu, że potraktował mieszkańca miasta w sposób skandaliczny, bo skarżący otrzymał odpowiedź - nie, bo nie. Nie było żadnych przesłanek - dlaczego. Osoby, które chodzą na basen to wiedzą, jakie jest obłożenie na basenie. Władze basenu też na pewno wiedzą, jakie jest obłożenie.

Stwierdził, że tutaj zabrakło dobrej woli i rozmowy. Pan Dyrektor ma obowiązek rozmawiać z takimi ludźmi, bo to jest mieszkaniec, jak każdy inny. Pan Dyrektor ma obowiązek rozmawiać i dochodzić do konsensusu.

Dodał, że Pan Radny nie był na Komisjach. Natomiast tutaj członkowie Komisji mogą wypowiedzieć się, bo było zbulwersowanie każdego.

Uważa, że odpowiedź, jaką dostał skarżący była niedopuszczalna. Stwierdził, że to jest jego zdanie prywatne, a członkowie Komisji, jak będą chcieli to wypowiedzą się w tej kwestii.

Zwrócił uwagę, że Pan Radny mówił o tym, że Przewodniczący Komisji wie o rzeczach, o których nie powinien wiedzieć. Pan Radny też chyba wie za dużo, z tego względu, że w tej chwili mówi o monitoringu i o sprawie sądowej. Pan Radny nie zajmuje się monitoringiem na basenie, więc musiał taką wiedzę posiadać.

Dodał, że osobiście o tym nie wiedział.

Uważa, że należy pozwolić ludziom prowadzić działalność. Pan Dyrektor musi generować dochód, przychód, a tego nie robi. Odpuszcza taką okazję, gdy przychodzi człowiek i daje na tacy usługę. Pan Dyrektor tego nie przyjmuje i odpowiada, że nie.

Uważa, że jest to niedopuszczalne. To jest jego zdanie prywatne, ale wszyscy z Komisji pisząc ten projekt uchwały to potwierdzili. Pan Radny Romek też macha głową i też może wypowiedzieć się w tej kwestii.

Zwrócił uwagę, że Pana Radnego nie było na Komisji i czyta tylko protokoły, więc nie wie dokładnie, o czym były dyskusje poza protokołem, itd.

Stwierdził, że do decyzji radnych pozostawia to, czy ten człowiek może prowadzić działalność gospodarczą, uczyć młodych adeptów pływania, żeby nie stali pod budką z piwem, lecz przyszli i nauczyli się pływać. Nie mówi tutaj, że na Pływalni Wodnik nie ma takiej sekcji. Oczywiście to jest, ale niech klient ma prawo wyboru, czy chce iść do Pana skarżącego, czy na Pływalnię Wodnik.

Zwrócił uwagę, że inna osoba, wymieniona wcześniej przez Pana Radnego, która zaskarżyła decyzję Pana Dyrektora prowadzi taką działalność. Ta osoba może prowadzić działalność, więc czemu Pan skarżący nie może tej działalności prowadzić. Stwierdził, że tego nie rozumie.

Radny Andrzej Waszkiewicz poinformował, że zacytuje tutaj odpowiedź na podanie, tj. „Dyrektor Pływalni Miejskiej Wodnik w Bielsku Podlaskim w odpowiedzi na pismo z dnia 12 lipca 2017 roku informuje, że podanie zostało rozpatrzone odmownie ze względu na brak przedłożenia dokumentów stwierdzających uprawnienia do tego typu działalności”. Dodał, że następnego już nie będzie czytać, bo jest podobne.

Zwrócił uwagę, że Pan Przewodniczący mówił, że trzeba prowadzić działalność gospodarczą i Pan Radny kiwał głową. Wobec tego może zrobić takie porównanie, tj. gdyby przyszedł do Pana Radnego, który prowadzi pewną działalność gospodarczą i powiedział Panu Radnemu, że bierze sobie pokój i też będzie prowadzić taką samą działalność. Co wtedy Pan Radny powie? Jeśli Pan Radny powiedziałby, że tak, to gratuluje Panu Radnemu zasady konkurencji.

Zwrócił uwagę, że miasto wybudowało basen, gdzie prowadzi się również działalność gospodarczą pod tytułem – nauka i doskonalenie pływania.

Uważa, że jeżeli jest prowadzona działalność gospodarcza na majątku miasta, to bilet powinien kosztować rzeczywiste koszty. Z budżetu miasta dopłaca się 50% do działalności basenu, więc jeśli ten bilet kosztuje 12 złotych dla trenera, to powinien on płacić 24 zł i wtedy jest czysta, uczciwa gra.

Kierownik Administracyjno-Gospodarczy Pływalni Miejskiej Wodnik Ludmiła Krzywiec poinformowała, że chce tylko odnieść się do ostatniego stwierdzenia Pana Radnego odnośnie skargi. Pan złożył skargę. Dostał odpowiedź negatywną w związku z tym, że prosił o pozwolenie na prowadzenie nauki pływania od godziny 6.00 do 22.00, mówiąc ogólnie bez 15 minut. Nie dostał

pozwolenia, więc dlaczego ten Pan nie zgłosił się do Dyrektora i zapytał - dlaczego, a teraz twierdzi, że prowadziłyby do godziny 16.00.

Poinformowała, że była przesłuchiwana przez Komisję Rewizyjną, że ma podjąć decyzję odnośnie prowadzenia działalności do godziny 16.00. Pan [] nie zgłosił się z takim podaniem, ani z prośbą. Skoro ten Pan otrzymał taką odpowiedź, to na drugi dzień Pani, która była podpisana na tej skardze, przyniosła nowe podanie i zwróciła się z prośbą o wyrażenie zgody na prowadzenie nauki pływania do godziny 16.00. Uzyskała ona odpowiedź pozytywną i prowadzi. Wobec tego, dlaczego Pan [] nie przyszedł i nie poprosił? Czy Pan Dyrektor ma go prosić?

Zwróciła uwagę, że w projekcie uchwały w § 1 uznaje się za zasadną skargę. Dlaczego skarga jest zasadna? Poinformowała, że była przesłuchana, skarżący też był przesłuchany, ale nie był przesłuchany Pan Dyrektor, więc dlaczego skarga jest uznana za zasadną bez oskarżonego. Czy oskarżony nie ma tu nic do powiedzenia? Skoro Dyrektora nie ma, jest na zwolnieniu, więc chyba radni powinni wiedzieć jak postąpić dalej, są przecież prawnicy i wszyscy mogą zadecydować.

Dodała, że w tej chwili jest zarządzająca. Zwróciła uwagę na to, kto najbardziej odpowiada za bezpieczeństwo, czy ona, czy Pan Dyrektor, czy radni, czy Burmistrz?

Poinformowała, że chciałaby zaprosić wszystkich radnych na basen i wtedy można dyskutować.

Radny Romuald Piotrowski stwierdził, że chciałby odnieść się do tego ostatniego zdania. Pani Kierownik tutaj powiedziała, że zaprasza. Natomiast wcześniej też była Komisji i Pani Kierownik nawet nie wpuściła Komisji na basen.

Dodał, że dziękuje za zaproszenie i postarają się z tego skorzystać. Uważa, że Pani Kierownik odpowiada za wszystko zgodnie z regulaminami. Jeżeli nie ma Pana Dyrektora, to Pani jest pierwszą ręką.

Poinformował, że Komisja wiele razy zapraszała Pana Dyrektora i mógł on ustosunkować się. Pan Dyrektor umie pisać, wie o sprawie i mógł odpisać dla Komisji.

Zwrócił uwagę, że Komisja ma podjąć decyzję niezwłocznie. Uważa, że Komisja podjęła słuszną decyzję i skarga jest zasadna. Wszyscy z tym zgodzili się, a jeżeli Pan Dyrektor nie zgadza się, to napisze sprzeciw i będzie to dalej rozpatrywane.

Radna Iwona Kołos poinformowała, że chce wypowiedzieć się, jako członek Komisji Rewizyjnej. Zwróciła uwagę, że tutaj była podnoszona kwestia bezpieczeństwa. Jeżeli Panu skarżącemu rodzice dają pod opiekę dzieci w różnym wieku w Klubie Pływackim Wodnik, to czy ten Pan nie jest zaufanym człowiekiem i jest problem z bezpieczeństwem? Jeżeli są dzieci w wieku od szkoły podstawowej, to jest również zaufanie i bezpieczeństwo. Ten Pan chyba zna zasady bezpieczeństwa.

Dodała, że gdyby chciała wykupić bilet u tego Pana, to on też wykupuje droższy bilet i z tym Panem nie pójdzie uczyć się pływania w takich godzinach, kiedy wszystkie tory są zajęte. To w interesie tego Pana będzie znaleźć jej odpowiednią godzinę. Bardzo dobrze wyszło, że teraz w niedziele będzie można również uczyć się pływania. Nie wie, dlaczego niedziela była wyłączona.

Zwróciła uwagę, że Pan Radny mówił o tym, że na majątku miejskim nie można prowadzić działalności gospodarczej. Wobec tego, czy wszystkie szkoły nauki jazdy w Bielsku Podlaskim mają sobie zbudować drogi?

Poinformowała, że była za tym, żeby Stowarzyszenie „Szansa” korzystało i płaciło za salę na basenie, bo wiadomo było, że to jest nierentowne. Wobec tego, czy radni nie przykładają się do tego, aby ten basen zarabiał więcej pieniędzy i nie dokładać do tego interesu?

Dodała, że nie zgadza się też z tym, że Komisja nie pracowała solidnie, bo Komisja miała tyle spotkań z tygodnia na tydzień, czekając na odpowiedź Pana Dyrektora. To jest naprawdę oburzające. Pan Andrzej wypisał się z tej Komisji, a ona zgodziła się dopisać do Komisji. W jej przypadku i nie tylko jej, jest to ogromne obciążenie.

Uważa, że nie można do tego w ten sposób podchodzić, bo rolą basenu jest zarabiać, dbać o bezpieczeństwo. Ten Pan pracuje w Klubie i zna się na zasadach bezpieczeństwa. Nie sądzi, aby ktoś wystąpił przeciwko zasadom bezpieczeństwa. Nawet to sugerowanie, że z tego powodu można trafić do kryminału, bo czegoś nie przestrzega się. Wobec tego nie wie, kto ma trafić do kryminału i do kogo Pan Radny to powiedział. Stwierdziła, że jest to dla niej sytuacja nienormalna.

Zwróciła uwagę, że dywaguje się na ten temat, że ktoś chce dołożyć pieniądze do basenu i chce w niedzielę, w sobotę, w piątek, w każdy dzień, kiedy jest wolny tor. Wiadomo, że są wolne tory. Osobiście chodzi czasami do „Szansy”, więc to widzi. Wtedy umówi się z tym Panem na naukę pływania i to będą pieniądze dla basenu, bo ten bilet jest trochę droższy. Natomiast, jeśli Pan Radny chce podwyższyć te bilety, to

należałoby dla wszystkich równo, a nie tylko dla jednego Pana. Nie wiadomo, kto będzie wtedy chodził, więc trzeba zastanowić się nad tym, czy dba się o interes miasta, czy nie. Nikt nie wynajmie lokalu w godzinach swojej pracy, a tylko w tych godzinach, które są wolne. Osobiście nie pójdzie z tym Panem uczyć się pływać, gdy wszystkie tory będą zajęte, lecz wtedy, kiedy tor będzie wolny. To już interes tego Pana znaleźć taką godzinę, bo on zna się na tym, natomiast ona wie, ile ma zapłacić dla basenu.

Dodała, że dywaguje się na ten temat, natomiast jeden może, a drugi nie może. Wobec tego trzeba ustalić zasadę - można. Poza tym, czy od godziny 16.00 nie ma już takich godzin, np. o 20.30, czy o 21.00 nie ma już godziny wolnej, obłożenie jest 100% i wszystkie tory są zajęte?

Radny Andrzej Waszkiewicz zwrócił uwagę, że Pani Radna troszkę pomyliła się, bo nie można łączyć drogi z prowadzeniem działalności gospodarczej, jaką jest nauka pływania w środku budynku. Drogi są publiczne, a więc przez wszystkie osoby dostępne. Natomiast, żeby wejść na basen to trzeba wykupić bilet. Jest to wielka różnica. Można powiedzieć, że jest to reglamentowane. Tego nie można porównywać. Ponadto z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej są odprowadzane podatki do miasta, spalane jest paliwo.

Zwrócił uwagę, że mówi o czym innym. Natomiast Pani Radna nie chciała odnieść się do tego co powiedział na temat szkoły, że też chciałby uczyć za połowę wartości użytkowania.

O godzinie 12⁰⁰ z sali obrad wyszedł radny Aleksander Bożko oraz radny Tomasz Hryniewicki i od tej pory w sesji uczestniczyło 16 radnych.

Wiceprzewodniczący RM Andrzej Leszczyński zwrócił się, aby Pan Radny przeszedł do meritum sprawy.

Radny Andrzej Waszkiewicz poinformował, że w Regulaminie Organizacyjnym Pływalni w § 3 jest następujący zapis - „Pracą Pływalni kieruje Dyrektor przy pomocy głównego księgowego, a w czasie ich nieobecności przez osoby upoważnione przez Dyrektora”. Z opinii Pani mecenas wynikało, że odpowiedzialny jest tylko Dyrektor. Natomiast tutaj wyraźnie jest słowo – „ich”, czyli w czasie nieobecności Dyrektora i głównej księgowej trzeba osobę upoważnioną. Z tego zapisu jednoznacznie wynika, że w przypadku nieobecności Dyrektora odpowiedzialność za kierowanie Pływalnią spoczywa na głównym księgowym.

Dodał, że nie wiadomo na podstawie jakiego przepisu Pan Burmistrz musiał powoływać Panią Kierownik administracyjno-gospodarczą do pełnienia obowiązków Dyrektora.

Radny Mirosław Gołębiowski zwrócił uwagę, że tam, gdzie prowadzona jest określona działalność, to budynki, przedmioty amortyzują się, jak również drogi. Jednak drogi są ogólnodostępne z wyjątkiem niektórych autostrad i tego nie można porównywać. Natomiast pomieszczenie w szkole, czy dom kultury, czy Pływalnia to są pewne koszty ogrzewania. W Pływalni Wodnik jest też woda, uzdatnianie jej, energia i tego jest bardzo dużo.

Uważa, że trzeba to wyjaśnić, bo tutaj padł istotny wątek dotyczący - czy osoba prowadząca działalność gospodarczą na majątku gminy nie powinna ponosić rzeczywistych kosztów. To jest zasadnicze pytanie. Jeżeli nie powinna ponosić rzeczywistych kosztów to, na jakiej podstawie osoby doskonalące naukę pływania, niezależnie od tego, czy są wolne miejsca, czy nie, to mają korzystać z biletów z dopłatą. To trzeba wyjaśnić, bo teraz może jest to sprawa jednostkowa, ale niekoniecznie.

Zwrócił uwagę, że być może nie byłoby tej skargi, gdyby Pan Burmistrz podjął męską decyzję w sprawie Pana Dyrektora. Nie wie, po co Pan Burmistrz to odwleka. Jeżeli człowiek uzyskał uprawnienia emerytalne i pragnie rozwiązać stosunek pracy nawet, jeżeli ma 40, czy czterdzieści kilka dni urlopu wypoczynkowego, to blokuje się mu odejście. Blokuje się rozwiązanie stosunku pracy na mocy porozumienia stron pracodawca – pracownik. Tutaj Pan Burmistrz podejmuje decyzję i po co przeciągać to w czasie. Te 40 dni urlopu wypoczynkowego to nie jest zaległy z roku 2017. Wobec tego, gdzie były służby w roku 2016, że nie czuwały nad wykorzystaniem urlopu dyrektorów jednostek organizacyjnych oraz Burmistrzów, zgodnie z literą prawa, aby ten urlop nie był gromadzony. Teraz dochodzi do paradoksalnej sytuacji, bo Pan Dyrektor dalej ma nawiązany stosunek pracy i ma prawo do urlopu w 2018 roku. Narzeka się tu, a należałoby pozwolić odejść Panu Dyrektorowi. Niech ktoś młody, energiczny, może skarżący obejmie tą funkcję. Dodał, że nie rozumie tej sytuacji. Dla dobra miasta i dla dobra Pływalni trzeba rozwiązać stosunek pracy.

Poinformował, że nie ustosunkowuje się do wywodów w uzasadnieniu tej uchwały. Uważa, że jeżeli doszło do takiej sytuacji i jest skarga, to Pan Dyrektor powinien być wysłuchany. Nikt nie zmusi Dyrektora, żeby będąc na zwolnieniu lekarskim pisał do Komisji Rewizyjnej, czy osobiście się zgłosił. Dodał, że tu nie usprawiedliwia, bo nie jest w Komisji Rewizyjnej i trudno mu powiedzieć o innych przesłankach oraz argumentach Komisji. Uważa jednak, że druga strona postępowania powinna być wysłuchana. Jeśli nie może być wysłuchana, bo sprawa się odwleka, to trzeba tak odpowiedzieć skarżącemu.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 12⁰³ na salę obrad powrócił radny Aleksander Bożko i do tej pory w sesji uczestniczyło 17 radnych. O godzinie 12⁰⁵ na salę obrad powrócił radny Tomasz Hryniewicki i od tej pory w sesji uczestniczyło 18 radnych.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski stwierdził, że nie powinno się gdybać, co by było. Zwrócił uwagę, że skarga dotyczy działalności Pana Dyrektora w okresie letnim. Wobec tego mówienie, że gdyby Pan Dyrektor nie był Dyrektorem, to może nie byłoby skargi, bo nie wiadomo, czy skarga byłaby, czy nie. Natomiast Pan Radny miesza, odciąga od tematu, od meritum sprawy.

Zwrócił uwagę, że stawkę dofinansowania Pływalni Miejskiej ustala Rada Miasta na wniosek Burmistrza, po otrzymaniu wyliczeń z Pływalni Miejskiej Wodnik. Taką stawkę radni przyjęli w grudniu poprzedniego roku, która obowiązuje na rok następny. W roku 2017 ta stawka nie uwzględniała odejścia Pana Dyrektora na emeryturę i przekazania mu należnych wszystkich ekwiwalentów, bo w 2016 roku, kiedy stawka była wyliczana, to nie obowiązywała ustawa o skróceniu czasu wieku emerytalnego. Weszła ona w życie dopiero w trakcie roku. Radni przyjęli kwotę dopłaty jednostkowej do biletu. Nie było pieniędzy na to, żeby wypłacić Panu Dyrektorowi należne wszystkie świadczenia i dlatego Pan Dyrektor otrzymał taką odpowiedź. Zwrócił się, aby Pan Radny nie uśmiechał się, lecz posłuchał, bo nie ma tutaj żadnej złej woli. Poinformował, że kilkakrotnie spotykał się z Panem Dyrektorem i przedstawiał propozycje rozwiązań. W końcu Pan Dyrektor przystał na rozwiązanie, na które pozwala Burmistrzowi ustawa o finansach publicznych. Za chwilę Pan Radny Waszkiewicz może zarzucić, że Burmistrz wypłacił pieniądze Dyrektorowi, chociaż tych pieniędzy nie miał, bo Pan Radny lubi szukać takich dziwnych miejsc, w których być może coś jest nie tak.

Poinformował, że w stawce na rok 2018 było uwzględnione odejście Pana Dyrektora na emeryturę i wszystkie nagrody, które mu się należą. W związku z tym dopiero w roku 2018 można zgodnie z prawem, w czystych intencjach rozstać się z tym Panem. Pan Dyrektor do 31 marca jest Dyrektorem. W lutym będzie ogłoszony konkurs na nowego Dyrektora.

Radny Mirosław Gołębiowski poinformował, że uśmiecha się, bo go to śmieszy, że Pan Burmistrz nie miał środków. Zwrócił uwagę, że w roku 2017 było aż 12 uchwał dotyczących zmian budżetowych, plus zawsze przy zmianach musi być druga uchwała. W sumie były 24 uchwały. W miesiącu lipcu nie było sesji, ale jesienią była sesja nadzwyczajna i w jednym miesiącu podejmowano dwie uchwały w sprawie zmian budżetowych. Uchwała, którą Pan Burmistrz przedłożył to wszystko zaklepie. Czy nie można było dokonać zmian budżetowych i dać odprawę w roku 2017? Teraz Pan Burmistrz nie wypłacałby takich ekwiwalentów za urlopy wypoczynkowe, bo częściowo ten ekwiwalent byłby mniejszy. Pan Burmistrz mógł wypłacić odprawę. Rada zrozumiałaby to i przyjęła.

Dodał, że Pan Burmistrz też miałby spokój i Rada Miasta może nie rozpatrywałaby tej skargi. Pan Burmistrz słusznie powiedział, że to jest gdybanie, bo może przyszedłby ktoś nowy i znowu wpłynęłaby skarga.

Radny Kazimierz H. Leszczyński stwierdził, że dyskutuje się tutaj nad rozlanym mlekiem, bo to jest pewny precedens. Jeżeli Pan Dyrektor pozwolił na działalność na swoim terenie jednej osobie, która miała kompetencje i zgłosiła się potem następna osoba, której powiedział - nie, bo nie, bez uzasadnienia, to tworzył pewien precedens w tym wszystkim. Tutaj dyskutuje się nad tym precedensem i nic tu nie pomoże zmiana Dyrektora. Pan Dyrektor jest temu winny, bo trzeba mówić o przyczynach, a nie skutkach. Te przyczyny tkwią właśnie w tym, że jeden dostał, a drugi nie dostał, a uzasadnieniem jest – nie, bo nie, bo tam są jakieś regulaminy, czy nie regulaminy. Nie wie, na jakiej to jest zasadzie.

Uważa, że słusznie jest stanowisko Komisji, że skarga zasadna. To jest tak samo, jak dyskutowano na temat herbu i udzielenia komuś pozwolenia. Stworzy się precedens i każdy może ubiegać się, bo każdy powołuje się na tego, który dostał. Nad tym dyskutuje się i zajmuje się czas. Każdy broni tutaj swojego stanowiska. Jedna część wypowiada się na ten temat, wmieszano Dyrektora, że Dyrektora trzeba było zmienić, czy pozbawić go pracy. Przyszedłby drugi to dałby, więc przyszedłby kolejny petent i powiedział, żeby jemu

dać, bo dlaczego on ma być traktowany inaczej niż te osoby poprzednie, które otrzymały pozwolenie na prowadzenie działalności na basenie miejskim.

Dodał, że tak można gonić króliczka. Chodzi o to, żeby gonić tego króliczka, czy żeby go dopędzić. Chyba na tej zasadzie powinna opierać się ta rzecz. Za co tutaj ma odpowiadać Pan Burmistrz, że ma zwolnić Dyrektora, a temat zostaje, że nie przyspieszył, nie dał pieniędzy?

Wydaje mu się, że nie w tym jest cała rzecz. Jednak to wydawanie się przechodzi w pewność, że to jest gra. To jest tylko gonienie króliczka po to, żeby znęcać się w jakiś sposób nad tematem i nad osobami.

Radny Andrzej Waszkiewicz poinformował, że chciałaby uzyskać informację Pani mecenas, czy tutaj jest forma dofinansowywania działalności gospodarczej osobom fizycznym, czy to nie kłóci się z ustawą o finansach publicznych.

Stwierdził, że radni podnoszą rękę za kwotę dofinansowania do Pływalni, ale to Pan Burmistrz ustala cennik. To Pan Burmistrz zrobił ręczne sterowanie z Dyrektorem, aby zamieścić na okres próbny 3 miesiące możliwość tego cennika dla nauki pływania.

Zwrócił uwagę, że Pan Burmistrz nie udzielił odpowiedzi na pytanie dotyczące § 3 Regulaminu Organizacyjnego, gdzie mówi się o dyrektorze i głównym księgowym zarządzającym basenem. Pan Przewodniczący tutaj powiedział, że Pan Burmistrz wydał decyzję i teraz osobą sprawującą pieczę kierowniczą jest Pani Kierownik działu administracyjnego.

Radny Witold Sysuła stwierdził, że przysłuchując się tej dyskusji na temat projektu uchwały oraz na temat gonienia króliczka, to zastanawia się nad jednym i ma pewne wątpliwości dotyczące wiarygodności Komisji Rewizyjnej.

Stwierdził, że w tej chwili słyszy szmer na sali, więc uzasadni, z czego te wątpliwości wynikają. Poinformował, że nie chce wnikać, czy wnioski przedłożone przez Komisję Rewizyjną są słuszne, czy nie. Nie chce nikogo obrażać, czy ujmować zasług i kompetencji. Jest daleki od tego. Natomiast wątpliwości wiążą się z tym, o czym mówił już wielokrotnie wcześniej i co radni odrzucali w ten, czy w inny sposób. Powtórzy to po raz kolejny - jaka jest wiarygodność Komisji Rewizyjnej, której przewodniczy osoba zatrudniona w jednostce organizacyjnej Urzędu Miasta, w której decyzyjną osobą jest Burmistrz Miasta. Jest to wiarygodność pod dużym znakiem zapytania.

Dodał, że mówi to subiektywnie, o swoim zdaniu, natomiast inni nie muszą podzielać tej opinii, mogą kpić i ironizować. Mówi tu o wiarygodności. Jeżeli bardzo ważnej Komisji przewodniczy osoba, na którą ma wpływ Burmistrz, to ustalenia tej Komisji, wiarygodność tych wniosków jest pod dużym znakiem zapytania. Podkreślił, że jest to w jego zupełnie subiektywnej ocenie.

Stwierdził, że na potwierdzenie tych swoich wątpliwości, chce powiedzieć, że zmieniła się ustawa o samorządzie gminy. Jest tam też o tym mowa w odniesieniu do szczebla sejmików. Niemniej jednak to pokazuje kierunek, że Komisji Rewizyjnej nie może przewodniczyć osoba z koalicji rządzącej. Tak jest w nowej ustawie na szczeblu sejmiku. Natomiast w naszym samorządzie poszło się jeszcze dalej, bo tej Komisji przewodniczy osoba z koalicji rządzącej i zatrudniona w jednostce organizacyjnej Urzędu Miasta.

Poinformował, że od dłuższego czasu o tym mówi, ale radni nie chcą jego słuchać.

Dodał, że z całym szacunkiem dla wszystkich członków Komisji, którzy pracowali nad ustaleniem tych wniosków przedkładanych Radzie Miasta, ale dla niego wiarygodność jest pod dużym znakiem zapytania z tych względów, o których mówi w tej chwili i mówił dużo wcześniej.

Wiceprzewodniczący RM Andrzej Leszczyński podkreślił, że w głosowaniu nad tym projektem uchwały 5 członków Komisji było „za”. Zwrócił uwagę, że mówiąc o niewiarygodności Komisji to jest wielka przesada.

Radny Piotr Wawulski stwierdził, że jak to jest w zwyczaju, to całkowicie odbiegło się tu od tematu. Zwrócił uwagę, że Pan Radny Sysuła chyba już do końca kadencji będzie powtarzał jak mantrę - kto jest Przewodniczącym Komisji, co robi i dlaczego robi.

Dodał, że skoro jego wiarygodność w oczach Pana Radnego jest wątpliwa, to także i wszystkich członków.

Wobec braku kolejnych chętnych do zabrania głosu, **Wiceprzewodniczący RM Andrzej Leszczyński** zamknął dyskusję. Dodał, że udzielał już głosu Pani Kierownik Administracyjno-Gospodarczej Pływalni Miejskiej i dyskusja została zakończona. Podał pod głosowanie projekt uchwały w proponowanym brzmieniu.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Wiceprzewodniczący RM Andrzej Leszczyński** poinformował, że w głosowaniu brało udział 18 radnych i w głosowaniu jawnym, stosunkiem głosów: 12 - za, przeciw - 2, wstrzymujących się - 4, uchwała została podjęta.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 18 radnych,
stosunkiem głosów: za - 12, przeciw - 2, wstrzymujących się - 4, **podjęła**
Uchwałę Nr XL/335/18
w sprawie rozpatrzenia skargi z dnia 10 listopada 2017 r.
na Dyrektora Pływalni Miejskiej „Wodnik”
w Bielsku Podlaskim
(uchwała stanowi załącznik nr 29 do protokołu).

Ad 17

Wiceprzewodniczący RM Andrzej Leszczyński poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały w sprawie rozpatrzenia petycji dotyczącej przyznania prawa do ulg w przejazdach środkami komunikacji miejskiej (*wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 30*). Poinformował, że Komisja do spraw Inwestycji, Gospodarki Przestrzennej oraz Rozwoju Gospodarczego i Promocji Miasta pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały. Komisja wnioskuje o skierowanie pisma do Stowarzyszenia Walczących o Niepodległość 1956-89 z prośbą o wyjaśnienie, w jaki sposób na terenie miasta będą identyfikowane osoby, którym przysługuje prawo do ulg?

Stanowisko Burmistrza Miasta - Burmistrz Miasta informuje, że dokumentem uprawniającym do korzystania z przedmiotowej ulgi będzie decyzja Szefa Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych.

Dodał, że Komisja Finansów i Budżetu Miasta pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały również pozostałe Komisje pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały (*opinie i wnioski Komisji stanowią załącznik nr 3M do protokołu*).

Poinformował, że w przypadku przyjęcia przez Radę Miasta uchwały wraz z zaproponowanym uzasadnieniem, Rada Miasta Bielsk Podlaski powinna przegłosować wniosek o podjęcie przez Burmistrza Miasta inicjatywy uchwałodawczej, aby w uchwale Nr XVII/109/00 z 2 lutego 2000 r. w sprawie ustalenia cen oraz zasad korzystania z usług przewozowych środkami miejskiej komunikacji na terenie miasta Bielsk Podlaski, uwzględnione zostały ulgi dla osób, które świadczyły pracę w nielegalnych organizacjach i związkach zawodowych w rozumieniu przepisów do kwietnia 1989 r., oraz dla osób, które przed 4 czerwca 1989 r. nie wykonywały pracy na skutek represji politycznych.

Otworzył dyskusję.

Wobec braku chętnych do zabrania głosu, **Wiceprzewodniczący RM Andrzej Leszczyński** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt uchwały w proponowanym brzmieniu.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Wiceprzewodniczący RM Andrzej Leszczyński** poinformował, że w głosowaniu brało udział 17 radnych i w głosowaniu jawnym, uchwała stosunkiem głosów: 17 - za, 0 - przeciw, wstrzymujących się - 0, została przyjęta.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 18 radnych,
stosunkiem głosów: za - 17, przeciw - 0, wstrzymujących się - 0,
jeden radny nie wziął udziału w głosowaniu, **podjęła**
Uchwałę Nr XL/336/18
w sprawie rozpatrzenia petycji dotyczącej przyznania prawa do ulg
w przejazdach środkami komunikacji miejskiej.
(uchwała stanowi załącznik nr 31 do protokołu).

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski (wypowiedź poza mikrofonem) zwrócił uwagę, że Rada Miasta podjęła uchwałę, a jest jeszcze wniosek.

Wiceprzewodniczący RM Andrzej Leszczyński zaproponował 5 minut przerwy.

Przerwa w obradach trwała od 12²⁶ do godziny 12³⁶. Po przerwie, w sesji uczestniczyło 14 radnych.

Po przerwie, **Wiceprzewodniczący RM Andrzej Leszczyński** wznowił obrady i poinformował, że został zakończony punkt 17, natomiast wniosek, który dotyczył uchwały w sprawie ulg w przejazdach będzie rozpatrzony w punkcie 22.

Ad 18

Wiceprzewodniczący RM Andrzej Leszczyński poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy Informacji z realizacji uchwał Rady Miasta Bielsk Podlaski za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 2017 r. (*informacja stanowi załącznik nr 32 do protokołu*). Dodał, że wszystkie Komisje zapoznały się z przedłożoną informacją i nie wniosły uwag (*opinie Komisji stanowią załącznik nr 3N do protokołu*). Otworzył dyskusję.

O godzinie 12³⁷ na salę obrad przybył radny Mirosław Gołębiowski i od tej pory w sesji uczestniczyło 15 radnych.

Wobec braku chętnych do zabrania głosu, **Wiceprzewodniczący RM Andrzej Leszczyński** zamknął dyskusję i poinformował, że Rada Miasta zapoznała się z przedłożoną informacją.

Ad 19

Wiceprzewodniczący RM Andrzej Leszczyński poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy Informacji z realizacji wniosków przyjętych przez Radę Miasta Bielsk Podlaski za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 2017 r. (*informacja stanowi załącznik nr 33 do protokołu*). Dodał, że wszystkie Komisje zapoznały się z przedłożoną informacją i nie wniosły uwag (*opinie Komisji stanowią załącznik nr 3O do protokołu*). Otworzył dyskusję.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 12³⁸ na salę obrad przybył radny Aleksander Bożko i od tej pory w sesji uczestniczyło 16 radnych. O godzinie 12³⁹ na salę obrad przybyła radna Eugenia Kruk oraz radny Andrzej Waszkiewicz i od tej pory w sesji uczestniczyło 18 radnych.

Wobec braku chętnych do zabrania głosu **Wiceprzewodniczący RM Andrzej Leszczyński** zamknął dyskusję i poinformował, że Rada Miasta zapoznała się z przedłożoną informacją.

Ad 20

Wiceprzewodniczący RM Andrzej Leszczyński poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy Sprawozdania z działalności Burmistrza Miasta Bielsk Podlaski w okresie międzysesyjnym (*sprawozdanie za okres od 12 grudnia 2017 r. do 22 stycznia 2018 r. stanowi załącznik nr 34 do protokołu*). Otworzył dyskusję.

Radny Mirosław Gołębiowski poinformował, że w związku ze sprawozdaniem ma kilka pytań do Pana Burmistrza. Stwierdził, że to bardzo dobrze, iż ogłoszono przetargi. Zgodnie z sugestią Komisji Inwestycji część tych przetargów została ogłoszona w styczniu. Ważne przedsięwzięcie dotyczy ogłoszonego przetargu, który składa się z 4 części. Pierwsza część dotyczy budowy fontanny miejskiej na skwerze przy Bielskim Domu Kultury. Fontanna znajduje się w strefie ochrony konserwatorskiej. Druga część przetargu dotyczy dokumentacji projektowej na połączenie drogowe ul. Brańskiej z ul. 11 Listopada i ul. Wojska Polskiego z ul. Norwida. Trzecia część dotyczy dokumentacji projektowej ul. Stefana Kardynała Wyszyńskiego na odcinku od ul. 11 Listopada do ul. Wojska Polskiego. Czwarta część jest to dokumentacja projektowa na przebudowę instalacji elektrycznej w Szkole Podstawowej nr 2 im. kpt. Władysława Wysockiego. Poinformował, że chciałby zadać pytanie dotyczące ul. Stefana Kardynała Wyszyńskiego. Niejednokrotnie w przeszłości podnosił sprawę przebudowy tej ulicy, jak również podnosili to inni radni. Zwrócił się z pytaniem - co przewiduje się, jeżeli chodzi o dokumentację projektową? Nie wie, czy to jest prawdą, że przewiduje się przebudowę kolektora sanitarnego od ul. 11 Listopada w kierunku cieku Lubka, bo dalej jest on chyba umieszczony w pasie drogowym, na odcinku od cieku do ul. Wojska Polskiego i usytuowany na terenie zamkniętym należącym do PKP. Pytanie jest następujące - czy przy dokumentacji projektowej będzie to uwzględniane? Śmie twierdzić, że chyba to nie ma sensu, ponieważ kilkanaście lat temu ten kolektor był

budowany. Na terenie byłego „Lenpolu” został dokonany podział i ludzie odprowadzają ścieki do innej sieci, więc czy jest sens przeznaczać na to pieniądze.

Poinformował, że druga rzecz dotyczy podbudowy tej ulicy. Badania geotechniczne na pewno wykażą, jaką trzeba zastosować podbudowę. Należałoby uwzględnić, że tym odcinkiem 530, czy 540 metrów, będą przemieszczać się pojazdy o zwiększonym tonażu. Ten pas drogowy jest wyłączony ze strefy zakazu. Ulica ta ze względów strategicznych jest bardzo ważna, ponieważ stanowi alternatywę dla przejazdu pojazdów od ul. Piłsudskiego poprzez przejazd na ul. 11 Listopada i dalej w kierunku ul. Wojska Polskiego. To jest pewna alternatywa na wypadek katastrofy drogowej, dużych korków, czy przebudowy przepustu na Lubce przed przejazdem kolejowym. Chciałby wnioskować i prosić o nadanie priorytetu dla tej ulicy ze względów bezpieczeństwa.

Zwrócił uwagę, że Pan Burmistrz ostrzegł mieszkańców, że pociągi relacji Białystok – Czeremcha będą prawie jak Pendolino. Nie sądzi jednak, żeby z taką prędkością jeździły, ale na pewno jest zagrożenie.

Dodał, że w najbliższym czasie złoży interpelację w sprawie stanu technicznego na przejeździe kolejowym na ul. 11 Listopada, bo jeden z inwalidów na elektrycznym wózku inwalidzkim nie może przemieszczać się, żeby w swoim garażu doładować akumulator. Stan techniczny przejazdu jest fatalny i nie ma oznakowania poziomego.

Zwrócił uwagę, że zanim Pan Burmistrz, czy następca Pana Burmistrza wybuduje połączenie drogowe od ul. 11 Listopada do ul. Brańskiej, od ul. Norwida do ul. Wojska Polskiego, to upłynie dużo czasu. Natomiast należy walczyć o ochronę środowiska. Trzeba mieć na uwadze, ile pojazdów oczekuje przed rondem od strony Białowieży i od strony Białegostoku, od strony centrum Bielska, nie mówiąc od strony Brańska i Siemiatycz i ile emitują one spalin. Każdy, kto jeździ, to wie, że zatrzymywanie się, ruszanie, emituje mnóstwo spalin, więc nie należy dziwić się, że jest takie stężenie PM 2,5, PM 10, itd.

Poinformował, że nie są to jego wymysły, lecz o tym mówią ludzie. To powinno być zrobione nawet wcześniej. Nie wiadomo, czy to prawdziwa informacja, że zarządca drogi krajowej przystąpi do przebudowy przepustu przed przejazdem kolejowym. Może to dobrze, że dopiero teraz robi się dokumentację projektową, bo ta ulica, jej nawierzchnia zostanie całkiem zdekapitalizowana.

Poinformował, że drugie pytanie dotyczy zapisu na stronie 4 sprawozdania, tj. dokonano remontu wiaty przystankowej przy ul. Brańskiej 53. Zwrócił uwagę, że w miesiącu grudniu przy zmianach budżetowych radni podjęli uchwałę odnośnie zabezpieczenia środków na zakup dwóch chyba nowych wiat przystankowych. Gdzie te wiaty zostały usytuowane, czy zostaną usytuowane?

Stwierdził, że ostatnie pytanie dotyczy zapisu na stronie 4 w pkt 12, tj. zakresu spraw gospodarki komunalnej. Jest mnóstwo drzew, które były poddane oględzinom. Wiadomo, że drzewa jest to też asymilacja dwutlenku węgla i wydzielanie tlenu. Dokonano oględzin w sprawie jednego zgłoszenia zamiaru usunięcia 100 drzew. Być może jest to plantacja drzew owocowych. Nie ma możliwości, żeby to zablokować. Poza tym dokonano oględzin 28 drzew. W sumie tych drzew jest bardzo dużo. Gdzie one się znajdują, że aż tyle ich będzie się wycinać?

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 12⁴⁰ z sali obrad wyszedł Wiceprzewodniczący RM Andrzej Roszczenko i od tej pory w sesji uczestniczyło 17 radnych. Wiceprzewodniczący RM Andrzej Roszczenko na salę obrad powrócił o godzinie 12⁴¹ i od tej pory w sesji uczestniczyło 18 radnych.

Radna Danuta Karniewicz zwróciła uwagę na zapis na stronie 3 w pkt 6, tj. „dokonano odbioru końcowego zrealizowanych zadań inwestycyjnych dotyczących, pkt 1 - budowy budynku szaletu miejskiego przy ul. Krynicznej”. Poinformowała, że dzisiaj jechała ul. Kryniczną i nie ma tam żadnej informacji o tym, w jakich dniach i godzinach ten szalet jest otwarty.

Zwróciła się z pytaniem, czy jest wywieszony cennik? Prawdopodobnie radni przegłosowali cenę korzystania z tego szaletu, natomiast osobiście nic o tym nie wie. W związku z tym chce zapytać - jak jest naprawdę? (*interpelacja stanowi załącznik nr 35 do protokołu*).

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski poinformował, że nie ma ze sobą wszystkich dokumentów, więc nie odpowie na wszystkie pytania.

Wyjaśnił, odnośnie projektu dokumentacji na ul. Wyszyńskiego, że z tego, co pamięta to nie przewidywano przebudowy kolektora. Natomiast wiadomo o tym, że tą ulicą jeżdżą samochody nie tylko osobowe, ale również cięższe. Projektant, czy firma projektująca na pewno będzie również przeprowadzać badania w naturze. Do dnia dzisiejszego było składanie ofert na te 4 zadania. Miasto jest gotowe do tego, żeby w lutym podpisywać umowę i móc to realizować.

Wyjaśnił, że jeśli chodzi o dwie nowe wiaty, które były zaproponowane w miesiącu grudniu do zmian budżetowych, to dostawca zaproponował zupełnie inną cenę niż to było ustalone. W związku z tym wycofano się z zakupu. Niestety, tak się nie robi, jeżeli umawiają się na jedną cenę, a później okazuje się, że mają to być zupełnie inne pieniądze.

Poinformował, że odpowiedzi na pozostałe sprawy zostaną udzielone na piśmie.

Radny Mirosław Gołębiowski zwrócił uwagę, że ul. Stefana Kardynała Wyszyńskiego łączy drogę wojewódzką z drogą krajową, więc istnieje szansa na pozyskanie środków zewnętrznych. Tej okazji nie można przepuścić. Pan Burmistrz na jednej z ostatnich sesji Rady Miasta mówił, że nie ma takich ulic i wymieniał ul. Kruczą. Ulica Krucza w tym roku wchodzi do realizacji. Jest też szansa na ul. Pogodną i ul. Warzywną, o ile nie nastąpią opóźnienia w pewnych procedurach. Jest również szansa na tą ulicę, którą wymienia i warto taką szansę wykorzystać. Bardzo prosi, żeby Pan Burmistrz w swojej działalności to uwzględnił, bo dla ludzi wszystko jest ważne, co Pan Burmistrz wymieniał, choćby na spotkaniu noworocznym. Ludzie przede wszystkim pytają o udrożnienie przejazdów przez Bielsk. Na spotkaniu noworocznym jeden z zaproszonych, znaczących gości wymieniał, że tutaj krzyżują się te drogi. Rzeczywiście te drogi się krzyżują, są dwa wloty z jednej strony dróg krajowych, z drugiej strony dróg wojewódzkich, od strony Wyszek, od strony Białowieży, są też drogi powiatowe. Mieszkańcy odczuwają tego skutki. Zanim wybuduje się obwodnicę Bielska, zanim wybuduje się połączenie od ul. 11 Listopada, to upłynie dużo czasu. Natomiast tutaj trzeba podjąć intensywne działania.

Dodał, że Pan Burmistrz na pewno o tym wie, że jest taka szansa do wykorzystania. Trzeba tylko pilnować, żeby jak najszybciej została sporządzona dokumentacja projektowa na tą ulicę.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski poinformował, że wie, iż jest taka szansa i dlatego m.in. to zadanie zostało wpisane do budżetu roku 2018.

Wobec braku kolejnych chętnych do zabrania głosu, **Wiceprzewodniczący RM Andrzej Leszczyński** zamknął dyskusję i poinformował, że Rada Miasta zapoznała się ze sprawozdaniem nie wnosząc uwag.

Ad 21

Wiceprzewodniczący RM Andrzej Leszczyński poinformował, że pkt 21 są to „Interpelacje i zapytania radnych”. Otworzył dyskusję.

Radny Tomasz Hryniewicki poinformował, że pierwsza interpelacja dotyczy jego interpelacji złożonej w okresie międzysesyjnym 10 stycznia. Była to interpelacja o wyjaśnienie, w jaki sposób zostały rozliczone koszty ciepła centralnego ogrzewania w budynku przy ul. Mickiewicza 124. Koszty są bardzo duże i w porównaniu do zeszłego roku jest to podwyżka kilkudziesięciu procent.

Dodał, że w tej interpelacji zadał kilka pytań, na które nie uzyskał odpowiedzi. Dziwne jest to, że na interpelację odpowiadał zarządca, czyli Przedsiębiorstwo Komunalne, a chodziło o to, żeby odpowiedział MPEC, jako firma wystawiająca faktury i rachunki za centralne ogrzewanie. Zwrócił się z prośbą o ponowne poważne podejście do tematu i odpowiedź na interpelację (*interpelacja stanowi załącznik nr 36 do protokołu*).

Poinformował, że druga interpelacja jest to zachęta dla Pana Burmistrza, żeby poważnie podjąć do tematu rozszerzenia i rozbudowy sieci ciepłowniczej w południowej części miasta, czyli za torami.

Zwrócił się z prośbą o rozważenie możliwości rozbudowy sieci ciepłowniczej na południu miasta, a uzasadnieniem tego są następujące fakty - przy ul. Wysockiego tworzy się nowe osiedle, powstają bloki mieszkalne, jest tam Szkoła Podstawowa, która w zeszłym roku spaliła około 80 ton węgla, jest MOSiR, który też jest uciążliwym sąsiadem dla mieszkańców, ponieważ z komina wydobywają się wielkie ilości dymu, są bloki mieszkalne przy ul. Sportowej, jest Przedsiębiorstwo Komunalne, bloki przy ul. Studziwodzkiej, Nadleśnictwo, firma AFOR, budynek dawnego sklepu Unibudu, Zespół Szkół Specjalnych, WKU, budynek mieszkalny przy ul. Dubiażyńskiej. Byłoby dużo potencjalnych odbiorców tego ciepła.

Zwrócił uwagę, że jeżeli przyjmuje się Program Niskoemisyjny, czy dzisiejszy Program o zaopatrzeniu miasta w ciepło i inne produkty do tego potrzebne, to taka polityka przyjęta na dłuższy czas, która mogłaby podłączyć potencjalnych odbiorców, byłaby naprawdę dobra dla miasta również pod kątem smogu, o którym już wcześniej tutaj mówiono (*interpelacja stanowi załącznik nr 37 do protokołu*).

Radna Iwona Kołos poinformowała, że pierwsze zapytanie jest następujące - czy w przestrzeni miasta istnieją jeszcze jakiekolwiek elementy, które powinny podlegać ustawie dekomunizacyjnej? Zwróciła uwagę, że zostały zmienione nazwy ulic. Natomiast, czy istnieją jakiekolwiek elementy, których jeszcze dotyczy temat ustawy dekomunizacyjnej? (*zapytanie stanowi załącznik nr 38 do protokołu*).

Poinformowała, że drugie zapytanie dotyczy transportu niskoemisyjnego - czy Miasto myślało o wymianie taboru autobusów MPK w związku z możliwościami dofinansowania na transport niskoemisyjny, o którym jest tak głośno?

Dodała, że domyśla się, że przystanek na ul. Mickiewicza przy biurze PSS-u został zlikwidowany, tj. ławeczka i wiata, ponieważ ten przystanek miał być chyba wymieniony. Przystanek został zdjęty na zimę. Jest to jeden z najbardziej obleganych przystanków MPK w mieście. Od wielu tygodni nie ma tam ani ławeczki, ani zadaszenia. Zwróciła uwagę na to, jak tam stoją ludzie, którzy nie mają gdzie postawić torby szczególnie teraz, gdy jest taka aura i pada deszcz. Trzeba było przeczekać, czy będzie ta wiata, a potem to wszystko zdejmować (*zapytanie stanowi załącznik nr 39 do protokołu*).

Poinformowała, że ma takie dwa zapytania o dekomunizację oraz o transport niskoemisyjny. Chciałaby, żeby Pan Burmistrz wypowiedział się też odnośnie tych przystanków.

Radna Eugenia Kruk poinformowała, że również do niej zwracano się wielokrotnie odnośnie przystanków, ponieważ najpierw zniknął przystanek vis-à-vis poczty, a później przy PSS. Teraz nawet pracownicy biura PSS narzekają, że tam przesiadują czekający na przejazd autobusem (*zapytanie stanowi załącznik nr 40 do protokołu*).

Stwierdziła, że również w odniesieniu do MPK chce zgłosić interpelację, ponieważ istnieje potrzeba wydłużenia przerwy między kursowej autobusu nr 1 wtedy, kiedy jedzie na nowy cmentarz w kierunku Narwi. Mieszkańcy zwracają się z prośbą o wydłużenie tej przerwy z 15 minut na przynajmniej 30 minut, żeby można było wejść na cmentarz i wrócić tym samym kursem. Natomiast 15 minut jest to zbyt krótki czas, żeby wejść za bramę cmentarza, pomodlić się i postawić znicz (*interpelacja stanowi załącznik nr 41 do protokołu*).

Poinformowała, że chce zwrócić się z interpelacją odnośnie sprawy, którą poruszała już dwa, czy trzy lata temu odnośnie organizacji ruchu na ul. Mickiewicza obok bloku ul. Mickiewicza 53. Jest to za skrzyżowaniem ul. Kazimierzowskiej z ul. Mickiewicza i dotyczy skrętu w lewo. Ponawia tą prośbę, aby ułatwić wjazd mieszkańcom bloku 53 jadąc w kierunku północnym z centralnej części miasta, zwłaszcza z tego powodu, że planuje się przebudowę skrzyżowania ul. Żwirki i Wigury i ul. Mickiewicza.

Zwróciła się z prośbą, aby uwzględnić w tych planach zmianę organizacji ruchu, choćby z tego powodu, że Miasto dofinansowuje dla Powiatu tą inwestycję (*interpelacja stanowi załącznik nr 42 do protokołu*).

Radny Andrzej Waszkiewicz zwrócił uwagę, że na poprzedniej sesji Rady Miasta dość dużo czasu poświęcono zwierzętom bezdomnym. Pani Burmistrz powiedziała wówczas, że odłowy muszą być dokonywane psów agresywnych. W związku z tym mieszkańcy miasta Bielsk Podlaski zapytali go o to, jak rozpoznać psa agresywnego od nieagresywnego. Chciałby uzyskać taką informację, a szczególnie mieszkańcy (*zapytanie stanowi załącznik nr 43 do protokołu*).

Poinformował, nawiązując do problematyki opieki nad zwierzętami bezdomnymi, że wówczas, gdy jeszcze pracował, to z art. 77 również można było karać osoby, które dokarmiają. Dodał, że poszukał wyrok Sądu Rejonowego w Bielsku Podlaskim, który w swoim uzasadnieniu zawarł stwierdzenie – „Opiekun psa może ponosić odpowiedzialność za naruszenie obowiązków wynikających z art. 77 Kodeksu wykroczeń, niezależnie od tego, czy jest przewodnikiem zwierzaka, hodowcą, czy też po prostu człowiekiem o wrażliwym sercu, a np. karmi cierpiącego, bezdomnego psiaka”. Chciałby ustrzec, że osoby, które w ten sposób dokarmiają, to mogą stać się później sprawcą wykroczenia określonego w art. 77 Kodeksu wykroczeń.

Dodał, że kolejna sprawa dotyczy Powiatu. Mieszkańcy okolicy ul. Mickiewicza 148 zwracają się z prośbą, aby w czasie wiosennej pielęgnacji drzew dokonać przycinki nadmiernie wyrosniętych gałęzi, które utrudniają przemieszczanie się po chodniku (*interpelacja stanowi załącznik nr 44 do protokołu*).

Nawiązując do dobrej współpracy z Powiatem, a jeszcze rozszerzając to, że szpitalem powiatowym w Bielsku Podlaskim, poinformował, że mieszkańcy zwracają się z prośbą o podjęcie rozmowy ze strony Pana Burmistrza odnośnie pomocy ortopedycznej dzieciom. W chwili obecnej pomoc ortopedyczna dzieciom jest niemożliwa do uzyskania w Bielsku Podlaskim. Przy jakiegokolwiek traumie, bo wiadomo, że dzieci skaczą, biegają, mogą się poślizgnąć i muszą być przewożone do innych ośrodków poza miastem

Bielsk Podlaski. Ma nadzieję, że Pani Dyrektor oraz Pan Burmistrz porozmawiają i może dojdą do konsensusu, jakieś pomocy ze strony Rady Miasta, żeby była możliwość udzielenia pomocy ortopedycznej dzieciom (*interpelacja stanowi załącznik nr 45 do protokołu*).

Dodał, że następny problem jest związany z bezpieczeństwem zdrowotnym. W chwili obecnej w Bielsku Podlaskim właściciele spółdzielni mieszkaniowych stawiają szlabany ograniczające wjazd pojazdów poza mieszkańcami danego osiedla. Stanowi to problem na dojazd służbom ratowniczym. Z tego, co się zorientował, to są odpowiednie urządzenia elektroniczne, które w wyniku włączenia sygnałów dźwiękowych służb alarmowych, automatycznie podnoszą te barierki. W Bielsku czegoś takiego nie ma. W chwili obecnej nie każdy ma dostęp do pilota, który umożliwia otworzenie szlabanów do osiedli i jest utrudniony dojazd służbom ratowniczym, tj. Straży Pożarnej, Pogotowiu, czy Policji (*interpelacja stanowi załącznik nr 46 do protokołu*).

Zwrócił uwagę, że w styczniu był jeden, jedyny atak zimy. Jest przekonany, że Pan Burmistrz, ojciec małych dzieci ze szczególną troską powinien odnosić się do stanu jezdni i chodników, aby zagwarantowało to bezpieczne dojście dzieci do szkoły. Dnia 12 stycznia przy dwóch szkołach w Bielsku Podlaskim, tj. Szkole Podstawowej nr 3 i II Liceum był tak fatalny stan, że doszło do nieszczęśliwego wypadku. Poślizgnęło się nie dziecko, lecz osoba dorosła, która doznała złamania z przemieszczeniem.

Dodał, że trzeba postarać się przy tego rodzaju atakach zimy. Podkreślił, że ta fala szła z zachodu, były o tym informacje, więc było się na to przygotowanym, a Miasto niestety nie zdało egzaminu.

Radny Mirosław Gołębiowski stwierdził, że chce powtórzyć swoją interpelację, ponieważ składał ją miesiąc temu i na ten temat ma częściowo informację. Pytanie wynikało z dyżuru radnego w dniu 8 grudnia ze spotkania z mieszkańcami. Zadał wówczas pytanie - z jakiego powodu Przedsiębiorstwo Komunalne mając aktualne pozwolenie na budowę kolektora sanitarnego w obrębie ul. Pogodnej i ul. Warzywnej tak późno przystąpiło do prac budowlanych? Drugie pytanie dotyczyło - jaki był termin wykonania kolektora sanitarnego w obrębie ul. Pogodnej i ul. Warzywnej oraz dlaczego te prace zostały opóźnione? Pan Burmistrz wówczas odpisał – „Burmistrz Miasta informuje, że ww. pytania przekazano do Przedsiębiorstwa Komunalnego sp. z o.o. w Bielsku Podlaskim w celu udzielenia odpowiedzi”.

Poinformował, że nie otrzymał konkretnych odpowiedzi od Przedsiębiorstwa. Są zdawkowe informacje, że były problemy z inwentaryzacją. Obawia się o kolejne pytanie, które zadał na ostatniej Komisji Inwestycji dotyczące funkcjonowania komunikacji miejskiej, tj. jakie były przychody i jakie wydatki poniosło Przedsiębiorstwo Komunalne sp. z o.o. na komunikację miejską w 2017 roku, jakie były przychody z biletów, jaki podmiot dokonuje kontroli biletów i z jaką częstotliwością, jakie są efekty tej kontroli, jakie są koszty, itd., bo tutaj Pan Burmistrz też informuje o przekazaniu tego pytania do Przedsiębiorstwa Komunalnego.

Dodał, że chciał te sprawy dzisiaj wyartykułować w obecności Wiceprezesa Pana Daniela Trofimiuka oraz Pani Barbary Niezbeckiej i może otrzymałby informacje z pierwszej ręki. Niestety, w chwili obecnej nie ma już ich na sesji.

Zwrócił się z prośbą o udzielenie tych odpowiedzi, bo pytania wynikają z dyżuru i mieszkańcy szczególnie w obrębie ul. Pogodna, ul. Warzywna są zainteresowani postępowaniem prac.

Zwrócił uwagę, że zmieniają się zasady zatwierdzenia taryf opłat za wodę i ścieki. Dotychczas te kompetencje miały organy samorządu terytorialnego w zakresie gospodarowania wodami. Teraz obowiązki przejmuje Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie. Przedtem cennik był burzliwie dyskutowany przez radnych i w zasadzie nie był ustalany przez radę gminy, a nadzór nad tymi ustaleniami sprawował wojewoda. Obecnie zmienia się to diametralnie. Mieszkańcy miasta są żywotnie tym zainteresowani, ponieważ firma przygotowuje taryfę i przesyła propozycje taryfy Gminie, czyli Burmistrzowi. Rada w zasadzie do tego nic nie będzie miała. W związku z tym ma pytanie - jaka będzie rola Pana Burmistrza w tym zakresie, zanim ta taryfa przez Pana Burmistrza zostanie przesłana do Przedsiębiorstwa Wody Polskie?

Poinformował, że na posiedzeniu Komisji Inwestycji dowiedział się, iż Przedsiębiorstwo Gospodarstwo Wodne Wody Polskie będzie zatwierdzać, bądź odrzucać taryfę i będzie regulatorem cen jak w przypadku ciepła. Wobec tego nie będzie miało się na to większego wpływu. Od Pani Prezes dowiedział się tylko tyle, że taryfy będą zatwierdzane na okres 3 lat. Natomiast, jeśli chodzi o podwyżki, to one pewnie będą, ale będzie to na okres 3-letni. Po tym okresie znowu jest „gdybanie”. Pani Prezes powiedziała, że pewnie będzie wzrost i to znaczący z uwagi na to, iż Przedsiębiorstwo zaciągnie kredyty na uporządkowanie gospodarki wodno-ściekowej.

Zwrócił się z pytaniem - jak Pan Burmistrz dostrzega ten problem?

Radny Witold Sysuła stwierdził, że chciałby zadać kilka pytań dotyczących budżetu i zmian budżetowych przedłożonych na dzisiejszą sesję. Ze względu na pewne procedury przetargowe, czy inne okoliczności nie udało się wydatkować wszystkich pieniędzy zaplanowanych w budżecie w roku 2017. Powoduje to konieczność zwiększenia wydatkowania pieniędzy z budżetu w roku 2018, bądź przesunięcia w czasie pewnych planowanych inwestycji. Przede wszystkim chodzi tu o budowę budynku socjalnego przy ul. Jagiellońskiej, termomodernizację obiektów publicznych, czy uporządkowanie gospodarki wodno-ściekowej. Już na samym początku są pewne problemy z wydatkowaniem tych pieniędzy.

Zwrócił się z pytaniem - jak Pan Burmistrz to widzi, czy z punktu widzenia Pana Burmistrza są zagrożenia w realizacji tych inwestycji, które zostały zaplanowane i przyjęte w formie uchwały budżetowej?

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski stwierdził, że dzisiaj nie odpowie na wszystkie pytania, ale przynajmniej zasygnalizuję część odpowiedzi.

Poinformował, że rozszerzenie sieci ciepłowniczej za linię kolejową jest to trudny temat z wielu przyczyn, ale nie jest niemożliwy. MPEC prowadzi pewne rozmowy na temat przebiecia się pod linią kolejową, bo to jest największy problem. Może szansa na to, że ciepło systemowe pojawi się za torami będzie, ale w zupełnie innym miejscu niż Pan Radny wymienił te inwestycje, budynki i instytucje, które tam się znajdują. Mocno zainteresowani są właściciele terenów po dawnej rozszarni i oni są w stanie pokryć część kosztów, żeby można było się przebić. Z punktu widzenia MPEC największym problemem jest możliwość przejścia pod torami. Jeżeli przejdzie się pod torami na drugą stronę, to wtedy można rozważać możliwość podłączania różnych obiektów. Pan Radny wspominał o obiektach użyteczności publicznej, które podlegają pod Urząd Miasta i które podlegają pod Starostwo. Jest też sporo obiektów indywidualnych, więc jeżeli tylko będzie taka możliwość, żeby ciepło systemowe znalazło się za torami, to na pewno MPEC będzie walczył o pozyskanie nowych odbiorców. Chodzi o to, aby byli nowi odbiorcy, a nie tylko, żeby zrobić jedną nitkę w tamtą część miasta. Będzie to też wymagało przebudowy po tej stronie miasta, bo przez wiele lat nie było pomysłów przechodzenia na drugą stronę torów. W związku z tym obecna sieć musi być w pewien sposób wzmocniona, żeby wyprodukowane ciepło w odpowiedniej ilości można było również wysłać do dzielnicy zatorze.

Wyjaśnił, że pozostał w mieście jeden obiekt, który będzie podlegał dekomunizacji. Jest to pomnik znajdujący się na Skwerze Izabeli Branickiej, bliżej Bielskiego Domu Kultury. Zostało wysłane stosowne pismo do Instytutu Pamięci Narodowej o zajęcie stanowiska w tej sprawie. Kwestia jest tego typu, że są tam różne tablice, są tablice upamiętniające czasy, które podlegają dekomunizacji, ale jest również tablica upamiętniająca fakt Konstytucji 3 Maja. Obecnie oczekuje się na odpowiedź z Instytutu Pamięci Narodowej. Poinformował, odnosząc się do sprawy transportu niskoemisyjnego, że w Strategii Niskoemisyjnej przyjętej kilka lat temu przez Radę Miasta jest zapisany zakup autobusów o niższej emisji. Przedsiębiorstwo Komunalne dwa lata temu już zakupiło jeden taki autobus. Natomiast oczywiście jest badany rynek i jeżeli będą możliwości dofinansowania, to na pewno będzie to rozważane.

Odnosnie kwestii organizacji ruchu na ul. Mickiewicza 53 wyjaśnił, że na Komisji Inwestycji Pan Dyrektor Powiatowego Zarządu Dróg pokazywał projekt na przebudowę skrzyżowania ul. Żwirki i Wigury i ul. Mickiewicza. Dodał, że nie zwrócił uwagi na to, czy również obejmuje to ten fragment przy bloku nr 53. To było zgłaszane na konsultacjach w roku 2014 dotyczących zmiany ładu komunikacyjnego w centrum miasta. Takie zapytanie zostanie skierowane do PZD, aby była konkretna odpowiedź.

Stwierdził, że pytania dotyczące zwierząt bezdomnych przekaże swojej Zastępczyni, żeby mogła udzielić kompetentnej odpowiedzi, jak odróżnić psa agresywnego od nieagresywnego.

Wyjaśnił, że Powiatowy Zarząd Dróg zostanie poinformowany o sprawie przycinki drzew przy ul. Mickiewicza 148.

Poinformował, że zobowiązuje się porozmawiać z Panią Dyrektorem na temat pomocy ortopedycznej dzieciom. Wyjaśnił, że na temat szlabanów na osiedlach pewien czas temu rozmawiał z Panem Prezesem największej spółdzielni mieszkaniowej na terenie, której znajdują się te szlabany. Pan Prezes stwierdził, że służby na terenie miasta posiadają piloty, aby móc wjechać na każdą z tych posesji ogrodzonych szlabanami. Wobec tego nie wie, czy to jest utrudnione, ponieważ Pan Prezes mówił, że Straż Pożarna i Pogotowie to posiadają. Natomiast zostanie jeszcze skierowane zapytanie, czy faktycznie tak jest.

Stwierdził, że jeśli chodzi o stan jezdni i chodników, kwestię odśnieżania, to nie zgadza się z Panem Radnym, że Miasto nie zdało egzaminu. Pan Radny 12 stycznia odwiedził Urząd Miasta i poinformował o tym zdarzeniu. Uważa, że zareagowano na to bardzo szybko.

Dodał, że należy się cieszyć, że na terenie miasta nie ma wypadków spowodowanych z tytułu śliskiej ulicy.

Jeśli chodzi o zdarzenia polegające na poślizgnięciu się i upadnięciu, to na płaskiej drodze też można wywrócić się. Pan Radny wie o tym, że zostały wykonane zdjęcia. Wykonawca został natychmiast wezwany do tego, żeby zadziałał.

Stwierdził, że może ubolewać, że do takiego faktu doszło, ale trzeba poczekać na całą zimę i wówczas oceniać ten okres. Wtedy będzie wyciągało się wnioski i porównywało, jak było w latach poprzednich.

Wyjaśnił, że rola Burmistrza przy ustalaniu taryf na stawki za wodę i ścieki jest taka, jak określona w ustawie. Burmistrz otrzyma do sprawdzenia i służby Burmistrza będą sprawdzały, czy taryfa została przygotowana w sposób wiarygodny, uwzględniając wszelkie koszty, zakazujący finansowania skrośnego, to, co jest określone w ustawie.

Poinformował, że jeśli chodzi o budżet i wydatki z roku 2017, to zarówno budowa budynku socjalnego wielorodzinnego, termomodernizacja obiektów szkolnych i przedszkolnych są inwestycjami dwuletnimi. W związku z tym nie widzi tu zagrożenia. Prace postępują zgodnie z harmonogramami. Może dałoby się zrobić jeszcze więcej, ale w szkołach były zajęcia. Obecnie na feriach są wykonywane prace bardziej uciążliwe, żeby nie wykonywać ich, gdy w szkole są uczniowie. Tak się składa, że w przypadku dwóch termomodernizacji szkół i jednego przedszkola wykonawcą jest jedna firma, a w przypadku termomodernizacji drugiego przedszkola i budowy budynku socjalnego jest inna firma. Ta druga firma nawet sugeruje, że jest w stanie wykonać budynek socjalny do końca tego roku, chociaż we wniosku o dofinansowanie do Banku Gospodarstwa Krajowego oceniano, że może to być początek roku 2019. Praca trwa i tam, gdzie warunki pogodowe pozwalają jest realizowana.

Dodał, że niedawno wykonawca inwestycji na ul. Kruczej zwrócił się z prośbą, aby wcześniej rozpocząć prace, nie czekając do kwietnia, jak było zapisane w umowie. Wyrażono na to zgodę i jeżeli będą sprzyjające warunki, to na pewno przystąpi się do prac.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 13²³ z sali obrad wyszedł radny Piotr Wawulski i od tej pory w sesji uczestniczyło 17 radnych.

Wobec braku kolejnych chętnych do zabrania głosu, **Wiceprzewodniczący RM Andrzej Leszczyński** zamknął dyskusję.

Ad 22

Wiceprzewodniczący RM Andrzej Leszczyński poinformował, że pkt 22 to „Sprawy różne, dyskusja i wolne wnioski”. Dodał, że na początku przedstawi wnioski z prac Komisji, tj. na posiedzeniu Komisji do spraw Inwestycji, Gospodarki Przestrzennej oraz Rozwoju Gospodarczego i Promocji Miasta, Członek Komisji Mirosław Gołębiowski zwrócił się z następującymi pytaniami:

1. Jakie były przychody i jakie wydatki poniosło Przedsiębiorstwo Komunalne sp. z o.o. na komunikację miejską w 2017 r.? Jakie były przychody z biletów?
2. Jaki podmiot dokonuje kontroli biletów i z jaką częstotliwością? Jakie są efekty tej kontroli?

Stanowisko Burmistrza Miasta - Burmistrz Miasta informuje, że ww. pytania przekazano do Przedsiębiorstwa Komunalnego sp. z o.o. w Bielsku Podlaskim w celu udzielenia odpowiedzi.

Na posiedzeniu Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji oraz Rodziny, Ochrony Zdrowia, Spraw Społecznych i Współpracy z Organizacjami Pozarządowymi, Członek Komisji Danuta Karniewicz zwróciła się z prośbą o przeanalizowanie możliwości utworzenia parkingu za blokiem znajdującym się przy ul. 3 Maja 3.

Stanowisko Burmistrza Miasta - Burmistrz Miasta informuje, że zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Infrastruktury z dnia 12 kwietnia 2002 r. w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie zagospodarowując działkę budowlaną w stanowiska postojowe dla samochodów użytkowników stałych i przebywających okresowo, w tym również stanowiska postojowe dla samochodów, z których korzystają osoby niepełnosprawne należy zachować odpowiednie odległości. Odległość stanowisk postojowych, w tym również zadaszonych, oraz otwartych garaży wielopoziomowych od: placu zabaw dla dzieci, boiska dla dzieci i młodzieży, okien pomieszczeń przeznaczonych na stały pobyt ludzi w budynku opieki zdrowotnej, w budynku oświaty i wychowania, w budynku mieszkalnym, w budynku zamieszkania zbiorowego, z wyjątkiem: hotelu, motelu, pensjonatu, domu wypoczynkowego, domu wycieczkowego, schroniska młodzieżowego i schroniska, nie może być mniejsza niż:

- 1) dla samochodów osobowych:
 - a) 7 m – w przypadku parkingu do 10 stanowisk postojowych włącznie,
 - b) 10 m – w przypadku parkingu od 11 do 60 stanowisk postojowych włącznie,

- c) 20 m – w przypadku parkingu powyżej 60 stanowisk postojowych;
- 2) dla samochodów innych niż samochody osobowe:
 - a) 10 m – w przypadku parkingu do 4 stanowisk postojowych włącznie,
 - b) 20 m – w przypadku parkingu powyżej 4 stanowisk postojowych.

Stanowiska postojowe, w tym również zadaszone, oraz otwarte garaże wielopoziomowe należy sytuować na działce budowlanej w odległości od granicy tej działki nie mniejszej niż:

- 1) dla samochodów osobowych:
 - a) 3 m – w przypadku parkingu do 10 stanowisk postojowych włącznie,
 - b) 6 m – w przypadku parkingu od 11 do 60 stanowisk postojowych włącznie,
 - c) 16 m – w przypadku parkingu powyżej 60 stanowisk postojowych;
- 2) dla samochodów innych niż samochody osobowe:
 - a) 6 m – w przypadku parkingu do 4 stanowisk postojowych włącznie,
 - b) 16 m – w przypadku parkingu powyżej 4 stanowisk postojowych.

Mając na uwadze przepisy ww. rozporządzenia nie ma możliwości usytuowania parkingu na przedmiotowym osiedlu mieszkalnym.

Ponadto na posiedzeniu Komisji, Członek Komisji Eugenia Kruk zwróciła się z prośbą o udzielenie informacji na temat stosunków własnościowych na terenie miasta między ul. 3 Maja, Kościuszki, A. Mickiewicza i 11 Listopada w celu oceny przynależności miejsc parkingowych oraz zieleni miejskiej. Zapytała, czy możliwe jest ustawienie na ww. terenie znaku zakazu parkowania z wyłączeniem mieszkańców osiedla?

Stanowisko Burmistrza Miasta - Burmistrz Miasta informuje, że właścicielami terenu jest gmina miejska oraz właściciele lokali wykupionych (35% - 70% własność prywatna w nieruchomości zabudowanej blokami mieszkalnymi). Bloki mieszkalne wydzielone są praktycznie po obrysie budynków (opaska wokół bloku mieszkalnego wynosi od 0 m do ok. 3 m). Miejsca, gdzie parkują samochody w osiedlu to nie są parkingi więc nie ma możliwości ustawienia znaku zakazu parkowania z wyłączeniem mieszkańców osiedla. Jednocześnie Burmistrz Miasta poinformował, że mieszkańcy osiedla mogą parkować samochody na nowo wybudowanym parkingu wzdłuż ulicy 3 Maja od Bielskiego Domu Kultury do skrzyżowania z ul. Mickiewicza. Ponadto w przyszłości będzie możliwość utworzenia parkingu przy ul. Kopernika od Liceum Ogólnokształcącego z Białoruskim Językiem Nauczania do skrzyżowania z ul. Mickiewicza.

Na posiedzeniu Komisji, Członek Komisji Krzysztof Grodzki zwrócił się z prośbą o przedstawienie informacji na temat liczby osób urodzonych w latach 2006-2017, mieszkających aktualnie na terenie Bielska Podlaskiego z podziałem na chłopców i dziewczęta.

Stanowisko Burmistrza Miasta - Burmistrz Miasta informuje, że z rejestru mieszkańców miasta Bielsk Podlaski znajdującego się w Urzędzie Stanu Cywilnego wynika, że na dzień 24 stycznia 2018 roku liczba zameldowanych chłopców i dziewcząt z poszczególnych roczników przedstawia się następująco:

z 2006 roku zameldowanych jest chłopców - 108,	dziewczynek - 114
z 2007 roku zameldowanych jest chłopców - 124,	dziewczynek - 93
z 2008 roku zameldowanych jest chłopców - 128,	dziewczynek - 128
z 2009 roku zameldowanych jest chłopców - 145,	dziewczynek - 134
z 2010 roku zameldowanych jest chłopców - 139,	dziewczynek - 145
z 2011 roku zameldowanych jest chłopców - 127,	dziewczynek - 121
z 2012 roku zameldowanych jest chłopców - 130,	dziewczynek - 135
z 2013 roku zameldowanych jest chłopców - 127,	dziewczynek - 100
z 2014 roku zameldowanych jest chłopców - 139,	dziewczynek - 121
z 2015 roku zameldowanych jest chłopców - 130,	dziewczynek - 104
z 2016 roku zameldowanych jest chłopców - 123,	dziewczynek - 107
z 2017 roku zameldowanych jest chłopców - 131,	dziewczynek - 108.

Ponadto na posiedzeniu Komisji, Członek Komisji Mirosław Majstrowicz zwrócił się z prośbą o usunięcie śniegu zalegającego na chodniku na rogu ul. Kasztanowej i Klonowej. Zaznaczył, że śnieg został nagromadzony wskutek odśnieżania ulicy.

Stanowisko Burmistrza Miasta - Burmistrz Miasta informuje, że służby miejskie usunęły śnieg zalegający w obrębie tego skrzyżowania.

Na posiedzeniu Komisji, Członek Komisji Kazimierz Henryk Leszczyński zwrócił się z prośbą o ustalenie, kto jest właścicielem słupów stojących na poszerzonym odcinku drogi łączącej ul. Kazanowskiego z ul. Ogrodową.

Stanowisko Burmistrza Miasta - Burmistrz Miasta informuje, że słupy telefoniczne drewniane są własnością Orange Polska - dostawca telefonii stacjonarnej. Obecnie przedmiotowe słupy zostały zamienione na betonowe i ustawione po granicy działki, nie kolidują z pasem drogowym.

Komisja Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji oraz Rodziny, Ochrony Zdrowia, Spraw Społecznych i Współpracy z Organizacjami Pozarządowymi Rady Miasta Bielsk Podlaski na posiedzeniu w dniu 9 stycznia 2018 r. poświęconym analizie i wypracowaniu stanowiska w sprawie petycji dotyczącej przyznania prawa do ulg w przejazdach środkami komunikacji miejskiej dla osób, które świadczyły pracę w nielegalnych organizacjach i związkach zawodowych w rozumieniu przepisów do kwietnia 1989 r, oraz dla osób, które przed 4 czerwca 1989 r. nie wykonywały pracy na skutek represji politycznych zgłosiła następujące wnioski:

- o opracowanie aktualnego tekstu jednolitego uchwały w sprawie w ustalenia cen oraz zasad korzystania z usług przewozowych środkami miejskiej komunikacji na terenie miasta Bielsk Podlaski,
- aby w dniu 1 listopada każdego roku przejazdy komunikacją miejską były bezpłatne.

Stanowisko Burmistrza Miasta - Burmistrz Miasta informuje, że zgodnie z § 28, ust. 2, 3 i 4 Statutu Miasta Bielsk Podlaski wnioski wypracowane przez komisje są kierowane pod obrady Rady i podlegają głosowaniu przez Radę. W przypadku przyjęcia wniosków przez Radę zostają one skierowane do Burmistrza celem realizacji (*pytania i wnioski zgłoszone podczas posiedzeń Komisji oraz stanowisko Burmistrza Miasta dotyczące podnoszonych spraw stanowią załącznik nr 3P do protokołu*).

Wiceprzewodniczący RM poinformował, że są dwa wnioski Komisji oraz jeden wniosek, którego nie podjęto przy uchwale w sprawie ulg oraz zasad korzystania z usług przewozowych środkami komunikacji miejskiej. Jest to wniosek o podjęcie przez Burmistrza Miasta inicjatywy uchwałodawczej, aby w uchwale Nr XVII/109/00 z 2 lutego 2000 r. w sprawie ustalenia cen oraz zasad korzystania z usług przewozowych środkami miejskiej komunikacji na terenie miasta Bielsk Podlaski uwzględnione zostały ulgi dla osób, które świadczyły pracę w nielegalnych organizacjach i związkach zawodowych w rozumieniu przepisów do kwietnia 1989 roku oraz dla osób, które przed 4 czerwca 1989 roku nie wykonywały pracy na skutek represji politycznych.

Poinformował, że był jeszcze czwarty wniosek skierowany do Rady przez Pana Radnego Witolda Sysułę. Zwrócił się z pytaniem, czy Pan Radny podtrzymuje ten wniosek?

W trakcie powyżej wypowiedzi o godzinie 13²⁵ z sali obrad wyszedł radny Kazimierz H. Leszczyński i od tej pory w sesji uczestniczyło 16 radnych. Radny Kazimierz H. Leszczyński na salę obrad powrócił o godzinie 13²⁶ i od tej pory w sesji uczestniczyło 17 radnych. O godzinie 13³⁰ na salę obrad powrócił radny Piotr Wawulski i od tej pory w sesji uczestniczyło 18 radnych.

Radny Witold Sysuła (wypowiedź poza mikrofonem) poinformował, że tak.

Wiceprzewodniczący RM Andrzej Leszczyński zwrócił się o uszczegółowienie tego wniosku przed głosowaniem. Poinformował, że teraz zostaną poddane pod głosowanie wnioski, a następnie otworzy dyskusję odnośnie realizowanego punktu. Pierwszy wniosek przedłożony przez Komisję jest to wniosek o opracowanie aktualnego tekstu jednolitego uchwały w sprawie ustalenia cen oraz zasad korzystania z usług przewozowych środkami miejskiej komunikacji na terenie miasta Bielsk Podlaski. Otworzył dyskusję.

O godzinie 13³⁶ z sali obrad wyszedł radny Andrzej Waszkiewicz i od tej pory w sesji uczestniczyło 17 radnych.

Wobec braku chętnych do zabrania głosu, **Wiceprzewodniczący RM Andrzej Leszczyński** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie wniosek o opracowanie aktualnego tekstu jednolitego uchwały w sprawie ustalenia cen oraz zasad korzystania z usług przewozowych środkami miejskiej komunikacji na terenie miasta Bielsk Podlaski.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Wiceprzewodniczący RM Andrzej Leszczyński** poinformował, że w głosowaniu brało udział 17 radnych i w głosowaniu jawnym, stosunkiem głosów: 17 - za, 0 - przeciw, wstrzymujących się - 0, wniosek został przyjęty.

Rada Miasta, w głosowaniu jawnym, w obecności 17 radnych, stosunkiem głosów: za - 17, przeciw - 0, wstrzymujących się - 0, **przyjęła** wniosek o opracowanie aktualnego tekstu jednolitego uchwały

w sprawie ustalenia cen oraz zasad korzystania z usług przewozowych środkami miejskiej komunikacji na terenie miasta Bielsk Podlaski.

O godzinie 13³⁷ na salę obrad powrócił radny Andrzej Waszkiewicz i od tej pory w sesji uczestniczyło 18 radnych.

Wiceprzewodniczący RM Andrzej Leszczyński poinformował, że drugi wniosek jest to wniosek, aby w dniu 1 listopada każdego roku przejazdu komunikacją miejską były bezpłatne. Otworzył dyskusję.

Wobec braku chętnych do zabrania głosu, **Wiceprzewodniczący RM Andrzej Leszczyński** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie wniosek, aby w dniu 1 listopada każdego roku przejazdu komunikacją miejską były bezpłatne.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Wiceprzewodniczący RM Andrzej Leszczyński** poinformował, że w głosowaniu brało udział 18 radnych i stosunkiem głosów: 18 - za, przeciw - 0, wstrzymujących się - 0, wniosek został przyjęty.

Rada Miasta, w głosowaniu jawnym, w obecności 18 radnych, stosunkiem głosów: za - 18, przeciw - 0, wstrzymujących się - 0, **przyjęła** wniosek, aby w dniu 1 listopada każdego roku przejazdu komunikacją miejską były bezpłatne.

Wiceprzewodniczący RM Andrzej Leszczyński poinformował, że trzeci wniosek jest to wniosek o podjęcie przez Burmistrza Miasta inicjatywy ustawodawczej, aby w uchwale Nr XVII/109/00 z 2 lutego 2000 r. w sprawie ustalenia cen oraz zasad korzystania z usług przewozowych środkami miejskiej komunikacji na terenie miasta Bielsk Podlaski, uwzględnione zostały ulgi dla osób, które świadczyły pracę w nielegalnych organizacjach i związkach zawodowych w rozumieniu przepisów do kwietnia 1989 r. oraz dla osób, które przed 4 czerwca 1989 r. nie wykonywały pracy na skutek represji politycznych. Otworzył dyskusję.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski zwrócił uwagę, że Pan Przewodniczący przeczytał – „inicjatywy ustawodawczej”, natomiast powinno być – „uchwałodawczej”. Chodzi o to, aby nie był zmuszony pisać do Sejmu.

Wiceprzewodniczący RM Andrzej Leszczyński poinformował, że powinno być – „uchwałodawczej”.

Wobec braku chętnych do zabrania głosu, **Wiceprzewodniczący RM Andrzej Leszczyński** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie wniosek o podjęcie przez Burmistrza inicjatywy uchwałodawczej.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Wiceprzewodniczący RM Andrzej Leszczyński** poinformował, że w głosowaniu brało udział 18 radnych i stosunkiem głosów: za - 18, przeciw - 0, wstrzymujących się - 0, wniosek został przyjęty.

Rada Miasta, w głosowaniu jawnym, w obecności 18 radnych, stosunkiem głosów: za - 18, przeciw - 0, wstrzymujących się - 0, **przyjęła** wniosek o podjęcie przez Burmistrza Miasta inicjatywy uchwałodawczej, aby w uchwale Nr XVII/109/00 z 2 lutego 2000 r. w sprawie ustalenia cen oraz zasad korzystania z usług przewozowych środkami miejskiej komunikacji na terenie miasta Bielsk Podlaski, uwzględnione zostały ulgi dla osób, które świadczyły pracę w nielegalnych organizacjach i związkach zawodowych w rozumieniu przepisów do kwietnia 1989 r. oraz dla osób, które przed 4 czerwca 1989 r. nie wykonywały pracy na skutek represji politycznych.

Wiceprzewodniczący RM Andrzej Leszczyński poprosił Pana Radnego Sysulę o sprecyzowanie wniosku.

Radny Witold Sysuła poinformował, że wniosek jest następujący – powołać komisję w sprawie wypracowania zasad i warunków używania herbu Miasta Bielsk Podlaski.

Wiceprzewodniczący RM Andrzej Leszczyński otworzył dyskusję nad wnioskiem.

Radny Krzysztof Grodzki poinformował, że z koleżanką Iwoną mają pytanie - czy ta komisja miałaby składać się z przedstawicieli Rady Miasta, czy może z pracowników? Chodzi o to, żeby to sprecyzować. Wniosek jest jak najbardziej zasadny, ale żeby nie używać słowa – „komisja”, lecz tylko opracować ten regulamin. Natomiast, kto opracuje i przedstawi dla Rady do procedowania, to ma już trochę mniejsze znaczenie.

Radny Witold Sysuła stwierdził, że nie rozumie tego pytania, bo odbiera w ten sposób, iż jest to wniosek skierowany do Przewodniczącego Rady o powołanie komisji. Jeżeli taka komisja zostanie powołana, to musi się ukonstytuować, czyli wybrać swojego przewodniczącego i szukać wsparcia w pracownikach Urzędu. To jest rzecz naturalna i nie wie, o czym tutaj dyskutuje się. Pierwszym krokiem jest to, żeby była zgoda Rady na powołanie komisji. Natomiast, co będzie później, to już będzie zależało od tej komisji, od Rady, od członków, którzy będą wchodzić w skład komisji. Ten wniosek niczego nie zamyka. Jest to wniosek otwarty, nie jest on szczegółowy. Dobrze byłoby, żeby taka komisja powstała i wypracowała pewne zasady, bo dzisiejsza sesja pokazała, że jest pewna dowolność w używaniu herbu miasta. W związku z tym należałoby precyzyjnie wypracować pewne zasady - kiedy, w jakich okolicznościach, na jakich zasadach, na jakich warunkach powinno się korzystać z tego herbu, kto powinien i kto może korzystać, itd.

Radny Krzysztof Grodzki stwierdził, że obawiają się o to, aby ta proponowana komisja nie skończyła podobnie jak Komisja Statutowa. Może niech pracownicy Urzędu Miasta, którzy lepiej na tym się znają, zasiadają nad tematem i coś przedstawia, niż tworzyć komisję dla komisji.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski stwierdził, że chciałby zwrócić uwagę na jedną bardzo ważną rzecz. Rada Miasta nie ma kompetencji do tego, żeby wyznaczać zadania pracownikom Urzędu Miasta. Jeżeli radni chcą stworzyć komisję, to tworzą ją spośród swojego grona. Natomiast Urząd Miasta zapewni obsługę kancelaryjną oraz pomoc prawną. Radni nie mają kompetencji do tego, żeby określać, że dany pracownik Urzędu Miasta ma zasiadać w takiej komisji.

Radny Witold Sysuła stwierdził, że w pełni zgadza się z Panem Burmistrzem. Natomiast Panu Radnemu chciałby troszeczkę uzmysłowić pewne rzeczy, bo być może Pan Radny przyzwyczaił się, ale to Rada jest organem uchwałodawczym i Rada decyduje o pewnych uchwałach, a nie Burmistrz. Uważa, że Pan Radny ma tego świadomość.

Dodał, że nie wie skąd takie wątpliwości. Po pewnych niepowodzeniach związanych z tamtą Komisją, to z tą komisją nie musi być tak, jak było wcześniej.

Radny Krzysztof Grodzki zwrócił uwagę, że nie insynuował i nikomu nie kazał. Chodziło o to, żeby proponowana komisja nie powstawała z tego względu, że pracownicy Urzędu Miasta znają się głębiej na tym temacie i żeby oni zaproponowali to Radzie Miasta. Wtedy Rada Miasta będzie tym ciałem uchwałodawczym i podejmie decyzję.

Radny Tomasz Sulima zwrócił się z pytaniem - czy da się oszacować ile taka komisja może kosztować podatników? Chodzi o dodatek dla przewodniczącego, obsługę radcy prawnego.

Radny Kazimierz H. Leszczyński uważa, że taka sprawa nic nie zmieni, lecz tylko Rada w różny sposób sama siebie zdoła. Natomiast, jeśli ktoś będzie chciał omijać pewne rzeczy, to i tak będzie je omijał. Podkreślił, że kompetencje są w Radzie. Rada chce jakby uwiązać się pewnych rzeczy i być może potem będzie żałowała tych decyzji. To nie jest rozwiązanie. Wszystko można w ten sposób poubierać i nałożyć sobie pęta. W kompetencji Rady mieszczą się te wszystkie sprawy.

Zwrócił uwagę, że jeśli chodzi o te regulacje, to wiele miast żałowało i żałuje w dalszym ciągu, że to podjęły. Wiele miast wycofuje się z takich zobowiązań.

Stwierdził, że nie wie, czy to jest rozwiązanie, które docelowo jest skuteczne.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski stwierdził, odpowiadając na pytanie Pana Radnego Tomasza Sulimy, że nie potrafi ocenić ile to będzie kosztowało. Jedyna pozycja kosztowa, którą można określić jest to dieta dla przewodniczącego komisji. Jest ona około 200 zł miesięcznie wyższa od diety szeregowego

radnego. To od prac komisji będzie zależało ile będzie tych spotkań, ile czasu trzeba na to poświęcić, ile dokumentów przewertować. Dodał, że na ten moment nie potrafi tego ocenić.

Wobec braku kolejnych chętnych do zabrania głosu, **Wiceprzewodniczący RM Andrzej Leszczyński** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie wniosek Pana Radnego Sysuły odnośnie powołania komisji.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Wiceprzewodniczący RM Andrzej Leszczyński** stwierdził, że wniosek o powołanie komisji został przyjęty stosunkiem głosów: za - 8, przeciw - 5, wstrzymujących się - 4.

Rada Miasta, w głosowaniu jawnym, w obecności 18 radnych, stosunkiem głosów: za - 8, przeciw - 5, wstrzymujących się - 4, *jeden radny nie wziął udziału w głosowaniu*, **przyjęła** następujący wniosek: Powołać komisję w sprawie wypracowania zasad i warunków używania herbu Miasta Bielsk Podlaski.

Wiceprzewodniczący RM Andrzej Leszczyński poinformował, że teraz przystąpią do dalszej części punktu „Sprawy różne, dyskusja i wolne wnioski”.

Radny Andrzej Waszkiewicz stwierdził, że chciał kontynuować to, co przerwał mu w brutalny sposób Pan Przewodniczący i nie udostępnił głosu. Natomiast Statut Miasta wyraźnie mówi, że jeśli jest wniosek formalny o zamknięcie dyskusji, to po przegłosowaniu takiego wniosku już nikomu nie udziela się głosu. Pan Przewodniczący złamał Statut Miasta i udzielił głosu Pani mecenas. Wobec powyższego chciał odnieść się do słów Pani mecenas, ale Pan Przewodniczący już tego zabronił.

Dodał, że nie będzie więcej odnosić się do tej problematyki, ponieważ wniosek Radnego Sysuły przeszedł i będzie procedowany.

Poinformował, że ma wniosek do Rady Miasta. Szkoła Podstawowa nr 3 w Bielsku Podlaskim posiada swojego patrona. Najwyższy czas, aby miała symbol lokalnego patriotyzmu i oddania swojej małej ojczyźnie. Sztandar w szkole to znak, który łączy uczniów obecnie z tymi, którzy opuścili już progi Szkoły, bądź z tymi, którzy do niej przybędą. Ponad 50-letni dorobek pedagogów, a przede wszystkim uczniów w nauczaniu, w konkursach i olimpiadach, w działalności społecznej oraz sportowej są niekwestionowane. Szkoła stanowi nieodłączny element historii wielokulturowości miasta. Każdy sztandar ma symboliczną wymowę i określone znaczenie. Kardynał Stefan Wyszyński powiedział, że sztandar to symbol, świętość, jego miejsce tkwi gdzieś między hymnem narodowym a przysięgą wojskową. Sztandar jest czymś wyjątkowym i szczególnym. Szkoła występuje ze sztandarem podczas najważniejszych wydarzeń szkolnych, rozpoczęcie, zakończenie roku szkolnego, święto patrona, uroczystości patriotyczne i religijne oraz inne uroczyste apele. Niezwykły honor, zaszczyt i wyróżnienie spotyka osoby, które wchodzi w skład pocztu sztandarowego. Najczęściej są to uczniowie osiągający wysokie wyniki w nauce oraz wyróżniający się odpowiednią postawą etyczną i kulturą osobistą. Szkoła Podstawowa nr 3 z Dodatkową Nauką Języka Białoruskiego im. Jarosława Kostyczewicza w Bielsku Podlaskim, jako jedyna Szkoła, której Miasto jest organem prowadzącym, nie posiada sztandaru.

Stwierdził, że będzie bardzo wdzięczny wszystkim, którzy uznają jego inicjatywę i poprą ją podczas głosowania.

Poinformował, że składa wniosek w następującym brzmieniu: Rada Miasta Bielsk Podlaski przeznacza kwotę 10 tys.zł na ufundowanie sztandaru Szkole Podstawowej Nr 3 z Dodatkową Nauką Języka Białoruskiego im. Jarosława Kostyczewicza. Powyższa kwota zostanie sfinansowana z działu 754 bezpieczeństwo publiczne i ochrona przeciwpożarowa, rozdział 75406 straż graniczna, zmniejszenie z 14 tys.zł na 4 tys.zł.

Dodał, że w ubiegłym roku Rada Miasta wydatkowała kwotę ponad 2 tys.zł na ufundowanie sztandaru Komendzie Powiatowej Policji w Bielsku Podlaskim.

Zwrócił uwagę, że za niespełna 10 godzin wejdzie w życie znowelizowana ustawa o samorządzie terytorialnym. W tej ustawie jest przewidziane, że nie będzie już takich głosowań, jak w dniu dzisiejszym. Będą głosowania imienne, bądź za pomocą aparatów służących do zindywidualizowania głosowania. Wobec powyższego zwraca się z prośbą do Pana Przewodniczącego, aby głosowanie w tej sprawie odbyło się w sposób imienny.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 13⁵⁴ z sali obrad wyszedł radny Tomasz Sulima i od tej pory w sesji uczestniczyło 17 radnych.

Wiceprzewodniczący RM Andrzej Leszczyński zwrócił uwagę, że dzisiaj obowiązują jeszcze inne zasady. Dodał, że Pan Radny ma pretensje do Przewodniczącego, natomiast do siebie to Pan Radny nie ma i sam sobie udziela głosu na tej sali. Stwierdził, że osobiście dziwi się temu, że tylko Pan Radny jest tutaj kryształowy.

Zwrócił się z pytaniem - czy ktoś odniesie się do sprawy sztandaru?

Wiceprzewodniczący RM Andrzej Roszczenko zwrócił uwagę, że sprawa sztandaru jest sprawą przede wszystkim Szkoły. Uważa, że społeczność szkolna powinna zainteresować się sprawą sztandaru. Radni muszą znać opinię szkoły, Rady, społeczności szkolnej i samorządu szkolnego, a nie tak od razu już dzisiaj podejmować decyzję, że Szkole daje się sztandar i jeszcze przyjmie się kwotę, która na to zostanie przeznaczona.

Uważa, że to jest zaskoczenie i nie rozumie, w jakim celu.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 13⁵⁷ na salę obrad powrócił radny Tomasz Sulima i od tej pory w sesji uczestniczyło 18 radnych.

Radny Andrzej Waszkiewicz zwrócił uwagę, że jeśli Pan Viceprzewodniczący uważa, że społeczność Szkoły nie występowała z takim wnioskiem do samorządu, do organu prowadzącego, to prosiłby, aby Pan Burmistrz udzielił informacji - czy Szkoła Podstawowa Nr 3 w Bielsku Podlaskim przy konstrukcji budżetu na rok 2018 nie występowała do Pana Burmistrza z wnioskiem o ufundowanie sztandaru Szkole?

Radny Romuald Piotrowski poinformował, że swego czasu był przewodniczącym w Szkole Podstawowej i w Gimnazjum nr 1. Tak, jak tutaj zostało powiedziane, to właśnie Szkoła powinna powołać komitet i zwrócić się. Nikt z radnych na pewno nie jest przeciw, żeby wesprzeć taką inicjatywę, ale inicjatywa powinna wyjść z komitetu tej Szkoły. Szkoła powinna pozyskać może nawet inne organizacje, inne zakłady pracy, które będą zainteresowane wsparciem sztandaru i później wbiciem gwoźdźcia.

Poinformował, że druga rzecz, to chciałby zwrócić się z apelem do wszystkich mieszkańców. Bardzo często obserwuje jak mieszkańcy potrafią jeden drugiemu utrudniać życie. Na pewno Pan Burmistrz też to obserwuje, ponieważ odwozi dzieci do przedszkola. Stwierdził, że nie składa tutaj wniosków, aby stawiać zakazy. Jeżeli ktoś stoi po prawej stronie, wysadza dziecko i odprowadza do przedszkola, to ktoś musi postawić po lewej i ktoś drugi, czy trzeci nie może przejechać. Czy nie można robić tego umiejętnie i jeśli ktoś stoi, to drugi, żeby nie blokował. Tak jest przy każdym przedszkolu i przy szkołach. Najlepiej jakby można było wjechać do szkoły, do kościoła, do cerkwi, pod sam urząd. Osoby są przecież pełnosprawne i mogą przejść się kawałek. Jest to uwaga do wszystkich, bo później stawia się znak zakazu i często są pretensje o to, dlaczego są te zakazy.

Uważa, że mieszkańcy nie powinni utrudniać jeden drugiemu życia.

Radny Aleksander Bożko stwierdził, że bardzo zainteresowała go wypowiedź i propozycja, czy wniosek Pana Radnego. Zwrócił uwagę, że niedawno „Trójka” była tak krytykowana, a szczególnie niektórzy z kierownictwa.

Zaznaczył, że w tej Szkole był ponad 20 lat Przewodniczącym Rady Rodziców i wtedy interesowały sprawy trochę inne, tj. parkingi, remonty, budowa hali. Wiadomo, że komitet społeczny budował halę w czynie społecznym. Nie widział wówczas niektórych ludzi, którzy teraz tak wypowiadają się, żeby było pomaganie. Niektórzy mówili, żeby z Białorusi wozic cegłę i cement.

Zwrócił uwagę, że ta inicjatywa powinna wyjść ze strony Rady Pedagogicznej, Rady Rodziców i samorządu szkolnego, a wtedy Rada będzie do tego przychylić się. Dodał, że nie wie, czy Pan Andrzej chce na niwie tej „Trójki” zaistnieć coraz bardziej. Nie wie, komu to służy.

Uważa, że inicjatywę trzeba oddać Szkole, a wtedy Rada Miasta ustosunkuje się do tej sprawy, chociaż ta propozycja jest oczywiście bardzo pozytywna.

Radny Andrzej Waszkiewicz zwrócił uwagę, że poprosił Pana Burmistrza o udzielnie odpowiedzi - czy Dyrekcja Szkoły w ubiegłym roku nie złożyła do uchwały budżetowej wniosku na temat ufundowania sztandaru Szkole Podstawowej nr 3 w Bielsku Podlaskim? Może trzeba poczekać z tymi osądami, czy była

inicjatywa, czy to tylko jego wymysł i pchanie się na szkło oraz ugranie czegoś, jak to powiedział Pan Radny. Niech Pan Burmistrz odpowie - czy była inicjatywa ze strony Szkoły i wtedy dalej będzie się dyskutować.

Radny Tomasz Sulima stwierdził, że ma pytanie w zupełnie innej sprawie. Poinformował, że wczoraj dowiedział się z mediów, z wypowiedzi Prezesa IPN Jarosława Szarka, że jest już decyzja w kontekście dekomunizacji miasta odnośnie ulicy Bronisława Taraszkiewicza oraz patronatu nad Liceum. Zwrócił się z pytaniem - czy Burmistrz zna tą decyzję?

Radny Piotr Wawulski poinformował, że ma pytanie do Pana wnioskodawcy - czy Dyrekcja Szkoły, Rada Pedagogiczna, Rada Rodziców wie o inicjatywie Pana Radnego, czy to jest samowolne? To bardzo słuszna decyzja, ale czy oni wiedzą, że taka propozycja dzisiaj padnie na sesji?

Radna Eugenia Kruk poinformowała, że w „Sprawach różnych” chce zadać jedno pytanie Panu Burmistrzowi odnośnie Podstrefy Ekonomicznej Suwalskiej, ponieważ Pan Burmistrz powiedział o sprzedaży jednej działki. Czy można wiedzieć, jaka będzie tam prowadzona działalność, czy mieszkańcy Bielska mogą liczyć na miejsca zatrudnienia i ewentualnie skąd pochodzi właściciel? (*interpelacja stanowi załącznik nr 47 do protokołu*).

Dodała chce zwrócić się do mieszkańców miasta w sprawie, którą pilotowała przez trzy kolejne sesje dotyczącej stacji bazowej T-Mobile. Chce poinformować mieszkańców miasta i jednocześnie im serdecznie podziękować za wsparcie nie tylko jej, ale kilkusobowej grupy protestacyjnej, że na dzień dzisiejszy stacja bazowa nie będzie budowana. Nie ma odwołania inwestora i oby taka sytuacja się utrzymała. Dodała, że cieszy się z tego, pomimo iż została nazwana Don Kichotem.

Radny Jerzy Czeczuga poinformował, że ma wniosek dotyczący rozważenia zakazu parkowania, bądź zakazu zatrzymywania się na lewej stronie jezdni ul. Szkolnej. Zwrócił uwagę, że jadąc od ul. Żwirki i Wigury w kierunku ul. Rejtana od dłuższego czasu za sprawą parkowania pojazdów po obu stronach, są utrudnienia w przejazdach. Przy obecnym obustronnym parkowaniu samochodów ulica staje się nieprzejezdna dla większości pojazdów, czasami tworzą się korki, zatory. Kierowcy często muszą wykonywać manewry wycofywania, aby móc przejechać tą ulicą (*wniosek stanowi załącznik nr 48 do protokołu*).

Poinformował, że drugi wniosek dotyczy możliwości ustawienia przydrożnej barierki, bądź słupków łańcuchowych na wylocie ciągu pieszego od ul. Krynicznej do ul. Żwirki i Wigury. Jest to na ul. Żwirki i Wigury naprzeciw działki ewidencyjnej 1485/3 i 1485/2, przed pasem jezdni. Często piesi wychodząc z tego ciągu pieszego wchodzi na jezdnię, gdzie obok znajduje się przejście dla pieszych. Grozi to nieraz kolizją, bądź narażeniem zdrowia pieszych, a także uszkodzeniem pojazdów (*wniosek stanowi załącznik nr 49 do protokołu*).

Wiceprzewodniczący RM Andrzej Leszczyński zwrócił się z pytaniem - czy to jest wniosek formalny do przegłosowania?

Radny Jerzy Czeczuga wyjaśnił, że nie. Jest to tylko wniosek do rozważenia.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski wyjaśnił, odnosząc się do pytania Pana Radnego Sulimy, że nie jest mu znana wypowiedź Pana Prezesa Szarka.

Poinformował, że w Specjalnej Strefie Ekonomicznej działka została sprzedana firmie z branży opakowaniowej. Jest to firma polska, niezarejestrowana w Bielsku Podlaskim.

Odnosnie Szkoły Podstawowej nr 3 poinformował, że wnioski do budżetu były składane we wrześniu i nie wszystko pamięta. Potwierdza natomiast fakt, że rozmawiał z Panią Dyrektorem na temat sztandaru w Szkole Podstawowej nr 3, ale to była niezobowiązująca rozmowa. Było pytanie, czy Urząd Miasta będzie popierał. Urząd Miasta będzie popierał. Nie przypomina sobie formalnego wniosku. Jeżeli składane są wnioski ze wszystkich jednostek oraz z Urzędu Miasta, to nie wszystko może pamiętać.

Radny Kazimierz H. Leszczyński poinformował, że chce zwrócić się w dwóch sprawach, w jednej sprawie do Pana Tomka, a w drugiej sprawie do Pana Andrzeja. Chodzi o pewną wypowiedź, która w przestrzeni publicznej została tak, a nie inaczej odczytana i dotyczy wypowiedzi językiem jakby nienawiści. Chodzi

o sprawę na bazie wypowiedzi historyka warszawskiego dotyczącego „Burego”, jako bohatera, a komentarz do tej sprawy wprowadził Pan Oleg Łatyszonek. Po tej wypowiedzi Pan Tomek odniósł się, że brzydzi się taką Polską. Osobie publicznej, jako radnemu jest to myślowo i nośnie bardzo niedobra wypowiedź.

Dodał, że jest Polakiem, jak wielu tutaj. Pan Tomek też jest obywatelem polskim, być może mniejszości narodowej, ale Polakiem. Ten język - brzydzi się Polską, to według definicji jest to czuć wstręt, odrazę do kogoś, czegoś.

Osobiście odczuwa to w ten sposób, że osoba zajmująca w Bielsku miejsce radnego i osoba publiczna czuje wstręt zarazem do niego. Taka wypowiedź powinna być bardziej stonowana. Być może czuć wstręt do takich działań, ale nie do Polski. Czuje się wstręt do takiej Polski i to jest pójsć po najmniejszej linii oporu w tym wszystkim. Chciałby, aby Pan Radny ewentualnie zareagował i odniósł się do tego stwierdzenia, czy przeprosił oficjalnie wielu innych ludzi, którzy jako Polacy poczuli się dotknięci taką sprawą. Oni też nawiązują do pewnych spraw z 1939 roku i zjazdu delegatów, gdzie czując odrazę i brzydzenie się, przywoływali Stalina i Związek Sowiecki.

Poinformował, że druga sprawa jest skierowana do Pana Radnego Andrzeja Waszkiewicza. Na poprzedniej sesji Pan Radny publicznie dziękował grupie osób, które podpisały petycję. Pan Radny dziękował prywatnie, bo nie było to związane z Radą Miasta.

Zwrócił uwagę, że osobiście nie wie, do kogo było to adresowane, do 60, czy innej liczby osób podpisanych. Nie zna tej treści i odczuł to jako rzecz, która prywatnie została przeniesiona na Radę Miasta i Rada Miasta w osobie Pana Radnego dziękuje tym osobom. Chciałby, żeby ta treść została ujawniona, czego i kogo dotyczy, itd. Uważa, że jest to przeniesienie prywatnej sprawy i dziękowanie wybiega troszeczkę do przodu oraz łamie regulamin.

Stwierdził, że co innego, gdy Pani Eugenia Kruk dziękowała osobom, które podpisywały się i wspierały ją, jeśli chodzi o maszt przekątnikowy. Ta treść była wiadoma. Natomiast odnośnie wypowiedzi Pana Radnego chciałby wiedzieć, co zostało przedstawione i do kogo to było adresowane.

O godzinie 14¹³ z sali obrad wyszedł radny Mirosław Majstrowicz i od tej pory w sesji uczestniczyło 17 radnych.

Radny Tomasz Sulima zwrócił uwagę, że nie wie, czy to jest ten moment, aby teraz o tym rozmawiać. Stwierdził, że wszyscy, jako obywatele Rzeczypospolitej są równi wobec prawa i też równi wobec historii. Doprecyzowując, to trzeba odnieść się do kontekstu tej jego wypowiedzi. Faktycznie takie słowa padły. To były mocne słowa, ponieważ rzeczywistość, w której przyszło się mu żyć jest też dosyć mocna. To jest rzeczywistość, w której historycy, instytucje państwa polskiego publicznie, oficjalnie gloryfikują zbrodniarzy wojennych. Jako obywatel i jako radny, który reprezentuje mieszkańców miasta i nie tylko, jest też wyrazicielem pewnej myśli, pewnej niezgody na to, co dostrzegał, jakie są też reperkusje tej historii. Reperkusje gloryfikowania zbrodniarza Romualda Rajsa pseudonim „Bury”.

Poinformował, że jak się dowiaduje z nieoficjalnego kanału, a chodziło o rozmowę w Polskim Radio między reżyserką Ewą Szakalicką, a prowadzącym dr Jędrzejem Lipskim. Ten ostatni nie pracuje już w tym radio. Okazało się też, że pokaz jej najnowszego filmu zaplanowany na 1 marca w Wilnie też został odwołany. Ktoś podjął takie decyzje.

Dodał, że osobiście cieszy się, iż ta sprawa nie jest obojętna dla innych osób. To jest pewien konflikt ideologiczny. Jest takie słowo, które go osobiście przeraża i warte jest zadumy, tj. ludobójstwo. To słowo pada dwukrotnie w komunikacie końcowym śledztwa IPN 2005 roku.

Zwrócił uwagę, że jeżeli Pan Radny pyta - czy kraj, który gloryfikuje zbrodniarzy wojennych, sprawców ludobójstwa brzydzi? To potwierdza, że taki kraj go brzydzi. Nie brzydzą go Polacy. Jest Polakiem takim jak Pan Radny i też mieszka w Polsce. Chce walczyć o lepszą Polskę. Mają pewne pole do dyskusji, ale niestety, jeżeli pada słowo – ludobójstwo, to ta dyskusja jest trudna. W związku z tym prosi o uszanowanie jego opinii. Chce zapewnić Pana Radnego, że to nie jest odosobniona opinia. Tak uważa duża część nie tylko prawosławnych mieszkańców Bielska Podlaskiego, ale też w Polsce. Jest pewna niezgoda na gloryfikowanie ludzi, którzy mają na rękach krew niewinnych osób.

Radny Kazimierz H. Leszczyński zwrócił uwagę, że Pan Tomasz jakby uogólnił Polskę. Niech Pan Radny odniesie się do kogoś, niech odniesie się do tego, który tak stawia tą sprawę. Tymi słowami, takim werdyktem można się brzydzić, ale niech Pan Radny nie uogólnia całego kraju. Instytucja państwa polskiego to jest ogromny zasięg pewnych spraw. Nie można indywidualnie w jakiś sposób obrażać, bo przez te instytucje tak samo osobiście czuje się obrażony przez Pana Radnego. Nie można państwa polskiego

stawiać, że nienawidzi się go, czyli im się brzydzi. To powinno być zawężone do konkretnych spraw i do konkretnej wypowiedzi, czy do konkretnych pewnych czynów, a nie całościowo. Osobiście jest ogarnięty całościowo Polską, a nie wycinkowo. W stosunku do takiej wypowiedzi też ma takie odczucia, ale nacelowane nie na ogół, a tylko na pewne konkretne osoby, czy działania. Może to im powiedzieć, ale nie uogólniać.

Radny Mirosław Gołębiowski uważa, że Rada Miasta powinna zająć się sprawami mieszkańców. To też dotyczy mieszkańców, ale Panowie Radni powinni zostawić te sprawy, bo tutaj nie jest forum i tych wszystkich spraw nie rozstrzygnie się.

Poinformował, że chciałby złożyć wniosek do rozważenia, dotyczący skrzyżowania gminnej drogi ul. 3 Maja z ul. Piłsudskiego. Jest tam zjazd do stacji paliw i obok skrzyżowanie. Wiadomo, że problemem jest skrócić w lewo, w kierunku dworca PKP. Natomiast chodzi o rozważenie prawoskrętu. Zauważył, że autobus komunikacji miejskiej skręcający w prawo, w kierunku skrzyżowania z ul. Żwirki i Wigury stoi prawie 10 minut. W tym czasie sznur samochodów tarasuje drogę wjazdu i wyjazdu ze stacji PKN Orlen. To trzeba byłoby ustalić z Rejonem Dróg z Panem Dawidziukiem. Wie, że to jest przedsięwzięcie trudne, bo wymaga opracowania nowej organizacji ruchu dla prawoskrętu, ale nie wiadomo, kiedy będzie obwodnica. Jest tam coraz większy problem. Skręcający w lewo mają inne możliwości przejazdu, np. ul. 11 Listopada, czy inną. Dla skręcających w prawo jest niesamowity problem i musieliby wjeżdżać na chodnik, ale tego nie czynią.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 14¹⁸ na salę obrad powrócił radny Mirosław Majstrowicz i od tej pory w sesji uczestniczyło 18 radnych.

Wobec braku kolejnych chętnych do zabrania głosu, **Wiceprzewodniczący RM Andrzej Leszczyński** poinformował, że jest wniosek formalny Pana Waszkiewicza. Zwrócił się z pytaniem - czy Pan Radny podtrzymuje swój wniosek?

Radny Andrzej Waszkiewicz poinformował, że tak.

Wiceprzewodniczący RM Andrzej Leszczyński poprosił o sprecyzowanie tego wniosku.

Radny Andrzej Waszkiewicz poinformował, że wniosek jest następujący - Rada Miasta Bielsk Podlaski przeznacza kwotę 10 tys.zł na ufundowanie sztandaru Szkole Podstawowej nr 3 z Dodatkową Nauką Języka Białoruskiego im. Jarosława Kostyczewicza. Powyższa kwota zostanie sfinansowana z budżetu miasta z działu 754 bezpieczeństwo publiczne i ochrona przeciwpożarowa, rozdział 75406 straż graniczna, zmniejszenie z kwoty 14 tys.zł na kwotę 4 tys.zł.

Wiceprzewodniczący RM Andrzej Leszczyński otworzył dyskusję.

Radny Kazimierz H. Leszczyński zwrócił uwagę, że buduje się dom od dachu, bo na takiej zasadzie to funkcjonuje. Nie można przecież kogoś przymuszać potem do tego, żeby działał w imię tej sumy pieniędzy. Niech to stanie się od źródła, czyli od samego początku, bo to jest troszeczkę galimatias. Bardzo prosi, żeby Pan Radny nie stawiał radnych przed takim wyborem, wycofał ten wniosek i poczekał aż oni się zwrócą.

Radny Andrzej Waszkiewicz zwrócił uwagę, że powiedział, iż była inicjatywa. Dla obecnie urzędującego Pana Burmistrza nastąpiła amnezja i nie pamięta tego zdarzenia. Ma prawo nie pamiętać, bo było przecież tyle złożonych wniosków.

Poinformował, że ten wniosek jest na wskroś zasadny, bo jednym z organów upoważnionym do ufundowania sztandaru jest Rada Miasta.

Dodał, że w chwili obecnej są takie technologie, że od dachu zaczynają budować i wszystko stoi.

Stwierdził, że Rada zadecyduje, czy będzie fundatorem sztandaru, czy nie. To jest na sumieniu radnych, czy głos „za”, czy głos „przeciw”.

Radny Piotr Wawulski stwierdził, że o sumieniu to może Pan Radny najmniej powinien mówić. Poinformował, że składa wniosek, żeby odroczyć głosowanie nad tym wnioskiem, za miesiąc. Pan Burmistrz wystąpi do Pani Dyrektora, do Rady Pedagogicznej i niech oni ustosunkują się, czy taka kwota nie jest za mała, czy za duża. Niech oni ustosunkują się, aby radni znali ich zdanie.

Dodał, że wrzucanie takiego wniosku w tej chwili jest pod publiczkę, a mówienie też o sumieniu, to już w ogóle nie wie, jak to ma komentować.

Wiceprzewodniczący RM Andrzej Leszczyński stwierdził, że jest to wniosek najdalej idący.

Radny Andrzej Waszkiewicz poinformował, że chciałby, aby Pan Przewodniczący Komisji Rewizyjnej stojący na straży przestrzegania przepisów podał przepis ze Statutu o odroczeniu głosowania nad wnioskami.

Wiceprzewodniczący RM Andrzej Roszczenko zwrócił uwagę, że nadanie sztandaru szkole jest to proces, który powinien trwać pewien czas. Trzeba wyjść od społeczności szkolnej. Natomiast Rada może do tego procesu jedynie się włączyć, a nie już dzisiaj przyznawać konkretną kwotę, skoro nie wiadomo, jaki to będzie sztandar, ile będzie kosztował, kto jest fundatorem i jakie jest zdanie społeczności szkolnej. Dodał, że wie, o co chodzi koledze Waszkiewiczowi, ale można ten wniosek głosować. Wniosek, tak jak każdego radnego ma być prawo głosowany.

Radny Aleksander Bożko stwierdził, że niektórzy koledzy już zabrali mu trochę tematu z wypowiedzi odnośnie tej sprawy. Dodał, że te gesty Pana Andrzeja takie uśmiechające się mówiąc o tej sprawie, to nie wie, czy są na miejscu.

Zwrócił uwagę, że przykładowo, teoretycznie Szkoła może nie chce tego, więc dlaczego Pan Radny pierwszy to zgłasza i pierwszy tutaj motywuje sprawy takie teoretyczne tylko do przemyślenia. Natomiast, jeżeli zostanie powołany komitet stworzenia sztandaru i zostanie to uzgodnione z Urzędem Miasta, później Pan Burmistrz przekaze do Rady, to na pewno nikt z radnych nie będzie przeciwko takiej sprawie. Szkoła oczywiście zasłużyła, jest ona wkomponowana w bielskie środowisko i tak, jak zaznaczył Pan Radny, to bardzo dużo ludzi wyszło z tej Szkoły na wysokim poziomie, itd.

Dodał, że nikt nie będzie przeciw. Natomiast należy poczekać. Trzeba mieć wszystkie dane, które potrzebne są do sztandaru.

Radna Eugenia Kruk stwierdziła, że chce podziękować Panu Radnemu Andrzejowi za podniesienie tego tematu, bo nie była świadoma, że Szkoła, jako jedyna nie posiada sztandaru. Jednak chciałaby powiedzieć, że nadanie sztandaru szkole to jest chwila podniosła, jest to chwila, która powinna mieć uwarunkowanie historyczne i ma to być specjalna okazja. Jest jak najbardziej za tym, żeby ta Szkoła otrzymała sztandar, ale czy już jest projekt, czy znaleziony wykonawca, czy jest akceptacja całej społeczności? Powtarza to, bo od razu na usta ciśnie się tyle pytań, które powinny objąć społeczność szkolną przede wszystkim. Natomiast radni są za tym, aby pomóc w takiej kwocie, jak Szkoła będzie życzyła ufundować ten sztandar.

Wobec braku kolejnych chętnych do zabrania głosu, **Wiceprzewodniczący RM Andrzej Leszczyński** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie wniosek Pana Radnego Waszkiewicza.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Wiceprzewodniczący RM Andrzej Leszczyński** poinformował, że w głosowaniu nad wnioskiem uczestniczyło 16 radnych i za wnioskiem był 1 radny, przeciw - 4, wstrzymało się - 11, a zatem wniosek Pana Waszkiewicza nie przeszedł.

Rada Miasta, w głosowaniu jawnym, w obecności 18 radnych, stosunkiem głosów: za wnioskiem - 1, przeciw - 4, wstrzymujących się - 11, *dwóch radnych nie wzięło udziału w głosowaniu*, **nie przyjęła** wniosku radnego Andrzeja Waszkiewicza.

Wiceprzewodniczący RM Andrzej Leszczyński zwrócił się z pytaniem, czy Pan Wawulski podtrzymuje swój wniosek?

Radny Piotr Wawulski (*wypowiedź poza mikrofonem*) poinformował, że nie.

Radna Iwona Kołos poinformowała, że wstrzymała się w głosowaniu, ponieważ była przekonana, że najpierw będzie głosowany wniosek dalej idący Pana Piotra.

Zwróciła uwagę, że radni nie są przeciwko temu, żeby nie było tego sztandaru. Natomiast radni oczekiwali wyjaśnienia i może kroku ze strony Szkoły. Nie jest tak, że radni tutaj pokazali społeczności szkolnej, że nie chcą tego sztandaru w tej chwili.

Zwróciła się z pytaniem, dlaczego Radny Piotr nie chce przegłosować tego wniosku? Dodała, że teraz to może, żeby jednak Szkoła wystąpiła z takim wnioskiem.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski (*wypowiedź poza mikrofonem*) zwrócił uwagę, że od tego jest Dyrektor Szkoły, Rada Pedagogiczna.

Radna Iwona Kołos stwierdziła, że rozumie, iż ten temat będzie kontynuowany. Za miesiąc do tego tematu powróci się już oficjalnie, żeby nie było tak, że temat sztandaru został odrzucony.

Wiceprzewodniczący RM Andrzej Leszczyński zwrócił uwagę, że nikt nie głosował przeciw ufundowaniu sztandaru.

Radna Iwona Kołos zwróciła uwagę, że 4 osoby były przeciw.

Wiceprzewodniczący RM Andrzej Leszczyński poinformował, że nikt nie głosował, żeby nie ufundować sztandaru. Głosowane było przeciwko wnioskowi w związku z tym, że nie ma inicjatywy ze strony Szkoły. Jeżeli będzie inicjatywa Rady Pedagogicznej i samorządu szkolnego, wówczas Burmistrz wystąpi do Rady Miasta o wsparcie finansowe dla tego projektu. Natomiast nie jest tak, że ten projekt ufundowania sztandaru radni zarzucili.

Radna Iwona Kołos podziękowała za wyjaśnienia. Uważa, że temat będzie kontynuowany za miesiąc.

Radny Andrzej Waszkiewicz stwierdził, że takie tłumaczenie jest dość pokrętne. Poprosił o wskazanie przepisu mówiącego o tym, że radny, rada gminy nie może wystąpić z inicjatywą na ufundowanie sztandaru. Nie ma takiego przepisu. Natomiast przyjęto zwyczaj, że powołuje się komitet, zwraca się do sponsorów, tak jak zwróciła się Komenda Policji w Bielsku Podlaskim o dofinansowanie sztandaru. Są różne drogi dochodzenia do celu.

Poinformował, że złożył wniosek o ufundowanie sztandaru wraz z finansowaniem i Rada Miasta podjęła decyzję 4 głosami, że nie chce sztandaru dla Szkoły Podstawowej nr 3 w Bielsku Podlaskim. Tylko i wyłącznie jest taka transmisja, że Rada nie chce sztandaru na dzień dzisiejszy, na dzień 30 stycznia 2018 roku. Natomiast, jaka będzie decyzja Rady Miasta za miesiąc, za dwa miesiące, to ponoć tylko krowa na temat mleka poglądów nie zmienia.

Wiceprzewodniczący RM Andrzej Roszczenko zwrócił się, aby odczytać to, co zapadło na tej sali. Radni nie głosowali za wnioskiem Pana Andrzeja Waszkiewicza. Pan Waszkiewicz nieraz popisywał się znajomością przepisów, ale są też przepisy, które mówią, jakie są procedury nadania sztandaru. Chcąc zająć się tą sprawą, to należałoby też poznać te procedury, a nie już dzisiaj uszczęśliwiać Szkołę nadaniem sztandaru. To jest wyraźna gra, ale przyzwyczajono się już do tego.

Radny Andrzej Waszkiewicz stwierdził, że grę to prowadzi Pan Przewodniczący. Zwrócił uwagę, że była bardzo dogodna sytuacja do ufundowania sztandaru. Koalicja Bielska miała taką możliwość, bo obchodzono 50-lecie Szkoły. Koalicja Bielska zapomniała o tym. Teraz Pan Przewodniczący zarzuca, że prowadzona jest jakaś gra.

Poinformował, że nie prowadzi żadnej gry. Może Panu Przewodniczącemu przedstawić swój punkt widzenia. Z grupą radnych był na ślubowaniu pierwszoklasistów i zauważył, że we wszystkich szkołach ślubowanie odbywa się na sztandar szkoły, a jedna szkoła nie ma sztandaru. Na tej imprezie była też delegacja z innych państw i widziała, że nie ma sztandaru, a w każdym państwie sztandar jest identycznym symbolem.

Zwrócił uwagę, że nie zadbano o to, bo Andrzej Waszkiewicz nie pochodzi z Koalicji Bielskiej i dlatego jest deprecjonowany. Dodał, że powinno się robić inicjatywy właściwe i w czas.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski zwrócił uwagę, że 50-lecie Zespołu Szkół z Dodatkową Nauką Języka Białoruskiego im. Jarosława Kostyczewicza obchodzone w 2015 roku, swoją obecnością zaszczytał również Pan Andrzej Waszkiewicz Radny Miasta Bielsk Podlaski. Wobec tego prosi nie zarzucać innym nieaktywności, bo Pan Radny wtedy nie wystąpił z takim wnioskiem, a mógł wystąpić. Bardzo łatwo jest rzucać kalumnie, oszczerstwa i bardzo łatwo jest mówić, jaka jest Koalicja Bielska, a inni to są dobrzy.

Każdy ma prawo do swojej oceny rzeczywistości. Ktoś ma taki światopogląd, a ktoś zupełnie inny, pewne rzeczy ocenia w taki sposób, a pewne rzeczy ocenia w sposób zupełnie inny.

Zwrócił uwagę, że Pan Radny powiedział, iż są takie technologie i da się budować dom od dachu. Poinformował, że pracował w firmie budowlanej i chce powiedzieć, że Pan Radny nie zbuduje domu zaczynając od dachu, jeśli nie będzie fundamentu.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 14³⁶ z sali obrad wyszedł radny Tomasz Hryniewicki i od tej pory w sesji uczestniczyło 17 radnych.

Radny Piotr Wawulski zwrócił uwagę, że przed chwilą zostało powiedziane, iż było to głosami Koalicji Bielskiej. Zwrócił się z prośbą do Pana Przewodniczącego o odczytanie, jaki był stosunek głosów - ile osób było „za”, ile „przeciw” i ile wstrzymało się.

Wiceprzewodniczący RM Andrzej Leszczyński poinformował, że był jeden „za”.

Radny Piotr Wawulski zwrócił uwagę na to, czy mówi, że było to też głosami przeciwko kilku członków SLD? Czy Pan Radny nie widzi, że tutaj siedzą jeszcze inni ludzie? Dodał, że nikt nie głosuje przeciwko sztandarowi, lecz tylko procedurze, jaką obrał Pan Radny.

Wobec braku kolejnych chętnych do zabrania głosu, **Wiceprzewodniczący RM Andrzej Leszczyński** zamknął dyskusję.

Ad 23

Wiceprzewodniczący RM Andrzej Leszczyński zamknął XL sesję Rady Miasta.

Na powyższym protokół zakończono.

Protokolowała:

Edyta Gawryluk-Malinowska



WICEPRZEWODNICZĄCY RADY
Andrzej Leszczyński

